MINIMAX IV
główna wygrana 5077 zł
codziennie supernagroda w zdrapce
ponad 160 nagród rzeczowych
tylko trzy tygodnie zabawy
IV

GAZETA Współczesna TYDZIEŃ
DZIENNIK REGIONALNY • Nr 174 (13326) • Cena 7.000 zł • Białystok, Giżycko, Łomża, Suwałki • 8-10.09.1995 r.
ISSN - 0137-9488 Nr indeksu 350133 Nakład 60.000

WZIĄŁEM 700 MILIONÓW OD BAGSIKA

– Nie ukrywam, że Bogusław Bagsik był, jest i pozostanie moim przyjacielem. Pod koniec 1990 roku chorowałem. Potrzebowałem pomocy finansowej. Zwróciłem się więc do Bagsika – wyznaje mjr Jerzy Dziewulski.

Kilka miesięcy później na konto Dziewulskiego wpłynęło 700 mln złotych.

■ str. 3.

KONWOJEM DO PIEKŁA

Już teraz wiadomo, że konwój dojedzie tylko do Tuzli. Sarajewo stało się zbyt niebezpieczne. Okazać się może też, że dojazd do samej Tuzli będzie niemożliwy. Wtedy dary wyładowane będą w najbliższym bezpiecznym mieście.

■ str. 10.

SANKTUARIUM W KRYPNIE

8 września, z udziałem Prymasa Polski, rozpoczęły się w Krypnie uroczystości z okazji 10. rocznicy koronacji Obrazu Matki Bożej Pocieszenia. Potrwają one do niedzieli. Pielgrzymi, którzy w tym roku licznie podążają do Sanktuarium w Krypnie, znajdują je w pełnym blasku.

■ str. 5.

WYCINAJĄ Z NIEŚWIADOMOŚCI

Właściciele wyszli z założenia, że skoro nie ma kary, to można ciąć i wiele znakomitych drzewostanów zostało wyciętych. Ludzie nie zdają sobie sprawy z tego, jaką wartością jest drzewo i kiedy nadaje się do wycinki.

■ str. 7.

KONKURS DLA SPRZEDAWCÓW

Co tydzień cztery wygrane za 25 zł!

■ Szczegóły na str. 8. „Weekendu".

SUPERKUPON NR 14
miejsce na pieczęć



Fot. M. Kość

TAKIEJ LIGI JESZCZE NIE BYŁO

■ str. 8.

■ Piszą w kraju

Znakiem czasu jest między innymi i to, że bulwersują nas dziś nie obrazy mistrzów pędzla, a obrazy filmowców – nie zawsze mistrzów. Ostatni przykład na to, to przypadek brytyjskiej debiutantki Antonii Bird i jej filmu „Ksiądz". Film nie zdążył wejść na ekrany polskich kin, a już głośno o nim w środkach przekazu. Na dodatek obraz Antonii Bird nim trafi do rozpowszechniania (o ile tam dotrze), stanie się przedmiotem analizy prokuratorskiej, bo właśnie złożono doniesienie o przestępstwie. Gdyby przyjąć spiskowy punkt widzenia, można by dojść do przekonania, że dystrybutor filmu wymyślił sprytną kampanię promocyjną, prosząc o recenzję Kościół katolicki, ponieważ wiedział z góry, że recenzja nie może być pochlebna.

„Życie Warszawy" (nr 236) pisze: *Recenzent Paweł Smogarzewski, który na prośbę biskupa Alojzego Orszulika obejrzał film zarzuca mu, że jest najbardziej „brawurowym" w sensie realizatorskim oraz artystycznym, prawie perfekcyjnym atakiem na Kościół katolicki, jakiego dopuszczono się od chwili, kiedy nakręcono „Ostatnie kuszenie Chrystusa".* Gazeta przypomina, że „Ksiądz" wywołał protesty organizacji katolickich w tych krajach, w których był wyświetlany. W Anglii również wielu niekościelnych recenzentów uznało datę premiery (Wielkanocny Piątek) za prowokację. W Polsce oprócz hierarchów Kościoła katolickiego przeciw rozpowszechnianiu filmu zaprotestowała także Komisja Krajowa „Solidarności", powołując się na ten fragment recenzji kościelnej, w której recenzent napisał, że *Całe publicystyczne przesłanie filmu (...) kieruje się bezpośrednio przeciw papieskiemu nauczaniu.*

Do przewidzenia była reakcja „Trybuny", która od pewnego czasu pisze o duchownych katolickich jako funkcjonariuszach, co można odczytywać jako zapowiedź „kampanijnej wojny religijnej", czyli przygotowywania okopów czerwonych przeciwko czarnym. „Trybuna"(nr 204) zarzuca władzom kościelnym skłonność do cenzurowania: *Kościół katolicki chciałby, aby jego funkcjonariusze pokazywani byli wyłącznie jako ludzie bez skazy, a jego nauczanie – jako niepodważalne i obowiązujące prawdy.*

Bardziej wyważony jest recenzent „Rzeczpospolitej" (nr 203) Marek Sadowski, który pisze: *Jak niemal każdy debiutant, reżyserka chciała w jednym filmie zawrzeć zbyt wiele. Zaproponowany przez nią melanż religijno–obyczajowy zamiast skłaniać do refleksji często irytuje nazbyt prostym, niemal prostackim uogólnieniem.* Równocześnie recenzent przypomina oświadczenie Jury Ekumenicznego Festiwalu Filmowego w Berlinie, w którym stwierdzono, że „łamanie celibatu i homoseksualizm wśród księży jest poważnym problemem Kościoła katolickiego w różnych krajach i na różnych kontynentach".

„Gazeta Wyborcza" (nr 205) zrecenzowała film dialogicznie. Dialogują Tadeusz Sobolewski, krytyk filmowy, oraz Jan Turnau, szef działu religijnego. Tadeusz Sobolewski pisze: *Czym jest „Ksiądz"? Prowokacją? Utopią? Satyrą? Kiczem? Wszystkim po trochu. Stanie się dowodem naszego zakłamania, jeśli nie wejdzie na ekrany.* Natomiast Jan Turnau w niecodziennej jak na szefa kolumny religijnej opinii pisze tak: *Przepraszam za wulgarność, tym razem moją własną, ale jest to film nie o księdzu, ale o ....* I w tym miejscu religijny publicysta posłużył się wulgaryzmem.

(mars)

■ Przegląd regionalny

Augustów:

• Policja zatrzymała mieszkańca Augustowa, który prowadził ciężarówkę star załadowaną 10 tysiącami kartonów przemycanych papierosów różnych marek. Ich wartość ocenia się na ponad 200 tys. nowych złotych.

Białystok:

• Na uroczystym posiedzeniu Zarządu Regionu „S", z okazji 15. rocznicy utworzenia „Solidarności", uczestnicy przyjęli stanowisko Zarządu w sprawie represjonowania Wolnych Związków Zawodowych na Białorusi.

• Mszą św. w kościele Najświętszej Marii Panny rozpoczęły się uroczystości, związane z obchodami 100-lecia komunikacji miejskiej w Białymstoku.

• Sąd Apelacyjny w Białymstoku utrzymał w mocy, zaskarżony przez obronę i oskarżycieli, wyrok na kilkunastu młodych ludzi w sprawie pobicia ze skutkiem śmiertelnym turysty na polu namiotowym w Gawrych Rudzie. Uczestnicy zajścia, którzy w chwili popełnienia czynu byli pełnoletni, odbędą zasądzoną im kar więzienia.

• Po zwycięstwie nad Unią Tarnów, białostoccy koszykarze Instalu Dojlidy awansowali do pierwszej ligi. W dzień po sukcesie został też zwolniony z funkcji jego współautor, trener zespołu Aleksander Krutikow.

• Ukazał się pierwszy numer miesięcznika „Disco-Polo", który w zamiarze ma być pismem ogólnokrajowym, przeznaczonym dla miłośników tego typu muzyki.

• Nowym dyrektorem wydziału kultury, sportu i turystyki Urzędu Wojewódzkiego został znany białostocki działacz kultury, Kazimierz Maksymilian Derkowski.

Brańsk:

• Z kasy pancernej szkoły w Rudce skradziono 13 karabinków KBKS i amunicję. Do chwili zamknięcia numeru trwało poszukiwanie zrabowanej broni.

Choroszcz:

• Radni miejscy zdecydowali o budowie oczyszczalni ścieków, która powstanie w dwóch etapach. Początek budowy najprawdopodobniej już w przyszłym roku.

Hajnówka:

• Biskup drohiczyński, Antoni Dydycz erygował nową parafię pod wezwaniem świętych Cyryla i Metodego, współpatronów Europy.

Knyszyn:

• W mieście otwarto Izbę Regionalną, która w założeniu stanowi zalążek przyszłego muzeum historycznego.

Kuźnica Białostocka:

• Przez 18 godzin trwała blokada przejścia drogowego na granicy polsko-białoruskiej. Kierowcy 300 ciężarówek odblokowali trasę dopiero po zapewnieniu Urzędu Celnego w Grodnie, że zwiększy się przepustowość kontroli do 200 pojazdów na dobę.

Łomża:

• Sejmowa Komisja Polityki Gospodarczej, Budżetu i Finansów przyznała łomżyńskiemu szpitalowi kwotę 31,5 mld starych złotych na dalszą budowę. Pieniądze zostały przesunięte z budowy gmachu Sądu Najwyższego w Warszawie.

• Rada Gminy powzięła postanowienie, w myśl którego nie chciana przez mieszkańców Pniewa wytwórnia styropianu będzie musiała być zamknięta.

• Tutejszy samorząd postanowił złożyć akces do Stowarzyszenia Zdrowych Miast Polskich.

• Po długiej i burzliwej dyskusji, łomżyńscy radni zdecydowali o podwyżce cen wody i odprowadzania ścieków.

Suwałki:

• Zarząd Miasta wystąpił do Związku Miast Polskich o wprowadzenie zakazu przejazdu wielkich ciężarówek (w pierwszym rzędzie tzw. TIR-ów) ulicami Suwałk w porze weekendu, w godzinach od 24 w piątek do 24 w niedzielę.

• Mieszkańcy kilku wsi w województwie, bezskutecznie oczekiwali na złote floreny, zapisane im w testamencie 160 lat temu przez hrabiego Ludwika Michała Paca. W myśl postanowień testamentu – pieniądze miały im być wręczone właśnie w 160. rocznicę jego śmierci.

(waj)

■ Przegląd krajowy

Marszałek Sejmu Józef Zych ustalił datę pierwszej tury wyborów prezydenckich na dzień 5 listopada, a drugiej na 19 listopada br.

Odbyła się pierwsza debata kandydatów w wyborach prezydenckich. W spotkaniu, zorganizowanym przez tygodnik „Polityka", udział wzięli: Hanna Gronkiewicz-Waltz, Jacek Kuroń, Aleksander Kwaśniewski, Adam Strzembosz i Tadeusz Zieliński. Nie przybyli na spotkanie zaproszeni Lech Wałęsa i Waldemar Pawlak.

Sejm, mimo protestów posłów opozycji, skierował do komisji rządowy projekt zmian sposobu rewaloryzacji rent i emerytur w przyszłym roku.

Sejm zmienił ustawę o samorządzie terytorialnym. Zarząd gminy będzie teraz powoływany przez wójta lub burmistrza i odejdzie razem z nim.

W XV rocznicę podpisania porozumień sierpniowych, Sejm przyjął uchwałę, w której wyraża podziękowanie tym wszystkim, którzy swoją postawą przyczynili się do tego.

Sejm przyjął informację MSW, dotyczącą zbierania podpisów pod kandydaturą Lecha Wałęsy w Nadwiślańskich Jednostkach MSW. W innym głosowaniu Sejm odrzucił informację władz Ministerstwa Obrony Narodowej w podobnej sprawie, dotyczącej także innych kandydatów, w tym Aleksandra Kwaśniewskiego.

Komitet Obrony Rady Ministrów zobowiązał ministra MON do przedstawienia szczegółowego raportu w tej sprawie na najbliższym posiedzeniu rządu.

Sejm odrzucił sprawozdanie z realizacji polityki pieniężnej Narodowego Banku Polskiego.

Pod hasłem „Akcja Katolicka nadzieją wsi", w Częstochowie na Jasnej Górze odbyły się centralne uroczystości dożynkowe.

W Gdańsku odbyły się centralne uroczystości obchodów 15-lecia powstania NSZZ „Solidarność". Uroczystości rozpoczęły się pod pomnikiem poległych stoczniowców.

Lech Wałęsa zgłosił swoją kandydaturę w nadchodzących wyborach prezydenckich. W oficjalnym wystąpieniu powiedział, że ma zamiar dokończyć dzieła zreformowania kraju.

W Warszawie, przy Grobie Nieznanego Żołnierza, odbyły się centralne uroczystości upamiętniające 56. rocznicę wybuchu drugiej wojny światowej.

Prezes PSL, Waldemar Pawlak, został kandydatem na prezydenta swojej partii. Wybór nastąpił dopiero w drugiej turze i wygrał jednym głosem przewagi nad marszałkiem Senatu, Adamem Struzikiem.

Kandydat na prezydenta Unii Wolności Jacek Kuroń przedstawił raport o stanie państwa, przygotowany przez kilkudziesięciu ekspertów z różnych dziedzin.

Grupa działaczy ZChN, z Janem Łopuszańskim i Henrykiem Goryszewskim, utworzyła tzw. Inicjatywę 44, która popiera w wyborach Lecha Wałęsę.

Rada Ministrów określiła zasady działania rządu w czasie kampanii wyborczej. Oznajmiono, że gabinet nie będzie brał udziału „w żadnych rozgrywkach".

Były prezes NIK, Lech Kaczyński postanowił zgłosić swoją kandydaturę w wyborach prezydenckich.

Do wyborów stanął również Stanisław Tymiński, pamiętny z partii X. Tym razem, oprócz czarnej teczki, ma podobno także czarny worek.

Prezes NBP zawiesiła działalność Bydgoskiego Banku Budownictwa i wystąpiła do sądu o ogłoszenie jego upadłości.

Średnio o 6 proc. zdrożały przejazdy autobusami linii PKS.

W Krynicy obradowało ponad 500 polityków i biznesmenów z Polski, Białorusi, Ukrainy i Rosji na specjalnym forum „Polska-Wschód".

W wypadku samochodowym zginął jeden z najgłośniejszych polskich kryminalistów, wsławiony licznymi ucieczkami z więzienia, Zdzisław Najmrodzki, pseudonim „Szaszłyk".

Sławomir Wałęsa spowodował wypadek samochodowy, mając we krwi 2,7 promille alkoholu. Na razie przebywa w szpitalu, grozi mu rozprawa sądowa i oprócz kary za aktualny wypadek, wykonanie poprzedniego wyroku za podobny czyn.

Warszawska policja znalazła u dwóch taksówkarzy kilka tysięcy fałszywych, świetnie podrobionych blankietów praw jazdy, druków odpraw celnych, międzynarodowych kart ubezpieczenia i ubezpieczenia OC.

Warszawscy policjanci z jednostki zwalczającej przestępczość zorganizowaną aresztowali czterech mężczyzn, u których znaleziono około 100 sztuk broni palnej i przerobionej na palną z gazowej.

Pod Świebodzinem policja aresztowała czwórkę przebierańców, którzy udając policjantów – byli w mundurach i mieli samochód z „kogutem" – kontrolowali auta, „poszukując przemytu".

Stowarzyszenie Ochrony Radiosłuchacza i Telewidza skierowało do prokuratora generalnego RP żądanie zakazu rozpowszechniania w Polsce angielskiego filmu „Ksiądz".

Prezydent Wałęsa mianował Marka Karpińskiego, dotychczasowego pracownika swojej kancelarii, na stanowisko rzecznika prasowego.

Wybuchł spór wokół plakatu krakowskiego radia RMF, którego nie chcą rozwieszać firmy reklamowe. Plakat przedstawia nagą kobietę i popiersia trzech dostojników państwowych.

(waj)

KOMUNIKAT DLA ALERGIKÓW

na okres 08.09.-14.09.1995 r.

Jak informuje Ośrodek Badania Alergenów Środowiskowych, w pierwszej połowie mijającego tygodnia stężenie pyłku wszystkich gatunków roślin było bardzo niskie. Jedynie stężenie zarodników grzybów pleśniowych osiągnęło wartości średnie. Od środy w atmosferze pojawiły się pojedyncze ziarna pyłku pokrzywy, bylicy i traw, a stężenie zarodników grzybów pleśniowych wzrosło do wartości wysokich.

W przyszłym tygodniu w pogodne dni średnie będzie stężenie pyłku bylicy, pokrzywy i traw. Pyłek babki, komosy i nawłoci wystąpi w niskim stężeniu, a stężenie pyłku pozostałych gatunków roślin będzie bardzo niskie.

Wysokie będzie natomiast stężenie zarodników grzybów pleśniowych z rodzaju Cladosporium, a średnie zarodników z rodzaju Alternaria.

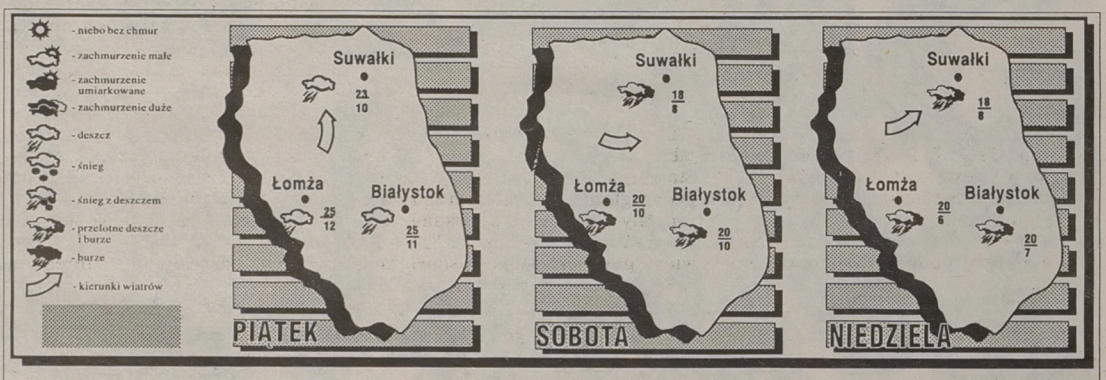

W piątek - rano pogodnie, po południu i w nocy opady deszczu. Temp. maks. 23-25 st., min. 10-12 st. Wiatr umiarkowany południowy. W sobotę – przelotne opady deszczu, możliwe burze. Temp. maks. 18-20 st., min. 8-10 st. Wiatr umiarkowany zachodni. W niedzielę – miejscami opady przelotne. Temp. maks. 18-20 st., min. 6-8 st. Wiatr umiarkowany południowo-zachodni.

Imieniny: piątek – Marii, Adrianny, sobota – Sergiusza, Ścibora, niedziela – Łukasza, Mikołaja.

„Gazeta Współczesna" — dziennik regionalny. **Adres: Białystok, ul. Suraska 1,** skr. poczt. 193, tlx 85–21-06, fax 42-32-45. **Wydawca:** „Kresy BO" sp. z o.o., **prezes — Zbigniew Fabjańczuk** — tel. 42-09-35.**Wiceprezes i redaktor naczelny: Jerzy Kostrzewski, tel. 42-09-35. Konto:** PBG SA O/Białystok nr 340409-808-136, NIP 542-020-21-09. **Biuro Reklam i Ogłoszeń** — tel./fax 42-51-16. Oddziały terenowe „Gazety Współczesnej": Giżycko, ul. Pocztowa 3 tel./fax 52-80, Łomża, Aleja Legionów 7, tel./fax 16-56-97, Suwałki, ul. Kościuszki 32, tel./fax 57-26, tel. 66-30-00. **Sekretarz - zastępca redaktora naczelnego** – Janusz Dubrawski, **tel. 42-23-775; zastępca sekretarza redakcji – Marek Paszkowski, tel. 42-23-77. Kierownicy działów:** Edmund Burel (reportażu), Donata Zmiejko (ekonomicznego), Mariusz Klimaszewski (sportowego), Grażyna Pawelec (społecznego), Barbara Rosińska (miejskiego); **Zespół:** Przemysław Adamowski, Józef Biegański, Jolanta Gadek, Marek Gąsiorowski, Janusz Grysin, Marek Grześkiewicz, Wiesław Janicki, Maria Kaczyńska (kier. oddziału w Łomży), Barbara Klem, Krystyna Konecka, Michał Kość, Konrad Kruszewski, Anna Kwiatkowska, Rafał Malinowski, Jerzy Marks, Sebastian Michałowski, Grażyna Miklaszewicz (kier. oddziału w Suwałkach), Teresa Muszyńska (redaktor graficzny), Małgorzata Nietupska, Mirosław Piontkowski, Sławomir Raube, Marcin Rębacz, Rafał Rudnicki, Ireneusz Sewastianowicz, Barbara Sojko, Agnieszka Suchowierska, Leszek Tarasiewicz, Janina Werpachowska, Iza Wysocki, Konrad Zbrożek, Andrzej Zgiet, Agnieszka Żero.

Redaktor wydania: **JERZY KOSTRZEWSKI**

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych, zastrzega sobie prawo do skrótów i zmiany tytułów. **Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń.**

Dział informacji: tel. 42-11-18, 42-32-41, 42-53-66. **Dział sportowy:** tel: 42-23-17, akwizytorzy- tel. 42-05-56. **Dział Marketingu i Promocji:** (kier. Zbigniew Krajewski), tel.42-32-44, **Biuro Reklam i Ogłoszeń** (kier. tel. 42-05-21), tel./fax 42-51-16. **Studio komputerowe i korekta: 42-26-23. Druk:** Białostockie Zakłady Graficzne.

Poseł Dziewulski przyznaje:

WZIĄŁEM 700 MLN OD BAGSIKA

KRZYSZTOF KACZYŃSKI, JACEK PODGÓRSKI

W marcu 1991 roku Bogusław Bagsik, były prezes i współwłaściciel spółki Art B, przekazał na konto Jerzego Dziewulskiego 700 milionów złotych. Dziewulski był wówczas szefem jednostki antyterrorystycznej na warszawskim lotnisku Okęcie. W rozmowie z „Super Expressem" poseł Dziewulski przyznał, że istotnie na jego konto Bagsik przekazał taką sumę. – Na leczenie – dodaje poseł.

Major Jerzy Dziewulski jest dzisiaj posłem Sojuszu Lewicy Demokratycznej i człowiekiem odpowiedzialnym w sztabie wyborczym Aleksandra Kwaśniewskiego za bezpieczeństwo. W 1990 roku przyjaźnił się z Bagsikiem. Był też wtedy szefem jednostki antyterrorystycznej na Okęciu, a ludzie z jego jednostki ochraniali spółkę Art B i jej szefów.

Dziewulski nie ukrywa dziś, że Bagsik był i ciągle jest jego przyjacielem. Odżegnuje się jednak od jakichkolwiek formalnych związków ze spółką Art B.

Pracował za darmo?

Tymczasem nasza redakcja posiada kopię materiału, z którego wynika, że wiceszef Art B, Andrzej Gąsiorowski, w kwietniu 1991 roku polecił Dziewulskiemu załatwienie poprzez Jerzego G. spotkania z „zielonymi" i przygotowania „oferty na tanki". Poseł Dziewulski zapytany przez „Super Express", czy chodziło o kontakt z przedstawicielami armii w sprawie handlu czołgami, odpowiedział:

– To jest jakaś bzdura albo prowokacja. Nie znam sprawy.

Treść dokumentu wskazuje, że nie chodzi o przyjacielską przysługę. Sformułowania w nim zawarte mają raczej charakter polecenia służbowego.

– Nie odpowiadałem też w Art B za bezpieczeństwo. Robił to zupełnie ktoś inny – mówi poseł Dziewulski.

– Pan Dziewulski był faktycznym doradcą Art B do spraw bezpieczeństwa – twierdzi prokurator Ryszard Kuciński z Prokuratury Wojewódzkiej w Warszawie. – **Całkowicie inną sprawą jest pytanie, czy brał za to pieniądze, czy też nie** – dodaje.

Przyjacielska pożyczka

– Nie ukrywam, że Bogusław Bagsik był, jest i pozostanie moim przyjacielem – mówi poseł Dziewulski. **Pod koniec 1990 roku wiedziałem, że aby uratować swoje życie, muszę poprosić o pomoc finansową. Zwróciłem się do Bagsika** – dodaje.

W 1988 roku pod Skoczowem terrorysta porwał autobus pełen ludzi i kazał wieźć się na Okęcie. Podczas brawurowej akcji uwalniania zakładników, eksplodował granat i Dziewulski został poważnie poturbowany. Trafił do szpitala MSW, gdzie zarażono go żółtaczką.

– Miałem poważnie uszkodzoną wątrobę – opowiada Dziewulski.– **Leczenie można było przeprowadzić tylko za granicą. Jest ono jednak bardzo kosztowne. Do kogo miałem się zwrócić, jak nie do przyjaciela?** – pyta poseł SLD.

W listopadzie 1990 roku Dziewulski zwrócił się więc do swojego przyjaciela Bagsika z pisemną prośbą o pomoc. Obaj panowie 10 marca 1991 roku podpisali stosowną umowę. Bagsik zobowiązał się w niej przekazać na konto Dziewulskiego równowartość ok. 60 tysięcy dolarów. Pieniądze te miały być przeznaczone wyłącznie na pokrycie kosztów leczenia majora Dziewulskiego.

21 marca 1991 roku na konto Jerzego Dziewulskiego w jednym z oddziałów PKO BP w Warszawie wpłynęło 700 milionów złotych.

– Kilka razy byłem u lekarzy w Stanach Zjednoczonych. Przeszedłem potrójne leczenie Interferonem, które kosztuje ponad 40 tysięcy dolarów. Miałem też biopsję i próby wątrobowe w Izraelu – wyjaśnia Dziewulski.

Godziwe odsetki

– Ta pożyczka, to była umowa dżentelmeńska. Nie było mowy o odsetkach – mówi poseł.

A jednak odsetki grają w tej sprawie pewną rolę. Jak tylko 700 milionów zł od Bagsika wpłynęło na konto, Jerzy Dziewulski nie zaczął od razu wydawać ich na leczenie. Zablokował całą kwotę na okres 6 miesięcy (lokaty terminowe są wyżej oprocentowane). Po pół roku, we wrześniu 1991 roku, samych odsetek pobrał ponad 213 milionów zł. Na koncie pozostało więc 700 milionów, które ponownie zablokował na pół roku.

Poseł Dziewulski twierdzi, że nie były to już pieniądze, które pożyczył od Bagsika.

– Już w marcu pojawiły się plotki, że biorę jakieś pieniądze od Bagsika. Zirytowały mnie, bo o umowie poinformowałem swoich przełożonych. Mimo to, 11 czerwca 1991 roku, oddałem Bagsikowi wszystko co do grosza. Całą kwotę, czyli 700 milionów pożyczyłem od trzech innych znajomych.

– Czy mogą to potwierdzić? – pytamy.

– Nazwisk tych znajomych podać nie mogę – wyjaśnia poseł.

Tyle poseł Dziewulski. Co zatem stało się z 700 milionami, które z konta Art B wpłynęły w marcu na konto Dziewulskiego w PKO BP?

Jak udało nam się ustalić te 700 mln zł nadal spoczywało na koncie w PKO BP. Za każdym razem po upływie pół roku cała kwota była blokowana na kolejne pół roku. W ciągu dwóch lat od marca 1991 roku do marca 1993 roku, Jerzy Dziewulski pobrał z niego prawie 700 milionów zł samych odsetek. Z tej sumy 30 milionów przelał ze swojego konta na konto wolskiego szpitala zakaźnego.

Nie ma sprawy – jest sprawa

Poseł Dziewulski jest przekonany, że dzisiaj nie ma już sprawy 700 milionów złotych, które pożyczył od Bagsika.

– Sprawę badała prokuratura i umorzyła postępowanie – mówi.

– Nie jest to prawda. Postępowanie nie zostało zakończone. Sprawa, jak na razie, jest zawieszona i z pewnością wrócimy do niej po powrocie pana Bagsika do Polski – stwierdził prokurator Kuciński.

Prokuratura ma wątpliwości co do autentyczności umowy zawartej między Dziewulskim a Bagsikiem.

Sprawę pożyczki na leczenie Dziewulskiego wyjaśni, być może, po przyjeździe do kraju sam szef Art B. Zresztą na wyjaśnienie czekają również inne sekrety związane z działalnością spółki Bagsika i Gąsiorowskiego.

Przedruk z „Super Expressu" nr 208 (1333)



W Pekinie trwa światowa konferencja kobiet. Białostoczanki zaniepokojone „przedmiotowym pojmowaniem funkcji kobiety we współczesnym społeczeństwie", zawartym w rządowym raporcie na spotkanie w Chinach, dały wyraz swemu zaniepokojeniu podczas marszu z Katedry do kościoła św. Rocha.(–)

Fot. Andrzej Zgiet

Kronika wypadków umysłowych

DZIECI SENEKI

KONRAD KRUSZEWSKI

Kampania prezydencka przeniosła się na drogi publiczne. Za sprawą Sławomira W., który będąc w stanie, w którym kodeks drogowy zabrania prowadzenia pojazdów mechanicznych, wyrżnął pożyczonym maluchem w tył jaguara. Z dróg już całkiem niedaleko do przydrożnych rowów zwanych czasami rynsztokami. Kandydaci na prezydenta konsekwentnie w ich kierunku zmierzają.

Aleksander Kwaśniewski natychmiast zatroszczył się o wychowanie prezydenckich dzieci. Taka dbałość o wychowanie w rodzinie bardziej jednak pasowałaby do prof. Strzembosza, który rodzinę uczynił najistotniejszym elementem swojej kampanii. Wydaje się, że kandydat Kwaśniewski, jako lewicowiec odwołujący się do wartości ogólnospołecznych, rozsądniej uczyniłby, gdyby w kontekście wypadku Sławomira W. zatroszczył się o bezpieczeństwo na drogach.

Następny atak na rodzicielskie umiejętności prezydenta Wałęsy nastąpił ze strony Seneki. Oczywiście nie bezpośrednio, bo Seneka już dawno nie żyje i nawet pył po nim nie został. Zostały natomiast jego dzieła, w których jest wiele wspaniałych sentencji na każdą okazję. I właśnie Wałęsa przy pomocy takiego cytatu został zaatakowany. Seneka mianowicie twierdził, że państwem nie może kierować ktoś, kto nie potrafi utrzymać porządku we własnym domu. Prezydent Wałęsa odpowiedział w swoim stylu, czyli pytaniem z pozoru nie mającym nic do rzeczy: a ile ten Seneka miał dzieci?

Oczywiście naszego prezydenta nie należy podejrzewać o tak dokładną znajomość życia Seneki, ale okazało się, że i tym razem instynkt nie omylił Lecha Wałęsy. Rzymski filozof bowiem nie wydaje się być zbyt wiarygodny jako argument w dyskusji nad wychowawczymi umiejętnościami prezydenta.

Seneka był filozofem i, jak byśmy to dzisiaj powiedzieli, robił za tak zwanego doradcę, tyle że nie przy prezydentach ale przy cesarzach. Najpierw kręcił się przy Klaudiuszu, ale w wyniku intryg Messaliny został wygnany na Korsykę. Przypadła mu więc rola typowego „zderzaka" czyli urządzenia tak przez prezydenta Wałęsę ulubionego. W takim kontekście filozoficzna sentencja o porządkach w domu i państwie nabiera jednak pewnych nowych kontekstów, gdyż nie sposób jej oddzielić od osobistych doświadczeń odsuniętego od żłobu doradcy.

Niestety, nie wiem ile Seneka miał dzieci, sam zresztą „robił" za dziecko, bowiem w historii występuje jako Seneka Młodszy, syn Seneki Starszego. Jednak dowody na jego pedagogiczne umiejętności są znane i zapisały się złotymi zgłoskami w historii starożytnego Rzymu. Kiedy bowiem powrócił dzięki wstawiennictwu Agrypiny z Korsyki, został mianowany wychowawcą małego Nerona, a gdy Neron został cesarzem, awansował na jego doradcę*. Umiejętności pedagogiczne Seneki nie poszły chyba na marne, gdyż jego wychowanek wsławił się wynalezieniem widowiska, które określa się mianem „światło i dźwięk". Aby je wystawić, doszczętnie spalił Rzym, a w blasku łun recytował swoje wiersze. W takim kontekście trzy wypadki samochodowe nietrzeźwych prezydenckich synów jawią się jak mizerny kapuśniaczek przy nawałnicy z piorunami.

Seneka był stoikiem czyli filozofem absolutnie nie stosującym się do głoszonych przez siebie zasad. Jako stoik twierdził, że najważniejsze jest osiągnięcie stanu równowagi duchowej, a takiego stanu można było dostąpić jedynie nie przejmując się żadnymi wydarzeniami bieżącymi i rezygnując z dóbr doczesnych. Takie poglądy nie przeszkadzały Senece trudnić się lichwiarstwem i prawdopodobnie uczestniczyć w spisku na życie Nerona. W każdym razie został o to przez cesarza oskarżony i zmuszony do popełnienia samobójstwa.

Jestem jak najdalszy od posądzenia Seneki o odpowiedzialność za wychowanie Nerona, przytaczam tę historię jedynie po to, aby dowieść, że cytowane sentencje, zależnie od kontekstu, mogą mieć różne znaczenie. Nie zamierzam też w ten sposób dowodzić pedagogicznych umiejętności prezydenta Wałęsy, sądzę jedynie, że czasami warto staranniej dobierać filozofów.

Zresztą Lech Wałęsa „broni się" sam, tym razem jako językoznawca i twórca określenia „inteligentny cham", co w ustach głowy państwa brzmi wyjątkowo finezyjnie. Tak nazwany został przez prezydenta pan Bugaj za to, że wypomniał mu wannę za grubo ponad sto milionów montowaną w Pałacu Namiestnikowskim. Tę wannę wypominali prezydentowi już znacznie wcześniej różni obywatele, w tym niżej podpisany, ale tylko Bugaj doczekał się „inteligentnego chama", co może oznaczać, że w prezydenckich oczach jedynie w osobie lidera UP skumulowały się te dwie cechy jednocześnie. Pozostali albo nie są inteligentni, albo charakteryzują się dworskimi manierami.

Lech Wałęsa sądzi, że jako prezydent nie ma prawa ingerować w kompetencje konserwatora, który mu wannę instaluje. Trzeba wyjaśnić, że montowane urządzenie nie jest zabytkiem, nie pochodzi z czasów starożytnych, jest zwykłą wanną, tyle że piekielnie drogą. Jasne jest również to, że głowa państwa aspirującego do struktur europejskich nie może biegać za stodołę za potrzebą. Jednak między wolno stojącym wychodkiem a łazienką za kilkaset milionów rozciąga się znaczna przestrzeń, którą można zagospodarować nie narażając się na zarzut popadania w skrajności i marnotrawienia pieniędzy podatników. Skoro jednak Lech Wałęsa twierdzi, że nie ma kompetencji, aby wpłynąć na swego konserwatora, to zasadne wydaje się pytanie o jego kompetencje jako głowy państwa. Jest to pytanie o wiele bardziej istotne od tropienia odpowiedzialności prezydenta za wychowanie własnych synów.

Popadanie w skrajności przez kandydatów na prezydencki fotel przybiera już rozmiary groteski. Skoro urzędujący prezydent jest posądzany o skrajny zbytek, kandydat Jacek Kuroń postanowił wykazać się skrajnym ubóstwem. Oświadczył mianowicie, że w przypadku wybrania go na urząd prezydenta nie przeprowadzi się do Pałacu Namiestnikowskiego, tylko będzie urzędował w swoim mieszkaniu w spółdzielczym bloku. Śmieszne? Śmieszne – ale prawdziwe. Prawdopodobnie deklaracją Kuronia przejął się jedynie cieć na jego klatce schodowej, który teraz nie może spać po nocach przerażony wizją sprzątania po licznych delegacjach odwiedzających codziennie prezydenckie mieszkanko. ■

*** W drugim roku panowania Nerona Seneka poświęcił mu swoje dzieło „O łaskawości".**

DETEKTYW BEZ PISTOLETU

Z KRZYSZTOFEM RUTKOWSKIM, właścicielem Biura Detektywistycznego „Rutkowski", rozmawia Donata Żmiejko

Pana Biuro Detektywistyczne, jako jedyna firma spośród funkcjonujących w Europie Wschodniej, należy do Światowego Związku Detektywów (WAD)...

– Wróciłem właśnie z kolejnego Kongresu WAD, który tym razem odbywał się w Montrealu. Tradycyjnie już jako Związek zostaliśmy docenieni. Do uczestników Kongresu szef rządu kanadyjskiego skierował list z gratulacjami i pozdrowieniami. Zaś wśród gości był minister spraw wewnętrznych rządu kanadyjskiego. Policja wystawiła wartę honorową. Wiadomo już, że w sierpniu przyszłego roku zrzeszeni w WAD po raz pierwszy od utworzenia Związku (w 1924 r.) spotkają się w Warszawie. W krajach zachodnich znakomicie układa się współpraca detektywa z funkcjonującymi tam organami ścigania.

Czy oznacza to, że w Polsce jest inaczej?

– Detektyw może działać tylko wówczas, jeśli współpracuje z policją. To dzięki dobrej woli i pomocy tych organów ścigania w poszczególnych krajach udaje się przeprowadzać akcje. Natomiast nie zawsze z dobrą wolą policji spotykam się w naszym kraju. Nie wiem, co jest tego przyczyną...

Czy dlatego, że detektyw jest u nas stosunkowo nową profesją?

– Detektyw w Polsce nadal jest absolutnym kuriozum. Chociaż muszę przyznać, że policja i prokuratorzy przyzwyczajają się do faktu, że istnieją biura detektywistyczne. Współpraca jakoś zaczyna się kształtować.

Zanim do tego doszło, między Panem i funkcjonariuszami dochodziło do wielu nieporozumień...

– Przyczyną wielu spięć był okólnik wydany przed dwoma laty przez komendanta stołecznego Wiktora Mikusińskiego. Było to polecenie, że każdy policjant, który spotka mnie, powinien sprawdzić, czy nie mam broni ostrej. Okólnik ten był formą „podziękowania" za moje działania w Gdańsku, gdzie zatrzymałem grupę złodziei samochodów. Jakoby po akcji udzielając wywiadu wyraziłem się: „szkoda, że go nie zabiłem". W ubiegłym roku np. podejmowałem z ludźmi czynności w Bydgoszczy związane z odzyskaniem mercedesa dostawczego, którego właścicielem był Sobiesław Zasada. Pojazd odnaleźliśmy i jak zawsze powiadomiliśmy o tym oficera dyżurnego komendy wojewódzkiej policji. Należy zaznaczyć, iż towarzyszyła nam wówczas ekipa „Teleekspresu". Przekazana informacja nie zainteresowała policji. Funkcjonariusze zaś zajęli się moją osobą. Rozmowa i przesłuchanie oraz sprawdzanie, czy nie mam broni trwało około dwóch godzin. Broni nie miałem. Samochód został zabepieczony i potwierdziło się, że był to wóz skradziony, ale szef wydziału operacyjno–rozpoznawczego, który mnie przesłuchiwał, miał sporo kłopotów. W „Teleekspresie" został przedstawiony materiał o tym jak „szybko" zareagowano na moją informację.

Czy nadal nie ma Pan pozwolenia na posiadanie broni ostrej?

– Mam broń w całej Europie, ale nie w Polsce.

W tym miesiącu odbędzie się Krajowy Zjazd Związku Pracodawców – Agencji Ochrony Osób, Mienia i Biur Detektywistycznych. O czym będą dyskutować detektywi?

– Co prawda nie należę do tego Związku, ale zostałem zaproszony do udziału w Zjeździe. Mamy nadzieję, iż m.in. uda się wyjaśnić dlaczego są ciągłe utrudnienia w dostępie do informacji. Zobaczymy też, co mają do zaproponowania polskie organa ścigania. Detektywi podejmą też kolejną próbę wyjaśnienia, że nie są konkurencją dla policji.

Biuro Detektywistyczne „Rutkowski" rozszerza zakres działalności. Przez kilka lat głośno było o Pana wyczynach związanych z odzyskiwaniem skradzionych samochodów...

– Biuro oraz placówki zarówno w kraju, jak i za granicą (jesteśmy w interkontynentalnej sieci biur detektywistycznych), oprócz odzyskiwania samochodów, pracują dla banków i różnych firm, które padły ofiarami oszustw.

Jakie osiągnięcia zalicza Pan do najbardziej spektakularnych?

– Ważnym osiągnięciem było dla mnie to, że udało się zatrzymać w Niemczech Torsena Wize, poszukiwanego przez siedem lat przez policję niemiecką. Był to człowiek, który m.in. zakupił kilka luksusowych mercedesów płacąc za każde auto po około 10 marek niemieckich. Taki numer powtórzył kilka razy w różnych landach. Posługiwał się bardzo prostą metodą. U dealera mercedesa wybierał najbardziej luksusowy samochód w cenie ok. 100 tys. marek. Swego kolegę zostawiał w salonie samochodowym, a sam udawał się do banku, aby wpłacić pieniądze za auto na konto dealera. W banku wpłacał ponad dziesięć marek – z dopiskiem „mercedes". Następnie faxem, z zakodowanym nagłówkiem firmy, której nazwa widniała na wizytówce wręczonej dealerowi, przesyłał informację do salonu samochodowego o dokonanej już wpłacie należności za wóz. Dealer dzwonił do banku i otrzymywał odpowiedź, że przekaz został dokonany. Dealer nie pytał o przekazaną kwotę.

Torsena Wize zdejmowaliśmy samodzielnie, a policja niemiecka była tylko w odwodzie. Sytuacja była o tyle dziwna i śmieszna, że policjanci, którzy patrolowali na co dzień ten teren znali zatrzymanego. Przy spotkaniach wymieniali ukłony.

Jest Pan jednak najbardziej znany jako specjalista od odzyskiwania skradzionych samochodów...

– Odnaleźć samochód można w każdym kraju. Na przykład w Polsce, Słowacji czy Czechach przedstawia się odpowiednim organom ścigania dokumenty skradzionego samochodu i bez problemów odbiera się taki pojazd.

Gorzej jest z windykacją skradzionego wozu z państw WNP?

– Na przykład spore kłopoty są z odzyskaniem samochodów z Rosji. Jeśli skradzione auto wjechało na terytorium tego kraju i zostało zarejestrowane na obywatela Rosji, to zgodnie z obowiązującym tam prawem nie można go odzyskać. Podobnie jest na Ukrainie i Białorusi. Jednak i tam przy współpracy przedstawicieli ambasad udaje się odebrać skradzione samochody. Mimo to często zdarza się, że urzędnicy w tych krajach nie są skorzy do współdziałania. Spośród państw WNP najłatwiejszym terenem działania jest Litwa. Muszę przyznać, że działając na terytorium krajów WNP, często trzeba używać tzw. środków nielegalnych, np. przekupić policjanta czy prokuratora.

Niektórzy twierdzą, że nikt przed Panem nie ucieknie...

– Chciałbym, aby tak było.

Biuro Detektywistyczne „Rutkowski" rozbudowuje się i zwiększa zakres działania. Czy na tym przedsięwzięciu chce Pan dorobić się majątku, aby znaleźć się w grupie najbogatszych Polaków?

– Nie mam takich ambicji. Chcę robić to, co lubię i w miarę godnie żyć.

Dziękuję za rozmowę. ■

POCZTA GAZETY

OŚWIADCZENIE TOWARZYSTWA PRZYJACIÓŁ SUPRAŚLA W SPRAWIE MONASTERU

„Gazeta Współczesna" zamieściła „Oświadczenie bractw prawosławnych" uparcie i świadomie powtarzające nieprawdy, w związku z czym prosimy o przedstawienie racji strony drugiej.

Dość dziwnie brzmi stwierdzenie naukowców podpisanych pod oświadczeniem: **„prawosławna fundacja monasteru jest poza wszelką dyskusją"**. Można nie dyskutować, ale dla porządku należy czytelnika poinformować, że przedmiot sporu składa się z trzech obiektów: świątyni, pałacu opatów unickich i klasztoru. Fundacja dotyczy tylko świątyni i tę Chodkiewicz mnichom zafundował. Natomiast pałac opatów i klasztor, segment po segmencie mozolnie budowali uniccy bazylianie z dochodów majątku i drukarni. Na koniec wznieśli bramę – dzwonnicę i budynek, zwany „Żaczkiem", do którego zakon prawosławny w okresie rosyjskiej okupacji dobudował małą cerkiewkę w stylu imperialnym.

Przed przyjazdem do Białegostoku Ojca Świętego, supraski zakon prawosławny zażądał przydzielenia mu „Żaczka". Był to najlepiej, w całym zespole utrzymany budynek, co zawdzięczał dbałości salezjanów, prowadzących w nim, w okresie okupacji i po wojnie, sierociniec.

Społeczność katolicka podzielała radość przeora zapewniana przezeń: **„nic nam więcej do szczęścia nie trzeba"**. Nie minęło wiele czasu i Kościół prawosławny wystąpił o pozostałe obiekty twierdząc: **to wszystko nasze**. Czym po raz pierwszy postawił w opozycji supraskich katolików i zmarnował dwa lata pracy supraskiej społeczności organizującej się ekumenicznie wokół Tygodnia Kultury Chrześcijańskiej. Robiliśmy to jako jedni z pierwszych w Polsce. Dlaczego to zniszczono, dlaczego Kościół prawosławny się wycofał? Dlaczego wtedy nie podjął rozmów nad utworzeniem ośrodka ekumenicznego, robiliśmy takie propozycje.

W oświadczeniu czytamy: **„W pierwszej połowie XIX w. Kościół prawosławny nie był ani właścicielem, ani użytkownikiem tych obiektów (posiadali go unici i to oni oddali część budynków w dzierżawę jeszcze w 1807 roku")**. Jest to zgodne z prawdą, **„Kościół prawosławny nie był właścicielem"** klasztoru. Ale z **„dzierżawą w 1807 r."**, to już jest nieprawda.

Aby czytelnikom dostarczyć wiarygodną informację kto, co, komu i kiedy sprzedał, sięgnęliśmy do prawosławnego źródła, kroniki „Supraślskij Monastyr" prawosławnego zakonnika Mikołaja Dołmatowa, wydanej w Sankt Petersburgu w prawosławnej, synodalnej drukarni w 1892 roku.

W 1795 r. majątek klasztoru został skonfiskowany przez rząd pruski. Po traktacie tylżyckim i zmianie granic zaborów, majątek przejął rząd rosyjski.

W 1819 r. okupacyjne władze rosyjskie ogłaszają przetarg, w którym bazylianie nie biorą udziału z powodu braku pieniędzy. Do przetargu staje biskup Leon Jaworowski i dzierżawi majątek do 1831 r. (str. 400.) za 2.375 rubli (str. 2.).

Od 1831 r. majątek dzierżawi Niemiec Hufert (str. 387.) (w ramach represji po powstaniu listopadowym przyp. aut.).

Od 1834 r. rosyjskie władze okupacyjne wydzierżawiły majątek Wilhelmowi Zachertowi. (str. 396.).

W 1866 r. od tychże władz rosyjskich majątek ziemski Zachert kupuje na własność. (str. 3.).

Od 1807 r. do 1833 – pałac opatów unickich zajmują na szpital rosyjskie wojska okupacyjne doprowadzając go do „ostatecznej ruiny" i powodując duże straty w stanie biblioteki i archiwum. (str. 377.). Tak zniszczony pałac biskup Jaworowski wydzierżawia Wilhelmowi Zachertowi za 450 rubli czynszu rocznego.

5.VI.1881 roku Synod Kościoła prawosławnego zaproponował Zachertowi kupno dzierżawionych budynków. Umowę zawarto 17 grudnia 1881 r. Zachert zgodził się zapłacić 40 tys. rubli. (str. 446.). Akt kupna zawarto 16.II.1883 r. w Wileńskiej Zjednoczonej Izbie Sądu Cywilnego i Karnego (str. 447.).

Jak wynika z powyższego, to nie unici sprzedali pałac opatów i sporą część klasztoru Zachertowi, a Synod Kościoła prawosławnego dokonał tej transakcji w 44 lata po brutalnej, bezwzględnej akcji likwidacji unii brzeskiej i supraskich bazylianów.

W oświadczeniu stwierdza się: **„Kościół rzymskokatolicki ani jednego dnia nie był prawnym właścicielem monasteru"**. Wobec tego pozostawmy rozstrzygnięcie sprawy prawnikom. Dlaczego Kościół prawosławny wymusza pozaprawne decyzje jak nie na jednym ministrze, to na drugim, które potem sąd musi odwoływać?

W oświadczeniu zostaje zadane pytanie: **dlaczego po „unicki", jak sami twierdzą, klasztor, wyciągają rękę katolicy łacińscy"**. Bo kościół katolicki jest jeden.(...)

Oświadczenie nie zawiera żadnych udokumentowanych powodów, które przemawiałyby za przyznaniem stronie prawosławnej tych trzech obiektów. Nie mając żadnych prawnych podstaw, politycy prawosławni od lat rozkręcają histerię wokół Supraśla, angażując w sprawę coraz szerszą i zdezorientowaną opinię publiczną. Usiłują problem wyprowadzić poza granice kraju. (...)

W oświadczeniu stawia się zarzut: **„nasilającej się agresji w środowiskach katolickich"**. Jak to jest z tą agresją ilustrują ostatnie wydarzenia w Supraślu.

Na początku sierpnia zakon prawosławny zajął bez wiedzy prawnego opiekuna bramę – dzwonnicę wieszając w niej swoje dzwony i stawiając prowokacyjnie wielki, prawosławny krzyż. Zrobiono to wiedząc, że od 10 XII 1993 roku Dyrekcję TMR obowiązuje zakaz Wojewody Białostockiego dotyczący „udostępniania nieruchomości jednostkom wyznaniowym uczestniczącym w sporze". Po dwudziestu dniach dyrekcja TMR widząc, że uroczystości się skończyły, a dekoracje odpustowe w bramie nadal wiszą, zareagowała pismem. Na co otrzymała odpowiedź przeora klasztoru, którego fragment jest najlepszą ilustracją tendencji ekumenicznych, ducha pojednania, retoryki i metod, jakimi posługuje się kler prawosławny:

„Podjęcie przez Dyrekcję ZSMR czynności związanych z zabezpieczeniem dzwonnicy w naszym odczuciu będzie profanacją, świętokradztwem i naruszeniem praw wierzących. Wywoła również drastyczne kroki z naszej strony i szeroko odbije się poza granicami naszego kraju pokazując nietolerancję, jaka nadal toczy się wokół Supraśla i Kościoła prawosławnego". Pytamy, co znaczy: **„wywoła drastyczne kroki"?** Ze strony katolików supraskich, oprócz oburzenia, nie było żadnych reakcji. Również supraścy prawosławni nie brali udziału w zawieszaniu dzwonów i naruszeniu prawa.

W oświadczeniu podpisanym przez historyków postawiono jeszcze inne żenujące zarzuty: że nie protestowaliśmy, kiedy na prawosławnym cmentarzu zrobiono boisko i dewastowano katakumby, że salezjanie zrobili salę gimnastyczną w cerkwi. Supraścy prawosławni wiedzą, że to są bzdury, ale pod Hajnówką, w Gródku wzburzy to krew. Po co to robicie?

Zwracamy się z prośbą do braci prawosławnych, zastanówcie się dokąd Was prowadzą politycy. Nie dajcie się zwieść wyliczankom kto, co, komu. Proście, aby zamiast wydawania kłamstw o unii brzeskiej, udostępniona została Wam np. kronika Dołmatowa. Napisał ją mnich, który jeszcze wierzył w przykazanie: nie mów fałszywego świadectwa przeciw bliźniemu swemu. Gazety katolickie sporadycznie, prostując nieprawdy, zajmują się problemem Supraśla i Kościołem prawosławnym, bo nie chcą rozdrapywać ran. Zastanówcie się dlaczego „Przegląd prawosławny" tylko tym żyje?

Dialog jest możliwy. Ekumenizm jest ciągle jeszcze na wyciągnięcie ręki. Jeszcze sąsiedzi żyją zgodnie, ale coraz częściej milczą.

Zarząd Towarzystwa Przyjaciół Supraśla (sześć podpisów nieczytelnych)

(...) – skróty pochodzą od redakcji

SANKTUARIUM W KRYPNIE

ANIELA ŁABANOW

Przy królewskim szlaku biegnącym z Knyszyna
Długą swą historię wieś pewna zaczyna.
Stała tu niegdyś krypa, gdzie pojono konie
Królewskich zaprzęgów ciągnących przez błonie.
Dlatego Krypno wieś się nazywała
I taką już nazwa do dziś pozostała.

Gościniec był tu królewski, bo król tu przyjeżdżał,
Tu się zatrzymywał, popasał, odprężał.
A jednak nie od króla sława tej wsi małej
Lecz od Królowej Niebios, Potężnej, Wspaniałej,
Której Obraz Cudowny do tej miejscowości
Przed wiekami przybył i do dzisiaj gości.

Ten anonimowy wiersz, wyjaśniający pochodzenie nazwy Krypna, przytacza w informatorze o Sanktuarium Matki Bożej Pocieszenia proboszcz parafii, ks. Stanisław Gniedziejko. Jedna z legend, którą ks. Antoni Walentynowicz zapisał w swej książce „Krypniański Obraz NMP Pocieszenia łaskami słynący", wydanej w 1936 roku, głosi że obraz *„w tajemniczy sposób znalazł się w Krypnie jako opatrznościowa dla tej miejscowości ofiara, by tu wiekami zlewać swe niezliczone łaski. Idąc za głosem podań ludowych, trzeba przypuszczać, że z woli Najświętszej Maryi Panny na lipie lub krypie (różne wersje) obraz został pozostawiony. Zrósł się z Krypnem i opiekując się tą wsią i okolicą, wsławił się szeroko, od Niemna po Bug, a swoimi licznymi duchowymi darami i łaskami przywiązał do siebie serca tysięcy ludzi".*

Historycy sztuki chcą faktów. Kroniki podają, iż starosta knyszyński, hetman Jan Zamojski, pod koniec XVI wieku zamówił do kaplicy w swej rezydencji w Knyszynie kopię Obrazu Matki Boskiej Śnieżnej z Bazyliki Santa Maria Maggiore w Rzymie, pochodzącego z przełomu XII/XIII wieku. Ks. Tadeusz Krahel tym właśnie tłumaczy wersję o knyszyńskim rodowodzie obrazu.

– Knyszyn – pisze – był w przeszłości ulubionym miejscem pobytu króla Zygmunta Augusta, który nadał tej miejscowości prawa miejskie i tu w 1572 roku zakończył życie. Krypno zaś było świadkiem królewskiego konduktu żałobnego, prowadzącego do Tykocina.

Parafia knyszyńska została założona przez Mikołaja Radziwiłła w 1520 roku. Na beneficjum plebańskie fundator przeznaczył Krypno, zwane później Kościelnym. Z tym też należy wiązać powstanie w Krypnie najpierw kaplicy, a później kościoła. Plebani często bowiem tu przebywali.

Przypuszcza się też, że obraz, zamówiony przez hetmana, znalazł się w Krypnie, umieszczony najpierw w kaplicy, a później w drewnianym kościele i tu zaczął doznawać wielkiej czci. Kościół odnotowany został w źródłach historycznych z roku 1669, natomiast obraz nazywany cudownym – w protokole generalnym wizytacji parafii knyszyńskiej z 1731 roku. Zachowane wota poświadczają istnienie tu kultu już w XVII wieku.

Drewniany kościół, wzniesiony w 1669 r., doczekał II połowy XVIII wieku. Wtedy to ks. Antoni Betański postawił w miejscu starego – nowy. Wkrótce nie mógł on pomieścić przybywających pątników, ale o budowie większego w czasach zaboru można było myśleć dopiero po zamachu na cara Aleksandra II. W 1881 roku kapitan Rafał, uczestnik powstania styczniowego, poddał myśl wykorzystania sytuacji politycznej do starań o pozwolenie na budowę. Wydał ją car Aleksander III.

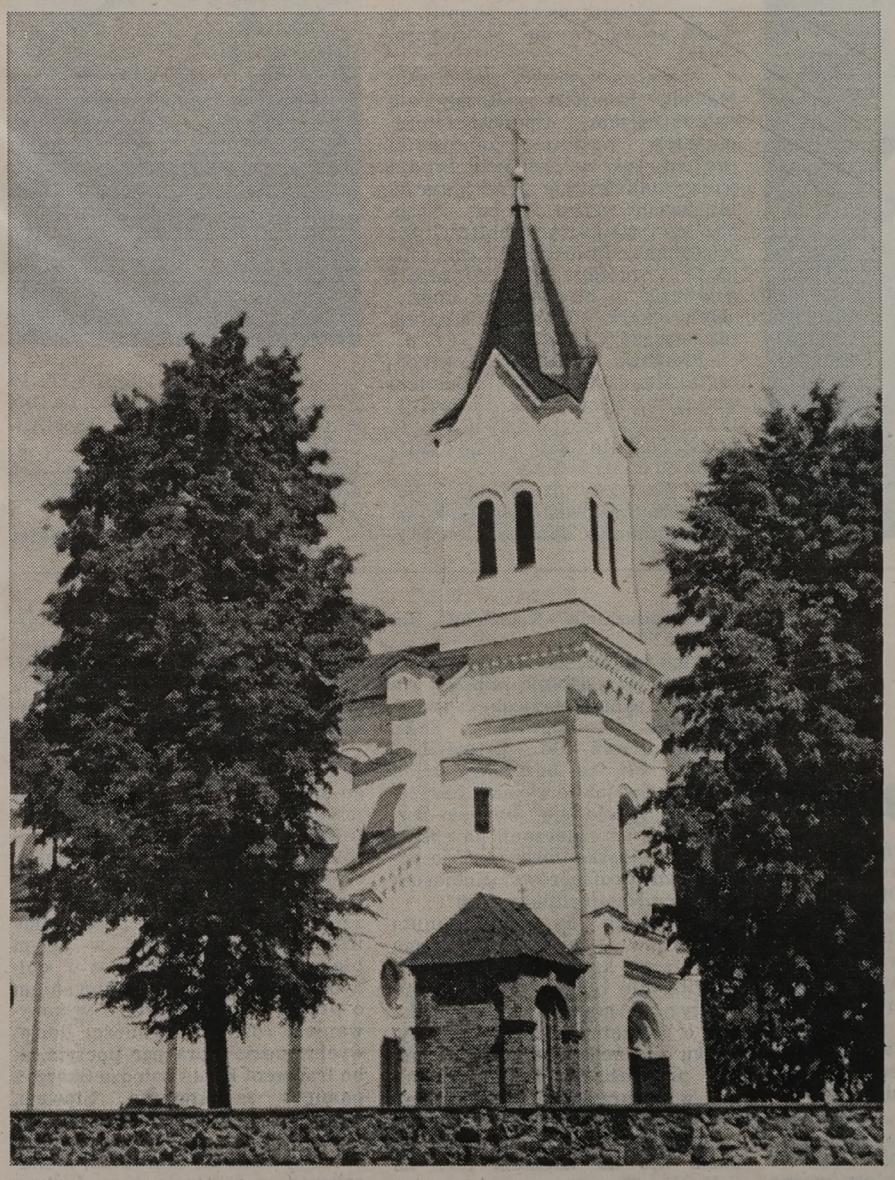

Budowa służącego do dziś, murowanego kościoła pw. Narodzenia NMP zakończyła się w roku 1885. Kierował nią proboszcz knyszyński, ks. Adam Słonimski, a wkład pracy i datki wnieśli mieszkańcy oraz pątnicy. Hr. Krasińska z Knyszyna ofiarowała materiały budowlane.

Po ukazie tolerancyjnym, 1 stycznia 1905 roku, parafię w Krypnie erygował biskup wileński, Edward Ropp. Weszło do niej 5909 wiernych, przy Knyszynie zostało 4425. Obecnie parafia liczy 19 wsi i około 4200 wiernych.

Cudowny Obraz Matki Boskiej z Dzieciątkiem od początku znajdował się w głównym ołtarzu krypniańskich świątyń. Namalowany jest on na desce lipowej o wymiarach 97 x 63,5 cm, techniką temperową na gruncie kredowym. W XVIII w. sprawiono srebrne korony, a później także srebrne szaty, zdobiące Matkę i Syna. Ofiarował je szlachcic Dziekoński z Penskich.



Nieznane są autorstwo i czas powstania tego dzieła. Historycy sztuki skłaniają się dzisiaj do uznania jego ludowego pochodzenia. Był kilkakrotnie konserwowany i odnawiany, ale prace te oszczędziły twarze Maryi i Dzieciątka.

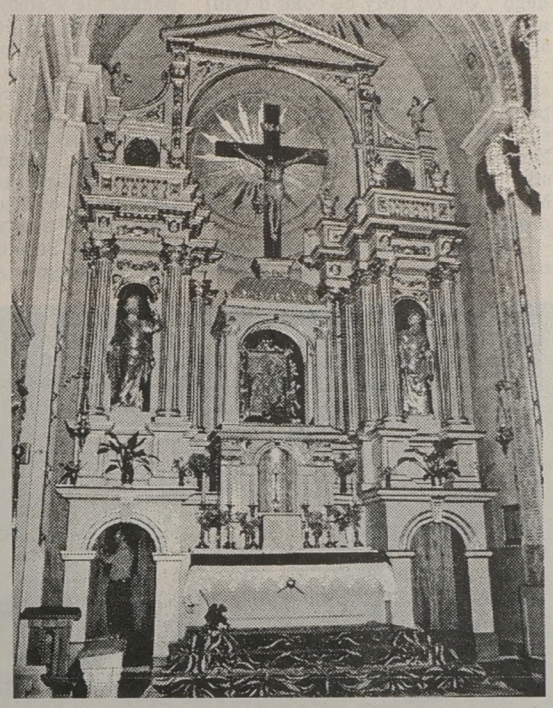

Żywy kult Matki Bożej w Krypnie doprowadził do uroczystej koronacji obrazu koronami papieskimi. Aktu tego dokonał w święto Narodzenia NMP, 8 września 1985 roku, w setną rocznicę wybudowania kościoła, kardynał Józef Glemp, prymas Polski, wraz z kardynałem Henrykiem Gulbinowiczem, metropolitą wrocławskim oraz biskupem Edwardem Kisielem, ówczesnym administratorem apostolskim archidiecezji w Białymstoku.

Święto Narodzenia Matki Boskiej zawsze było w kościele krypniańskim największą uroczystością. Od 1821 roku, na mocy zarządzenia konsystorza mohylewskiego, związane z nią było 40-godzinne nabożeństwo. Ks. A. Fridrich tak pisał:

„Uroczystość Narodzenia Najświętszej Panny, obchodzona tutaj przez trzy dni (7, 8 i 9 września), ściąga do Krypna 25 do 30 tysięcy pątników z Podlasia, Królestwa Polskiego, Litwy i Białorusi. Liczny też bywa napływ ludności na Przemienienie Pańskie, na Wniebowzięcie Najśw. Panny, w święto Jej Macierzyństwa (w drugą niedzielę października) i w dzień św. Katarzyny. Nadto w każdą drugą niedzielę po nowiu, w drugi dzień Bożego Narodzenia, Wielkanocy i Zielonych Świąt gromadzą się tu czciciele Maryi; a nawet w zwyczajne dni tygodnia znajdziesz tu po kilka, kilkanaście osób z bliska i z daleka przybyłych".

Od koronacji Obrazu Matki Bożej Pocieszenia, Sanktuarium Krypniańskie stało się szczególnym miejscem pielgrzymowania rodzin.

W 10. rocznicę tego wydarzenia, w Krypnie odbywają się jubileuszowe uroczystości. Rozpoczęła je czwartkowa Msza św., odprawiona przez prymasa Polski, kardynała Józefa Glempa.

Przygotowania do tych uroczystości trwały już od dawna. W 1993 roku proboszcz, ks. Stanisław Gniedziejko, rozpoczął remont zewnętrznej części kościoła i wystroju całego otoczenia. Zniszczona była zwłaszcza wieża. Wykonano także ołtarz polowy, pasujący do całej bryły kościoła, według projektu architekta Krystyny Zawadzkiej.

Renowacji poddanych zostało siedem kaplic, wybudowanych wokół cmentarza przykościelnego, przez ks. Antoniego Walentynowicza, proboszcza od 1934 roku. Odnowiono znajdujące się w nich obrazy, przedstawiające sceny bolesne z życia Matki Najświętszej. Nabożeństwo do Siedmiu Boleści Matki Bożej stanowi ważną część 40-godzinnego nabożeństwa. Łączy się z wieczorną procesją pielgrzymów, idących z zapalonymi świecami, wotami wykonanymi z wosku, z modlitwą i śpiewem. Profesor ks. biskup Edward Ozorowski opracował, z okazji jubileuszu, nowe rozważania do tego nabożeństwa.

Rozpoczęto już także pierwsze prace konserwatorskie zabytkowej części cmentarza założonego w roku 1821. Rody knyszyńskie upodobały go sobie jako miejsce pochówków, jest tu grób rodziny Zygmunta Krasińskiego. Nekropolia doczekała się opracowania przez Wiesława Sienkiewicza.

Wspólnota parafialna, czując się współodpowiedzialna za miejsce kultu NMP, rozumiejąc jego potrzeby, na miarę możliwości wspiera finansowo wszystkie przedsięwzięcia. Prace remontowe znajdują się pod nadzorem komisji kościelnej, której przewodniczy ks. prof. Jan Nieciecki, a także Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, Antoniego Oleksickiego, który ocenia je jako prowadzone wzorcowo.

Pielgrzymi, którzy w tym roku licznie podążają do Sanktuarium Matki Bożej Pocieszenia w Krypnie, znajdą je w pełnym blasku.

Fot. Iza Wysocki

Najpiękniejsza Polka wyjedzie czerwonym fiatem Punto

GRACJA W KONGRESOWEJ

AGNIESZKA SUCHOWIERSKA

W ubiegły piątek (1 września) w hotelu Mariott odbyła się konferencja prasowa poświęcona przygotowaniom do koncertu finałowego Miss Polonia '95. Gwiazdami spotkania były finalistki tegorocznego konkursu oraz Jadwiga Flank – Miss Polonia '94.

Pierwszy konkurs Miss Polonia odbył się w 1929 roku. Wówczas tytuł najpiękniejszej zdobyła Władysława Kostakówna, skromna urzędniczka Miejskiej Kasy Oszczędnościowej w Warszawie. Po wojnie konkurs piękności odbył się dopiero w 1957 roku, dzięki staraniom dziennikarza „Expressu Wieczornego". Od tej pory co roku o tytuł najpiękniejszej ubiega się kilka tysięcy Polek.

Na piątkowe spotkanie, które w sali konferencyjnej zgromadziło ponad stu dziennikarzy, spóźniły się jedynie kandydatki do korony. Zanim na sali pojawiły się finalistki – Piotr Stawicki, prezes Biura Miss Polonia – przybliżył zebranym program finału.

W tym roku głównym organizatorem koncertu finałowego będzie Biuro Miss Polonia i I program TVP. Koncert, który odbędzie się 16 września, oprócz prezentacji najpiękniejszych dziewcząt ma być doskonałą zabawą z publicznością, zarówno tą w Sali Kongresowej, jak też przed telewizorami.

21 finalistek obejrzeć będzie można w 10 prezentacjach. Panny pokażą się w strojach kąpielowych, sportowych i wieczorowych. Przed publicznością zaprezentują się też w płaszczach oraz w sukniach ślubnych pochodzących z kolekcji Teresy Słonicz, właścicielki białostockiego salonu „Gracja".

Główni sponsorzy, Margaret Astor i Schwarzkopf, szykują prezentacje, które będą niespodzianką wieczoru. W przygotowania zaangażowany jest Sergiusz Osmański, wizażysta Margaret Astor, który zdradził nam, że finalistki prezentować będą najnowsze trendy makijażowe tej firmy.

Dziewczęta każdorazowo pokazywać się będą w innych strojach, które po koncercie zabiorą ze sobą. W tym roku aż dziesięć panien zostanie utytułowanych szarfami, a cztery dostaną samochody. Miss Polonia od firmy Fiat Auto Poland otrzyma czerwonego fiata Punto. Pierwsza wicemiss odjedzie fiatem Uno, a druga Cinquecento. Natomiast trzecia wicemiss dostanie fiata 126.

– Suma nagród dla wszystkich finalistek wyniesie ok. 250 tys. zł – powiedział Piotr Stawicki.

Prezes zapewniał też, że tegoroczny koncert będzie różnił się nieco od poprzednich. Po pierwsze tym, że gospodarzem wieczoru będzie Miss Polonia '94, Jadwiga Flank. Obok niej, w roli konferansjerów, zobaczymy Krzysztofa Ibisza i Paulinę Smaszcz. Między kolejnymi prezentacjami pretendentek do tytułu, publiczność zabawiać będą: Edyta Górniak, Ryszard Rynkowski, Bad Boys Blue i Caro Dance.



Impreza ma być wielkim pokazem technicznych umiejętności telewizji. Do przekazu koncertu zaangażowanych będzie osiem kamer stacjonarnych i kilka ruchomych, m.in. na wysięgnikach. Tego jeszcze w Sali Kongresowej nie było – zapewniał prezes.

Publiczność zaskoczona będzie zapewne skromną scenografią. Scenografowie zrobili to po to, by widzowie główną uwagę skupili na dziewczętach, a nie na dekoracjach.

W piątek, w jednej z sal hotelu Mariott, finalistki pokazały się dziennikarzom i tłumowi fotoreporterów. Wszystkie kandydatki prezentowały się osobiście. Średni wiek finalistek nie przekracza 20 lat. Średni wzrost 176 cm – waga 55,6 kg. Organizatorzy obliczyli też średni obwód biustu (87,7 cm), talii (61,9) i bioder (90). Większość dziewcząt to blondynki o niebieskich oczach. Wszystkie studiują lub uczą się w liceach.

Piątkowa konferencja zakończyła się cocktailem z udziałem wszystkich kandydatek do korony. Dziennikarze trochę dziwili się, że dziewczyny nie dbały o linię i jadły to, na co miały ochotę.

Z Warszawy dziewczęta pojechały do Sarnówka koło Iławy na dwutygodniowy obóz szkoleniowy.



Ponownie w stolicy pojawią się 14 września, gdzie spotkają się na rozmowach wstępnych z jurorami. Skład jury utrzymywany jest w tajemnicy i przedstawiony zostanie dopiero w czasie koncertu finałowego.

Fot. Andrzej Zgiet



Potencjalne panie prezydentowe

ACH TE BABY...

Co powinna czynić małżonka polityka aspirującego do najwyższej godności w państwie? Odpowiedź na to pytanie wydaje się oczywista – wspierać na wszelkie możliwe sposoby starania swego „ślubnego". To, co oczywistym się wydaje, w Polsce jednak, Drodzy Państwo, oczywistym wcale nie jest...

Bo oto p. Jolanta Kwaśniewska na łamach jednego z popularnych magazynów kobiecych deklaruje, iż nie chce widzieć swej „gorszej (?) połowy" w Pałacu Namiestnikowskim. A to dlatego – mówi – że przewróciłoby to jej życie do góry nogami. Faktycznie, jako Pierwsza Dama RP już nie mogłaby zajmować się handlem nieruchomościami, który jak dotąd idzie jej całkiem nieźle. Tylko, powiedzcie Państwo sami, po kiego lider SLD zrzucił kilkanaście kilogramów sadła i rozjeżdża się po kraju, skoro największego przeciwnika swej prezydentury ma we własnym łóżku? We własnym? Raczej żoninym, bo z enuncjacji pani Jolanty wynika, że w gruncie rzeczy to ona utrzymuje kiepsko zarabiającego męża polityka, córkę uczennicę i psa wielorasowca.

Inne potencjalne panie prezydentowe są wcale nie lepsze. Wprawdzie nie są aż tak otwarte jak najmłodsza w ich gronie małżonka szefa Sojuszu, ale za to – doświadczenie przychodzi z wiekiem? – jeszcze bardziej perfidne. Bo niby to wychwalają swoich panów pod niebiosa, ale... Ot, weźmy p. Marię Moczulską. Ta w wywiadzie opublikowanym onegdaj w „Gazecie Wyborczej" wypowiadała się o swym małżonku w samych superlatywach – jaki to on mądry, dobry i w ogóle, i w szczególe pod każdym względem idealny. I wszystko byłoby OK, gdyby nie jedno „ale"... Otóż szef KPN – ujawnia jego połowica – relaksuje się „odbywając" na komputerze wojny napoleońskie. Hobby, jak hobby – powie ktoś. No dobrze, tylko czy można zaryzykować powierzenie funkcji zwierzchnika sił zbrojnych Rzeczypospolitej facetowi, który na co dzień „poprawia" Napoleona Bonaparte?

Albo komuś, kto niezbyt przejmuje się przyszłością własnej rodziny? A właśnie taki obraz swego małżonka przedstawiła p. Zofia Strzemboszowa. Od przejścia I prezesa SN na bezpłatny urlop państwo S. – jak to wyznała bez żenady – „przejadają" bowiem oszczędności przeznaczone na spłatę kredytu mieszkaniowego. A co potem, Pani profesorowo? Komornik w Pałacu Namiestnikowskim?!

„Podpadła" mi też p. Danuta Kuroniowa. O jej małżonku fama głosi, iż „za kołnierz nie wylewa". Zresztą, nie bez przyczyny w oficjalnym komunikacie rzecznika UW o pamiętnym rowerowym wypadku unijnego kandydata w Łańsku podkreślono, iż odpoczywał tam w towarzystwie swej ślubnej. Bo „warszawka", Drodzy Czytelnicy, od razu orzekła, iż fiknął on kozła nie na liściach, lecz na C_2H_5OH... Tymczasem indagowana „w temacie" słabostek swego męża p. Kuroniowa stwierdza, że „co do alkoholu, Jacek nie różni się od innych". Nie różni się, czyli – wystarczy zajrzeć do statystyk alkoholowych upodobań Polaków – żłopie dużo czystej wódy". A on przecież uznaje tylko i wyłącznie „Jasia Wędrowniczka" z czerwoną nalepką...

Najbardziej jednak podejrzanym uczestnikiem antymężowskiego spisku wydaje się rzecznikowa prawo-obywatelska p. Jadwiga Zielińska. Jej wynurzenia o współmałżonku to czysty miód bez najmniejszej nawet łyżeczki dziegciu. Bo to i samochód potrafi on naprawić, i żarówkę wymienić nie przepalając instalacji elektrycznej w całym bloku, i zlew przepchać, a w wolnych chwilach między zabieganiem o prawa ludzi prostych i wykonywaniem różnych czynności domowych, poezję Horacego poczyta albo fragment kazań księdza Skargi z pamięci zadeklamuje. Słowem, RPO to uosobienie cnót wszelkich. Skoro jednak – pytam – Pani profesorowej trafił się taki ideał, to dlaczego go z domu do prezydentury wypycha?

(PAI)
MAREK MAZURCZAK

Z lasów znikają szlachetne gatunki drzew

WYCINAJĄ Z NIEŚWIADOMOŚCI

JÓZEF BIEGAŃSKI

W wielu wsiach kradzież drewna nie jest procederem nagannym – kradło się za cara, za sanacji, za komuny, to dlaczego teraz nie? Zwłaszcza, że w opinii złodziei warunki do kradzieży są nie najgorsze, a drzew na terenie Białostockiego, Łomżyńskiego i Suwalskiego pod dostatkiem. Odwiecznym problemem jest zmylenie czujności straży leśnej, ale na to leśni złodzieje mają swoje sposoby.

Za dnia wieś wie, co robi leśniczy. Straż Leśna jest nieliczna – kilku strażników pilnuje kilkunastu tysięcy hektarów lasu. Prawdopodobieństwo, że dostrzegą wywożone drzewo jest niewielkie. Do lasu złodzieje jeżdżą często nocą, wozem zaprzężonym w konie. Traktorów nie używają, bo głośno warczą. Czasami nie tną drzew, tylko kradną kloce obrobione przez leśników. Las jest dla złodziei otwartym sklepem.

– Kilka lat temu wycinali świerki, dzisiaj jesiony i dęby. Przetarte drzewo wiozą do rzemieślników i wówczas już jesteśmy niemal bezradni – mówi Michał Szpakowicz, koordynator pracy Straży Leśnej w Nadleśnictwie Hajnówka.

W strzeżonym sadzie

Z roku na rok rośnie w regionie liczba kradzieży drewna. W 1993 r. było ich 661, w 1994 zaś 794. W 1993 roku złodzieje ukradli 4162 msześc. drewna, w 1994 zaś 4727. Nie lepiej jest i w tym roku. Dla porównania w I półroczu 1994 ukradziono 2733 msześc. a w I półroczu br. 3851. Największe nasilenie kradzieży nastąpiło na terenie nadleśnictw w Waliłach, Nurcu, Krynkach, Żedni, Gołdapi.

Wojciech Stankiewicz, główny specjalista zespołu do spraw kontroli ochrony mienia i obronności w Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Białymstoku uważa, że problem kradzieży drewna nie jest problemem dużym. Tegoroczny rozmiar pozyskania drewna wynosi w RDLP w Białymstoku 1,4 mln msześc. i jest to 61 proc. surowca, który przyrósł w tym roku. 39 proc. pozostanie więc w lesie. Wielkość kradzionego drewna na tym tle nie jest więc imponująca. Znaczna jego część jest też odzyskiwana przez straż leśną.

– Mamy fachowców od kradzieży. Zdarzają się sprawy, w których nie możemy nic udowodnić złodziejowi, ale przecież nawet w strzeżonym przez psa sadzie uda się złodziejowi ukraść dwa jabłka – twierdzi.

Decydując się na kradzież drewna złodziej dużo ryzykuje. Jeżeli mu się ją udowodni Kolegium orzeka przepadek ukradzionego drewna i karę pieniężną w wysokości podwójnej wartości ukradzionego drewna.

Strażnicy nie są też bezradni wobec złodziejskiej bezczelności. Ustawa o lasach pozwala im na użycie siły fizycznej, broni gazowej lub ręcznego miotacza gazowego wobec osób uniemożliwiających wykonywanie zadań określonych w ustawie np. zatrzymywania i dokonywania kontroli środków transportu w celu sprawdzenia ich ładunku. Jeżeli zastosowanie siły fizycznej czy broni gazowej okaże się niewystarczające, strażnik ma prawo użycia broni palnej przeciwko osobie, która usiłuje przemocą odebrać mu broń, a także w celu odparcia bezpośredniego bezprawnego zamachu na życie własne lub innej osoby. Może też użyć broni palnej przeciwko osobie, która wezwana do natychmiastowego porzucenia broni lub innego niebezpiecznego narzędzia nie zastosuje się do tego wezwania, a dodatkowo, jej zachowanie wskazuje na bezpośredni zamiar ich użycia przeciwko strażnikowi lub innej osobie. Strażnicy rzadko korzystają jednak z broni palnej. Nie oznacza to jednak, że praca ich należy do bezpiecznych. W ubiegłym roku w województwie radomskim strzelano do strażnika. W naszym regionie nie było aż tak drastycznych sytuacji. Chociaż są strażnicy, którym nieznani sprawcy wybili szyby w oknach.

Polak potrafi

Strażnicy mają prawo zatrzymywać pojazdy wiozące drewno. Gdy prowadzą dochodzenie mogą też sprawdzać pochodzenie drewna znajdującego się w obejściu gospodarskim czy zakładzie stolarskim. Największe szanse na udowodnienie złodziejowi kradzieży są jednak wtedy, gdy zostanie on złapany na gorącym uczynku. Strażnicy legitymują go, ustalają tożsamość, sporządzają protokół. Takie sytuacje zdarzają się jednak rzadko. Złodzieje bowiem prześcigają się w pomysłach, które mają uśpić czujność straży leśnej. Najlepszym sposobem na sprawdzenie, że drewno pochodzi z kradzieży jest przyłożenie kawałka ściętego kloca do pnia. Jeżeli pasuje, to jest kradzione. Ale sprytni złodzieje ścinają dodatkowy kawałek pnia i wyrzucają go. Jak wówczas udowodnić, że ten kloc pochodzi z tego pnia.

– Nie jesteśmy bezradni. Układ drewna w danym pniaku jest charakterystyczny. Drzewo może być żywicowane, może mieć poprzecznicę albo charakterystyczne ugałęzienie z jednej strony – przekonuje Stankiewicz.

Złodzieje też stosują swoistą profilaktykę – ścięty pień drzewa przykrywany jest mchem, a w sam pień wsadzana ścięta choinka. Zanim igły z niej opadną i leśniczy zauważy, że drzewo zostało skradzione, ono dawno już znajduje się na podłodze czyjegoś mieszkania.

Właściciel może więcej

Do degradacji lasów państwowych przyczyniają się kradzieże, nieszczęściem lasów prywatnych jest niewłaściwe gospodarowanie. Największa degradacja drzewostanu nastąpiła tam na początku lat dziewięćdziesiątych.

W naszym regionie w rękach właścicieli prywatnych znajduje się ponad 200 tys. hektarów lasów – 91 tys. ha w województwie białostockim, 77,9 tys. w łomżyńskim i 31,9 tys. w suwalskim. Jeden właściciel posiada najczęściej od jednego ara do kilku hektarów lasu.

W 1991 roku weszła w życie nowa ustawa o lasach, która wyjęła spod nadzoru Lasów Państwowych lasy prywatne i przekazała je pod administrację wojewodów, a ci kierownictwu Urzędów Rejonowych. Ustawa zezwala na przekazanie nadzoru nad lasami prywatnymi miejscowym nadleśnictwom, pod warunkiem, że zostaną zapewnione na ten cel środki finansowe. Na 32 nadleśnictwa w regionie nadzór istnieje w 19 – w Łomżyńskiem we wszystkich, w Białostockiem niemal we wszystkich (oprócz nadleśnictw w Nurcu i Supraślu). W Suwalskiem nadzór sprawuje tylko jedna trzecia nadleśnictw.

– Przed wejściem w życie ustawy z 1991 roku właściciel prywatny miał „ograniczone" prawo własności. Nie mógł wyciąć dowolnego drzewa w swoim lesie, ale tylko to, które mu zostało wycechowane przez leśniczego. Jeżeli postąpił inaczej, groziły mu sankcje karne. Po wejściu w życie nowej ustawy zabrakło tego przepisu – mówi Marek Taradejna, specjalista do spraw informacji w zespole Ochrony Mienia i Obronności.

Wielu ekologów zastanawia się do dzisiaj, czy przypadkowo. Właściciele lasów prywatnych uważają, że słusznie – wreszcie zaczęło obowiązywać święte prawo własności.

Właściciele wyszli z założenia, że skoro nie ma kary, to można ciąć. W końcu drzewo jest ich własnością. W związku z tym wiele znakomitych drzewostanów zostało wyciętych. Nawet w lasach objętych nadzorem nadleśnictw – nadzór był, ale za niezastosowanie się do niego, właścicielowi nie groziła żadna sankcja. Sytuacja ta zmieniła się w lutym br. – weszła w życie nowelizacja do Kodeksu Wykroczeń, która wprowadziła zasadę, że właściciel lub posiadacz lasu, który dokonuje wyrębu drzewa w należącym do niego lesie lub w inny sposób pozyskuje z tego lasu drewno, niezgodnie z planem urządzenia lasu lub bez wymaganego zezwolenia, podlega karze grzywny. Orzeka się też przepadek pozyskanego drewna.

Plan urządzenia lasu sporządzany jest na wniosek Wydziału Ochrony Środowiska w Urzędzie Wojewódzkim. Określa się w nim plan gospodarki leśnej na 10 lat. Plany urządzenia posiadają wszystkie lasy prywatne.

Burmistrz Czarnej Białostockiej, Piotr Latała, twierdzi, że w jego gminie nie nastąpił w ciągu ostatnich lat wzrost ilości tartaków i stolarni. Inaczej jest w Supraślu.

– Jest kilka dużych tartaków – w Supraślu, Ogrodniczkach, Sokołdzie. Oprócz tego przybyło trochę małych podmiotów gospodarczych – wyjaśnia Danuta Zarecka, prowadząca w Urzędzie sprawy działalności gospodarczej. Do 1990 roku było tutaj zarejestrowanych 20 zakładów ogólnostolarskich, w tym 5 tartaków. Do 1995 roku przybyły 22 zakłady, z czego 6 zakończyło już swoją działalność.

Złodziejski proceder w województwie białostockim i suwalskim mocno ograniczyły zarządzenia wojewodów: białostockiego (z końca kwietnia br.) i suwalskiego (z lutego 94 r.) w sprawie legalizacji i obrotu drewnem w lasach nie stanowiących własności Skarbu Państwa, a więc prywatnych i popegeerowskich. Wojewodowie wprowadzili obowiązek znakowania i ewidencjonowania drewna pozyskanego w tych lasach. W rozporządzeniach zakazują jednocześnie podmiotom prowadzącym skup drewna jego przerób lub obrót, nabywania oraz przyjmowania drewna nie oznakowanego zgodnie z wymaganiami pozyskania. Dotyczy to wszystkich gatunków drzew o średnicy (wraz z korą) mierzonej w odległości jednego metra od dolnego końca, powyżej 14 cm w województwie białostockim i 15 cm w suwalskim. W praktyce właściciel lasu prywatnego jest zobowiązany do złożenia wniosku do kierownika Urzędu Rejonowego o oznakowanie drewna i wydanie świadectwa jego pochodzenia. Rozpatrzenie wniosku następuje po przeprowadzeniu analizy stanu lasu na gruncie oraz wskazań uproszczonego planu urządzenia lasu lub zadań w zakresie pozyskania drewna – ustalonych przez kierownika Urzędu Rejonowego. Naruszający te rozporządzenia podlegają karze grzywny.



Fot. M. Kość

Drzewny interes

Najmniejsze szanse na udowodnienie kradzieży drewna z lasu państwowego lub pozyskania go niezgodnie z planem urządzenia z lasu prywatnego są wtedy, gdy drzewo zostanie przetarte, a więc pocięte przez piłę tarczową. Dziesięć – dwadzieścia lat temu we wsi była jedna piła tarczowa. Dzisiaj posiada ją niemal każde gospodarstwo. Straż leśna, w przypadku kradzieży, ma oczywiście jeszcze szansę, gdy złodziej nie posiada asygnaty – dokumentu stwierdzającego zakup drewna w lesie. Wówczas nie potrafi on udowodnić pochodzenia drewna. Ale nierzadko złodzieje kupują asygnatę na określoną ilość drewna i w międzyczasie, na jej konto, kradną dodatkowo. Złodzieje działają szybko. Skradzione drewno błyskawicznie – często w nocy – cięte jest na dechy. W takiej postaci trafia do zakładów stolarskich.

– Nie mamy problemów z dużymi tartakami czy stolarniami. Tam właściciele raczej nie ryzykują kupowania nie sprawdzonego towaru. Kradzione drzewo kupują małe stolarnie. Cięte jest ono tam na deski podłogowe, boazerię czy parkiet – mówi Michał Szpakowicz.

Świadomość społeczna

Nie ulega wątpliwości, że przyczyną wzrostu kradzieży drewna jest spadek opłacalności produkcji rolnej, a co za tym idzie, spadek poziomu życia na wsi. Ale nie tylko. Jedni kradną, bo im brakuje na chleb; inni potrzebują pieniędzy na wódkę, jeszcze inni chcieliby coś sobie kupić. Łupem złodziei padają szlachetne gatunki drzew – dąb, klon, jesion, brzoza, olcha. Tymczasem na tle wszystkich drzew w lasach RDLP w Białymstoku jest ich zaledwie 26 proc. Pozostałe drzewa są iglaste. Największą liczbę wśród nich (62 proc.) stanowi sosna. Z drugiej strony w całej masie drzew tylko 20 proc. nadaje się do wycinki. 10 proc. jest w wieku 80–100 lat. W tym wieku można ciąć brzozę i olchę. Kolejne 10 proc. przekroczyło 100 lat. W tym wieku można ciąć świerki. Sosna nadaje się do cięcia, gdy przekroczy 120 lat, a dąb, klon i jesion po przekroczeniu 140 lat.

– Przedwczesna wycinka drzewa z własnych lasów albo kradzież z lasu państwowego wynika też z nieświadomości. Ludzie nie tylko nie zdają sobie sprawy z tego, jaką wartością jest drzewo i kiedy nadaje się najlepiej do wycinki. Ludzie jakby nie zauważają, że dzisiaj drewno jest śmiesznie tanie – nawet to szlachetne. Ale sytuacja ta ulegnie zmianie za kilka lat – mówi Andrzej Stankiewicz.

Lasy Państwowe realizują politykę zrównoważonego rozwoju. W jej ramach ograniczana jest powierzchnia zrębów, pozostawiane są stare drzewa dziuplaste. Zadaniem leśników jest dążenie do takiego gospodarowania lasem, by była tam zgodność całości organizmów żywych z warunkami siedliskowymi. A wszelkie „przypadkowe wycinki", zwłaszcza gdy jest ich dużo, zakłócają tę zgodność.

19 kwietnia 1995 roku zostało podpisane porozumienie między Ministerstwem Ochrony Środowiska, Leśnictwa i Zasobów Naturalnych, a Ministerstwem Edukacji Narodowej w sprawie udziału i edukacji ekologicznej społeczeństwa. Już jednak dzisiaj wielu leśników mówi jednym tchem, że w polskim społeczeństwie najbardziej uświadomiona jest młodzież ze szkół podstawowych.

Mądre słowa: ochrona środowiska

W telewizji sporo mówi się o ochronie środowiska, każdy polityk w swoim programie wyborczym nie zapomina wspomnieć o tym, że las i czysta woda są również naszymi bogactwami narodowymi. A ochronę ich uważa za swoje priorytetowe zadanie. Tymczasem na deklaracjach się kończy. Leśnicy nadal potrzebują więcej etatów i trochę dobrego sprzętu, by móc skutecznie chronić to dobro ogólnonarodowe. Ich resort w starciu z podwyżką płac w budżetówce, nakładami na armię i policję zawsze przegrywa.

– A ja mam tylko trzech strażników i brakuje mi dobrego sprzętu – zwłaszcza łączności – mówi Michał Szpakowicz z Nadleśnictwa w Hajnówce. ■

Koszykarze Dojlid –Instalu rozpoczynają sezon

TAKIEJ LIGI JESZCZE NIE BYŁO

O tej chwili marzył Jan Ślusarczyk, prezes OZKosz., który w drugiej połowie lat osiemdziesiątych zainicjował utworzenie w Białymstoku męskiej drużyny w koszykówce. O tej chwili marzyli i białostoccy fani basketu, którzy zmagania najlepszych polskich drużyn mogli oglądać tylko na ekranach swych telewizorów.

Jutro, 9 września 1995 roku, koszykarze zespołu Dojlidy–Instal Białystok zmierzą się w pierwszym meczu ekstraklasy z drużyną TUK Stal Stalowa Wola.

Koszykarski sezon męskiej ekstraklasy, który w nadchodzący weekend zostanie zainaugurowany, zapowiada się wyjątkowo ciekawie. Napływ amerykańskich zawodników znacznie wpłynął na podwyższenie poziomu gry polskich drużyn. Rodzimi zawodnicy muszą wciąż podnosić swoje koszykarskie kwalifikacje, by dorównać czarnoskórym graczom z USA.

Amerykanie wyparli z ligi zawodników zza wschodniej granicy, którzy w tej chwili mogą zagrać jedynie w II lidze i to nie wiadomo na jak długo.

Pierwszym przeciwnikiem białostockiej drużyny będą koszykarze TUK Stal Stalowa Wola. Trenerem rywali jest Jacek Kalinowski.

Największe doświadczenie w drużynie posiadają trzej zawodnicy z najdłuższym stażem występów na parkietach I ligi: **Adam Gołąb, Piotr Karolak i Roman Prawica.**

Adam Gołąb (190 cm) w I lidze wystąpił 250 razy, zdobył 2275 pkt, co daje średnią 9,10 w jednym meczu. **Piotr Karolak** grał w 183 spotkaniach, w których rzucił 2688 pkt – średnia 14,69. Natomiast skrzydłowy **Roman Prawica** wystąpił w 197 spotkaniach. Ma na swym koncie 2404 pkt – średnia 12,20.

Do wyróżniających się zawodników Stali należą również **rozgrywający Tomasz Grzechowiak i skrzydłowy Leszek Janczura.**

Oczywiście nie możemy pominąć dwóch koszykarzy ze Stanów Zjednoczonych: Justina Freiera i Davida Redmona. Szczególnie groźny jest ten drugi, wyjątkowo skuteczny koszykarz.

Oto kadra TUK Stal Stalowa Wola: **Damian Babicki (skrzydłowy, 189 cm), Henryk Bieleń (rozgrywający, 180 cm), Justin Freier (skrzydłowy/center, 206 cm), Adam Gołąb (rozgrywający, 190 cm), Tomasz Grzechowiak (rozgrywający, 185 cm), Robert Grzyb (skrzydłowy, 198 cm), Leszek Janczura (skrzydłowy, 194 cm), Piotr Karolak (center/środkowy, 206 cm), Damian Kuziora (rozgrywający, 190 cm), Dariusz Marzec (rozgrywający, 183 cm), Roman Prawica (skrzydłowy, 200 cm), David Redmon (rozgrywający, 196 cm), Jacek Rosiński (skrzydłowy, 198 cm)**

MARIUSZ KLIMASZEWSKI

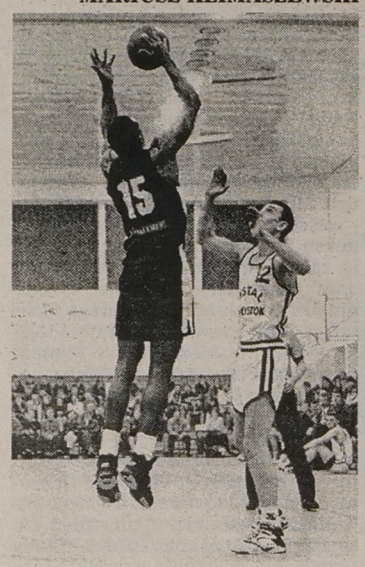

Z numerem 15 na koszulce Tyrone Thomas – pierwszy Amerykanin w zespole Dojlidy–Instal Białystok.

Fot. Michał Kość

AMERYKANIE W POLSCE

W polskiej lidze w sezonie 1995/96 na koszykarskich parkietach wystąpi aż 20 Amerykanów. Ich gra znacznie podniosła poziom naszych rozgrywek, a przede wszystkim widowiskowość zawodów.

Poniżej przedstawiamy wszystkich graczy zza Oceanu, którzy wystąpią w polskich drużynach, w kolejności od najniższych do najwyższych:

Keith Williams (Komfort Stargard Szczeciński) 180 cm, Joe Daughrity (Stal Bobrek Bytom) 185, Ronnie Battle (10,5 Basket Club Poznań) 186, Gary Waltes (Mazowszanka Pruszków) 186, Angelo Hamilton (Pogoń Ruda Śląska) 192, Morius Perryman (10,5 Basket Club Poznań) 194, David Redmon (TUK Stal Stalowa Wola) 196, Tyrone Thomas (Dojlidy–Instal Białystok) 196,

Tyrice Walker (Mazowszanka Pruszków) 198, Richard Robinson (AZS Elana Toruń) 201, Fred Burley (Pogoń Ruda Śląska) 201, Darryl Reed (Dojlidy–Instal Białystok) 203, Daryl Thomas (Polonia Przemyśl) 203, Ike Corbin (Nobiles Włocławek) 204, Nathan Buntin (Polonia Przemyśl) 205, Justin Freier (TUK Stal Stalowa Wola) 206, James Costner (Zastal Zielona Góra) 207, Jeffrey Stern (Stal Bobrek Bytom) 208, Martin Eggleston (Komfort Stargard Szczeciński) 209.

(mark)

DOJLIDY – INSTAL BIAŁYSTOK

Adres: 15–084 Białystok, ul.Orzeszkowej 32, tel. (085) 32 42 50.
Hala sportowa: „Włókniarz", ul. Antoniukowska 60, tel. (085) 532 236
Miejsc: 2000.
Ceny biletów: 10 i 5 zł.

KADRA

Imię i nazwisko	pozycja	rok urodz.	wzrost
Dariusz BARSZCZYK	S	1968	196
Krzysztof BŁASZCZYŃSKI	S	1970	200
Mirosław CZERNIAKIEWICZ	S	1970	199
Robert GŁÓDŹ	R	1974	184
Krzysztof KALINOWSKI	R	1976	185
Marcin KRAJEWSKI	C	1973	204
Tomasz KUJAWA	S	1974	189
Marek KWIECIEŃ	C	1977	200
Sergiusz PIŃCZUK	S	1968	197
Dariusz POŁUBIŃSKI	C	1972	203
Aleksander RODIONOW	R	1972	190
Darryl REED	S/C	1970	203
Andrzej SINIELNIKOW	R	1969	193
Tyrone THOMAS	R	1970	196
Kamil ZAKRZEWSKI	S	1977	193

Ubyli: Leszek Karwowski (Mazowszanka), Jarosław Darnikowski (AZS Elana Toruń), Igor Korniejenkow (powrót na Białoruś), Nikołaj Buzliakow (powrót na Białoruś)

Przybyli: Krzysztof Błaszczyński (Zastal Zielona Góra), Dariusz Połubiński (Spartakus Jelenia Góra), Sergiusz Pińczuk (Bibo Moda Odessa, Ukraina), Aleksander Rodionow (RTI Mińsk, Białoruś), Mirosław Czerniakiewicz (Kotwica Kołobrzeg), Darryl Reed (Vitoria de Setubal, Portugalia), Tyrone Thomas (Spójnia Komfort Stargard Szczeciński)

Trener:	Adam Wyszczelski
Kierownik drużyny:	Ireneusz Waszkiewicz
Lekarz:	Jacek Brajczewski
Odnowa biologiczna:	Marek Sewastiańczyk
Prezes:	Lesław Papież
Dyr. ds. marketingu:	Jolanta Czemiel
Dyr. ds. sportowych:	Zdzisław Janowicz
Dyr. ds. organizacyjnych:	Mirosław Wojtkowski

TERMINARZ ROZGRYWEK

I runda 8/9.09.95 – rewanże 9.12.95

Pogoń Ruda Śląska – 10,5 Basket Club Poznań
Dojlidy Instal Białystok – TUK Stal Stalowa Wola
Komfort Stargard Szczeciński – Nobiles Włocławek
AZS Elana Toruń – Mazowszanka Pruszków
Polonia Przemyśl – Śląsk Eska Wrocław
Stal Bobrek Bytom – Zastal Zielona Góra

16.09.95 – 16.12.95

10,5 Basket Club – Stal Bobrek
Śląsk Eska – Zastal
Mazowszanka – Polonia
Nobiles – AZS Elana
TUK Stal – Komfort
Pogoń – Dojlidy Instal

23.09.95 – 6.01.96

Dojlidy Instal – 10,5 Basket Club
Komfort – Pogoń
AZS Elana – TUK Stal
Polonia – Nobiles
Zastal – Mazowszanka
Stal Bobrek – Śląsk Eska

30.09.95 – 13.01.96

10,5 Basket Club – Śląsk Eska
Mazowszanka – Stal Bobrek
Nobiles – Zastal
TUK Stal – Polonia
Pogoń – AZS Elana
Dojlidy Instal – Komfort

14.10.95 – 20.01.96

Komfort – 10,5 Basket Club
AZS Elana – Dojlidy Instal
Polonia – Pogoń
Zastal – TUK Stal
Stal Bobrek – Nobiles
Mazowszanka – Śląsk Eska

21.10.95 – 27.01.96

10,5 Basket Club – Mazowszanka
Śląsk Eska – Nobiles
TUK Stal – Stal Bobrek
Pogoń – Zastal
Dojlidy Instal – Polonia
Komfort – AZS Elana

28.10.95 – 3.02.96

AZS Elana – 10,5 Basket Club
Polonia – Komfort
Zastal – Dojlidy Instal
Stal Bobrek – Pogoń
TUK Stal – Śląsk Eska
Mazowszanka – Nobiles

4.11.95 – 10.02.96

10,5 Basket Club – Nobiles
TUK Stal – Mazowszanka
Pogoń – Śląsk Eska
Dojlidy Instal – Stal Bobrek
Komfort – Zastal
AZS Elana – Polonia

18.11.95 – 17.02.96

Polonia – 10,5 Basket Club
Zastal – AZS Elana
Stal Bobrek – Komfort
Śląsk Eska – Dojlidy Instal
Mazowszanka – Pogoń
Nobiles – TUK Stal

26.11.95 – 24.02.96

10,5 Basket Club – TUK Stal
Pogoń – Nobiles
Dojlidy Instal – Mazowszanka
Komfort – Śląsk Eska
AZS Elana – Stal Bobrek
Polonia – Zastal

2.12.95 – 3.03.96

Zastal – 10,5 Basket Club
Stal Bobrek – Polonia
Śląsk Eska – AZS Elana
Mazowszanka – Komfort
Nobiles – Dojlidy Instal
TUK Stal – Pogoń

Eliminacje mistrzostw Europy

PIĄTKA JUŻ W FINAŁACH

Cztery zespoły –Hiszpania, Turcja, Szwajcaria i Bułgaria zapewniły sobie po środowych meczach miejsca premiowane startem w finałach piłkarskich mistrzostw Europy. Co prawda żaden z wymienionych zespołów nie ma jeszcze zagwarantowanego pierwszego miejsca w grupie, ale ich dorobek jest tak pokaźny, że nawet w wypadku zajęcia drugiej pozycji wymienione ekipy mają awans w kieszeni. W sumie doliczając gospodarzy mistrzostw –Anglię – znamy już pięć drużyn, które będą walczyć o miano najlepszej na starym kontynencie. Oto jakie wyniki zanotowano minionej środy w meczach eliminacyjnych do Euro '96.

GRUPA I

Francja – Azerbejdżan 10:0. Djorkaeff (18,79), Leboeuf (53,70), Desailly (13), Guerin (33), Pedros (49), Dugarry (66), Zidane (68), Cocard (90).
Polska – Rumunia 0:0.
Słowacja – Izrael 1:0. Jancula (54).

1. Rumunia	8	18	15: 6
2. Francja	8	14	17: 1
3. Polska	8	12	13: 8
4. Słowacja	8	11	10:15
5. Izrael	8	9	11:11
6. Azerbejdżan	8	0	2:27

GRUPA II

Hiszpania – Cypr 6:0. Pizzi (74,79), Guerrero (45), Alfonso (51), Hierro (79), Caminero (82).
Macedonia – Armenia 1:2. Micevski (10) – Grigorian (61), Czechgweldian (78).
Belgia – Dania 1:3. Grun (25) – M. Laudrup (19), Beck (21), Vilfort (65).

1. Hiszpania	8	22	21: 3
2. Dania	8	17	15: 7
3. Belgia	8	11	14:12
4. Macedonia	8	6	8:14
5. Armenia	8	5	4:12
6. Cypr	8	5	4:18

GRUPA III

Turcja – Węgry 2:0. Hakan (9,32).
Szwecja – Szwajcaria 0:0.

1. Szwajcaria	7	14	12: 7
2. Turcja	6	13	14: 6
3. Szwecja	7	8	7: 8
4. Węgry	6	5	6:10
5. Islandia	6	4	3:11

GRUPA IV

Litwa – Ukraina 1:3. Maciulevicius (17) – Gusejnow (67,71), Gusin (84)
Włochy – Słowenia 1:0. Ravamelli (13).

1. Chorwacja	8	19	19: 3
2. Włochy	7	16	12: 4
3. Ukraina	8	13	8: 9
4. Litwa	8	13	8: 8
5. Słowenia	8	8	9: 9
6. Estonia	9	0	3:26

GRUPA V

Czechy – Norwegia 2:0. Skuhravy (6 karny), Drulak (87).
Luksemburg – Malta 1:0. Holtz (44).
Holandia – Białoruś 1:0. Mulder (83).

1. Norwegia	9	20	17: 4
2. Czechy	8	15	16: 6
3. Holandia	8	14	16: 5
4. Luksemburg	8	9	3:18
5. Białoruś	7	7	6:11
6. Malta	8	2	2:16

GRUPA VI

Łotwa – Liechtenstein 1:0.
Austria – Irlandia 3:1. Stoeger (3,64,77) – McGrath (74).

1. Portugalia	8	19	25: 6
2. Austria	8	15	25: 8
3. Irlandia	8	14	15: 7
4. Łotwa	9	12	10:18
5. Irlandia Płn.	8	11	11:12
6. Liechtenstein	9	1	1:36

GRUPA VII

Walia – Mołdawia 1:0. Speed (55).
Albania – Bułgaria 1:1. Rraklli (16) – Stoiczkow (8).
Niemcy – Gruzja 4:1. Moeller (39), Ziege (57), Kirsten (63), Babbel (74) – Kcejba (28).

1. Bułgaria	7	19	19: 5
2. Niemcy	7	16	16: 7
3. Gruzja	8	12	10: 9
4. Albania	8	7	9:12
5. Walia	8	7	7:16
6. Mołdawia	8	6	7:19

GRUPA VIII

San Marino – Grecja 0:4. Tsalouhidis (5), Georgiadis (31), Alexandris (61), Donis (81).
Wyspy Owcze – Rosja 2:5. Jarnskor (12), Jonsson (55) – Mostowoj (10), Kirjakow (60), Koływanow (65), Cymbalar (84), Szalimow (87).
Szkocja – Finlandia 1:0. Booth (10).

1. Rosja	8	20	29: 3
2. Szkocja	9	20	14: 3
3. Grecja	8	15	17: 7
4. Finlandia	9	15	17:15
5. Wyspy Owcze	8	3	7:29
6. San Marino	8	0	1:28

(mag)

Kalendarzyk imprez sportowych w „Weekendzie"

GDZIE SĄ MERCEDESY?

Ludzie z Turkmenistanu nie mają zwyczaju zbytnio się skarżyć. W tej najbardziej pustynnej ze wszystkich republik byłego Związku Radzieckiego umiejętność znoszenia trudności jest cenną zaletą. Zresztą malkontenci mogliby być wtrąceni do więzienia. Prezydent, Separmurad Nijazow, nienawidzi krytykowania rządu. Zdumiewający był więc widok kilkudziesięciu demonstrantów, którzy w ubiegłym miesiącu przemaszerowali przez stolicę kraju Aszhabad, żądając nowych wyborów prezydenckich. Uczestników pochodu szybko aresztowano, a media nazwały ich gawiedzią narkomanów.

Jednakże nawet sam Nijazow musiał przyznać, że ten drobny wybuch może być zapowiedzią większej eksplozji niezadowolenia społecznego. Na pustych zazwyczaj półkach sklepów nagle pojawiły się: mleko, ryż i oliwa w dostatecznych ilościach. W całej stolicy przywrócono dostawy prądu, a w najbiedniejszej dzielnicy Aszhabadu, Chitrowce, popłynęła – choć na krótko – woda z kranów.

W ciągu ostatnich dwóch lat Chitrowka praktycznie nie miała latem wody. Ludzie noszą wodę wiadrami z publicznych studni w „lepszych" dzielnicach miasta. Przestarzały system wodociągowy Aszhabadu czerpie wodę z rzeki Amu – daria, która płynie o 200 kilometrów stąd. W lecie, w 400-tysięcznej stolicy racjonuje się wodę. Ale, jak mówią mieszkańcy Chitrowki, nigdy jej nie brakuje w dzielnicy, gdzie żyją „wielcy ludzie". „Oni nawet podlewają swoje ogródki" – mówi ze złością jeden z mieszkańców Chitrowki.

W eleganckiej dzielnicy Aszhabadu są także nowe, luksusowe hotele – przeważnie puste. Zostały wybudowane na rozkaz Nijazowa, po ogłoszeniu niepodległości Turkmenistanu w 1991 roku, ale właściwie nie przydały się na nic, skoro nie ulepszono miejskiego systemu wodociągowego i innych usług. Nijazow przepowiadał wielki boom inwestycji zagranicznych dzięki bogatym zasobom gazu ziemnego. „Turkmenistan będzie nowym Kuwejtem" – twierdził prezydent, ogłaszając 10-letni plan rozwoju, który każdej rodzinie obiecywał mercedesa.

Eksploatację gazu ziemnego utrudnia kontrola Rosji nad drogami poza Turkmenistanem. Ale jeszcze skuteczniej odstraszyła zagranicznych inwestorów bezwstydna chciwość skorumpowanych urzędników turkmeńskich. Niewiele jest więc zajętych pokoi w największym hotelu „Grand Turkmen", szczycącym się fioletowo oświetloną fontanną od frontu i basenem na zapleczu.

Niedawno Nijazow zaczął zdawać sobie sprawę z trudności w realizacji swych wielkich programów. Wydaje się, że rozważa na nowo niektóre projekty wydatków – chociaż nie zrezygnował z budowy monumentalnego meczetu z francuskiego marmuru i marokańskiego drewna ze złoconymi kopułami. Prasa państwowa od kilku miesięcy nic nie wspomina o ośrodku rekreacyjnym za 1 mld dolarów, gdzie miał powstać m.in. park tematyczny w stylu Disneya. W maju miesięczny wskaźnik inflacji spadł do 5,5 procent – po raz pierwszy poniżej dwucyfrowego. „Może już kończy się najgorszy okres przejściowy – mówi jeden z zachodnich dyplomatów w Aszhabadzie. – Może będziemy mieli lepsze wiadomości pod koniec roku".

(PAI)

CASTRO DOSKONALI SOCJALIZM

Kubański przywódca Fidel Castro, który jeszcze niedawno kwestionował prawo Kubańczyków do bogacenia się, obecnie nie tylko otworzył szeroko drzwi dla kapitału zagranicznego, w tym dla kubańskich uchodźców, ale również nie wykluczył, iż w przyszłości mieszkańcy wyspy uzyskają prawo do własności prywatnej i inwestowania.

Ustawa zatwierdzona we wtorek przez Zgromadzenie Narodowe Władzy Ludowej (kubański parlament) dopuszcza możliwość tworzenia na wyspie przedsiębiorstw ze 100-procentowym udziałem kapitału zagranicznego. Wyklęci jeszcze do niedawna przez reżim Fidela Castro emigranci kubańscy również będą mogli inwestować niemal we wszystkich dziedzinach gospodarki, z wyłączeniem sfery obronności i bezpieczeństwa oraz służby zdrowia i edukacji.

Nadal będą obowiązywać ograniczenia pozwalające utrzymać centralne zarządzanie i kontrolę. Zagraniczni inwestorzy nie będą mogli zatrudniać pracowników na własną rękę, lecz wyłącznie za pośrednictwem kubańskich władz.

Castro zapowiada, że dotychczasowy kurs polityczny zostanie utrzymany i podkreśla, że „celem procesu reform jest doskonalenie socjalizmu i dostosowanie go do rzeczywistości człowieka".

(PAP)



FIAT
NA RATY
I ŻYCIE JEST
PROSTE.

W dzisiejszych czasach warto odwiedzać starych przyjaciół. Zawsze dowiesz się od nich czegoś nowego. Jak choćby, że coraz więcej osób kupuje samochody Fiat na raty i że to bardzo dogodna forma zakupu nowego auta. To nic dziwnego, skoro Fiat gwarantuje nowe auto już po pierwszej, niewielkiej wpłacie. Ponadto, dzięki dogodnym warunkom spłaty, kupując samochód Fiat na raty chronisz swój portfel przed inflacją.
Najlepiej odwiedź najbliższego dealera. Pomoże Ci on załatwić wszystkie formalności. Porozmawia o wysokości rat. Zaproponuje najdogodniejszy dla Ciebie okres spłaty. Przekonasz się sam, że kupno nowego auta jest teraz takie proste.

FIAT

MOTOZBYT-EŁK
DEALER
FIAT
5900
EŁK, ul. Suwalska 77, tel. 10-43-00, 10-41-81
SUWAŁKI, ul. Puławskiego 4 H, tel. 676-950, 676-903

KONRYS KONCESJONARIUSZ
FIAT
5733
zaprasza
Białystok, ul. Zwycięstwa 8F, tel. 51-63-64, 51-64-44
Bielsk Podlaski, "MOTOBIS", ul. 3 Maja 18, (0-834) 20-07, 48-25
Hajnówka, "Jupiter", ul. 3 Maja 62, (0-835) 27-68
Siemiatycze, PZMot, ul. Kościuszki 11, tel. 55-28-34

W Sarajewie nie ma wody, prądu i gazu, a mimo to ludzie pracują, uczą się i cieszą każdą chwilą spokoju.

KONWOJEM DO PIEKŁA

AGNIESZKA SUCHOWIERSKA

W konwoju do Tuzli pojechali zwykli ludzie, którzy w Polsce zostawili żony, dzieci i przyjaciół. To nie heroizm – mówi jeden z kierowców – to potrzeba serca i poczucie, że mogą pomóc tym, którzy przez głupotę innych giną i głodują. Dokładnie zdają sobie sprawę, że jadąc w tak niebezpieczne tereny ryzykują tym, co najcenniejsze – swoim życiem.

5 kwietnia 1992 roku na Sarajewo spadły pierwsze pociski. Od tej pory w mieście brakuje nawet wody. W wojennej sytuacji doskonale odnaleźli się cwaniacy i oszuści, którzy od głodnych ludzi wyciągną wszystkie pieniądze. Za chleb, mleko, a czasem nawet wodę płaci się w dolarach i markach. Po czterech latach wojny stać na to już tylko nielicznych. Dla pozostałych jedyną szansą przetrwania są dary z zagranicy. Z nadzieją czekają na każdy konwój z Polskiej Akcji Humanitarnej. Ostatni transport darów wyjechał z Warszawy dokładnie tydzień temu. Jest to już osiemnasty konwój zorganizowany przez Polską Akcję Humanitarną Janiny Ochojskiej. Po raz ósmy celem konwoju była Jugosławia.

W czerwcu burmistrz Sarajewa, dr Tarik Kupsović, przysłał do Janiny Ochojskiej dramatyczny list z prośbą o pomoc. W tym czasie Sarajewo znajdowało się pod ciągłym ostrzałem bośniackich Serbów. Burmistrz prosił więc o zbiorniki na wodę, pojemniki do gaszenia ognia i przenoszenia ciepłych posiłków. W ciągu niespełna miesiąca pracownicy Polskiej Akcji Humanitarnej zebrali tony medykamentów, środków czystości, śpiworów, pojemników na wodę i ubrań.

Kłopoty z samochodami

Rozpoczęto intensywne przygotowania do odjazdu konwoju. Pierwszy termin wyznaczono na początek sierpnia. Do Sarajewa pojechać miały duże ciężarówki załadowane darami. Niestety, plany się zmieniły. Okazało się, że największym kłopotem przy organizacji wyjazdów są nie dary, a sposób ich dostarczenia do miejsca przeznaczenia.

– Wszystko dopięte było już na ostatni guzik, a tu nagle okazuje się, że nie mamy ciężarówek – opowiada jeden z pracowników PAH. **– To był szok. Ludzie przygotowani, dary gotowe do przeładunku, tylko samochodów nie ma.**

Wtedy zaczęło się gorączkowe poszukiwanie chętnych do wyjazdu. Janka (tak Ochojską nazywają jej współpracownicy) uruchomiła wszystkie możliwe kanały. Cały dzień spędziła przy słuchawce telefonicznej prosząc o pomoc. W końcu się udało. Zgłosiło się kilku chętnych, którzy swoimi ciężarówkami przyjechali z różnych stron kraju.

Kamizelki i hełmy

W przeddzień wyjazdu odbywało się ładowanie sprzętu na samochody. W magazynach wojskowych, na terenie Wojskowego Portu Lotniczego, które PAH dzierżawi od jednostki wojskowej, kręci się mnóstwo ludzi. Głównie młodzi żołnierze, których dowództwo oddelegowało do pomocy Ochojskiej.

– Ruszać się, co to odpoczynek – pogania żołnierzy dowódca Pułku Ochrony MON. **– Macie załadować całą osiemnastotonówkę i to migiem** – żartuje.

Miła atmosfera, choć na zewnątrz ziąb i kropi deszcz.

– Ta pogoda nie wróży nic dobrego – prorokuje pani Jola. **– Żeby tylko jutro było ciepło.**

W małej kanciapie, gdzie siedzimy czekając za zakończenie załadunku, stoi mnóstwo skrzynek i pudełek. Nie na to jednak zwracają uwagę wchodzący tu ludzie. Na środku leży stos kamizelek kuloodpornych i kilka wojskowych hełmów.

– Najbardziej to Janeczki mi szkoda – mówi Jola spoglądając wymownie na stos kamizelek. **– Jak ona taka mała i szczupła da rady nałożyć coś takiego.**

Podnoszę jedną z kamizelek. O Boże, ona waży chyba tyle co ja.

– Na pewno więcej – Wojtek wyprowadza mnie z błędu. **– To stary model, olowiane. Te większe mają około 80 kilogramów. Mniejsze ponad 40.**

Osiemnastotonówka z Olsztyna jest już załadowana. Do niej zapakowano plastikowe pojemniki na wodę, odzież, buty, środki czystości i opatrunkowe. Zmieściło się też trochę odżywek dla niemowląt, mleko w proszku i mąka.

– Niech podstawiają następną ciężarówkę, bo szkoda żołnierzy i czasu – z magazynu dobiega zdenerwowany głos pani Oli.

Ciężarówa z Olsztyna nie może ruszyć się z miejsca. Ziemia jest tak zmoczona, że samochód ugrzązł w miejscu.

– Chłopaki widzicie co się dzieje, podnieść ją i przestawić na chodnik – żartuje dowódca.

Ponad pół godziny żołnierze usiłują wyciągnąć samochód. W końcu udaje się.



Teraz ładują dwutonowe IVECO. Tym autem pojadą głównie leki i środki opatrunkowe. Zapakowano też trochę lżejszych paczek. Kierowca samochodu z łódzką rejestracją brał już udział w konwojach Janiny Ochojskiej. Jeździł do Kazachstanu i Czeczenii, ale do Sarajewa jedzie po raz pierwszy. Mówi, że trochę się denerwuje, bo w domu zostawił żonę i dziecko. Ale jest przekonany, że wszystko będzie dobrze. W końcu rzadko się zdarza, by ktoś strzelał do konwojów. Zwłaszcza teraz, kiedy obie strony potrzebują ich pomocy.

Sarajewo niebezpieczne

Już teraz wiadomo, że konwój dojedzie tylko do Tuzli. Takie są przynajmniej zamiary. Sarajewo stało się zbyt niebezpieczne, bo znajduje się pod ciągłym ostrzałem. Poza tym droga w górach Igman jest wyjątkowo trudna, a wokół miasta jest mnóstwo zaminowanych pól. Okazać się może też, że dojazd do samej Tuzli będzie niemożliwy. Wtedy dary wyładowane będą w najbliższym bezpiecznym mieście.

Byłem w piekle

Przez cały czas załadunku towarzyszy nam Omer, mieszkaniec Sarajewa. Czeka na kogoś z kierownictwa konwoju, by przekazać list do Tuzli. Ma tam krewnych, którzy list przekażą jego dzieciom mieszkającym w samym Sarajewie.

– Wyjechałem z Sarajewa w 199[illegible] roku. Sam bym tego nie zrobił, ale moja żona Polka, namówiła mnie – wspomina Omer. **– Powiedziała, lepiej przeczekać to w Polsce, a potem wrócimy do Sarajewa. I tak jest drugi rok czekamy, a tu nie ma poprawy.**

Omer w Sarajewie zostawił trójkę dzieci z rodzinami. Córki nie chciały zostawiać domów, bo myślą, że to tylko chwilowe zamieszanie. Potem, kiedy rozpętało się piekło, wydano zakaz opuszczania Sarajewa. Omer ma siedmioletniego wnuka.

– Ostatni raz byłem tam w lipcu – wspomina. **– Przedarłem się przez ry Igman i tunelem podziemnym przeszedłem pod lotniskiem. Dot łem do miejsca, gdzie mieszkali Pamiętam, że Adi poprosił mnie o ciepłego. Chciał mleka. Moja cór tłumaczyła mu, że to niemożliwe, od miesięcy nie ma prądu i gaz Wiedziałem, że Adi to rozumie, było mi go żal. Teraz, kiedy jem ob lub piję herbatę, myślę o moim wnuku i każdy łyk staje mi w gardle.**

Omer niechętnie wraca do początków wojny. Twierdzi, że wszystko to jest głupie i niepotrzebne. Ludzie różnych narodowości mieszkali w Sarajewie przez tak wiele lat i było im dobrze. Aż tu nagle ktoś wpadł na dziwaczny pomysł, by skłócić ich wszystkich.

W kwietniu 1992 roku, kiedy na Sarajewo spadły pierwsze pociski, nikt nie wiedział, kto atakuje miasto. Piękne Sarajewo, będące mekką zachodnich turystów, którzy tanio i dobrze spędzali tu urlopy, nagle stało się celem szalonych ostrzałów. Dziennie na miasto spadało ok. 6 tys. pocisków. Zaczęły się czystki etniczne i morderstwa. Przed wojną mieszkało tam ponad 700 tys. ludzi. Teraz zostało tylko 180 tys., a exodus trwa nadal.

– Teraz ludzie już nie boją się pocisków – mówi Omer. **– Po prostu przyzwyczaili się. Mieszkają w piwnicach. Tam jakoś sobie radzą. Po to, by się ogrzać wynajdują kartony i podpalają je na ognisku. Serbowie odcięli nas nawet od prądu. Transformatory obrzucali granatami.**

Omer codziennie próbuje skontaktować się ze swoimi dziećmi. Kiedy kilka dni temu Serbowie zrzucili pociski na rynek, był zrozpaczony. Sto metrów od tego miejsca pracuje jedna z jego córek. Na szczęście nic się jej nie stało, choć zginęło ponad 30 osób. Po niespełna tygodniu, kiedy wojska ONZ zbombardowały pozycje bośniackich Serbów, mieszkańcy Sarajewa z radości wyszli na ulice i do późnych godzin wieczornych manifestowali swoją radość. W końcu pojawiła się szansa na zakończenie konfliktu.

Zamieszanie i gorączka

Omer zostaje w magazynach wojskowych, a my jedziemy do siedziby Polskiej Akcji Humanitarnej.



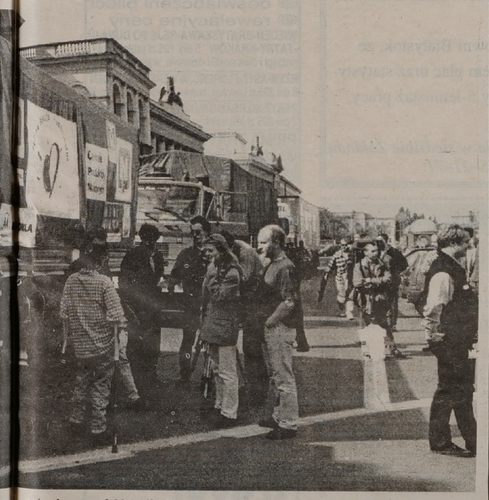

Janina Ochojska już po raz drugi zaprosiła nas do wzięcia udziału w konwoju. Tym razem skorzystamy z zaproszenia. Jeśli uda się załatwić samochody ciężarowe, postaramy się codziennie przekazywać naszym Czytelnikom bieżące informacje z trasy konwoju. Będzie to możliwe dzięki firmie „KONRYS" mieszczącej się przy ul. Zwycięstwa 8F, która wypożyczy nam telefon komórkowy i pokryje koszty połączeń.

(rs)

Na drugim piętrze przy Nowym Świecie już czekają na nas.

Pojawił się kolejny kłopot. Znowu ktoś nawalił z ciężarówkami, a już w nocy trzeba dokonać formalności celnych. Do pokoju wchodzi Janina Ochojska. Siada za biurkiem i wykonuje kilka telefonów. W końcu udało się. Dwa samochody podstawi Straż Pożarna.

Trwają ostatnie przygotowania do odjazdu – ustalenie dokładnej trasy i wypełnianie dokumentów celnych. Duże zamieszanie.

– Każdy konwój jest inny, a zawsze największe trudności są z ciężarówkami – mówi Ochojska. **– Zdarzają się takie sytuacje, że ktoś w ostatnim momencie mówi, że się rozmyślił i nie daje ciężarówki. Ja rozumiem, że ktoś może się przestraszyć i wahać. My jednak dajemy dużo czasu na zastanowienie się.**

Kolejny konwój do byłej Jugosławii pojedzie pod koniec września i ma on dojechać do Belgradu.

– Teraz dary chcemy dostarczyć dla uchodźców z Serbskiej Krainy, którzy zostali wypędzeni przez Chorwatów – mówi Janina Ochojska.

Konwój odjechał w piątek, ok. 14.30, z Placu Bankowego w Warszawie.

■

Fot. A. Zgiet

Jak skończą boje, być może ktoś im potrafi powiedzieć o co walczyli.

NIENAWIDZĘ CIĘ JAK BRATA

MAREK GRZEŚKIEWICZ

Do redakcji przyszedł z ojcem. Ojciec musiał podpierać się laską, Antoni ciężko usiadł w fotelu. I zaraz potem rozpłakał się.

Trzęsąca się w szlochu głowa skryta jest w uderzająco silnych rękach. Mięśni mógłby mu pozazdrościć sam Schwarzenegger. Patrzę na te ręce i łapię się na myśli, że dobrze jest, iż nie dane jest mi poznać ich siły. Chociaż jakby wszystko przede mną...

Zanim jednak ewentualnie policzy się ze mną Antek, mam mieć do czynienia z jego bratem, Tadeuszem. Ten dopiero ma być kimś bezwzględnym, z jego zresztą powodu zdecydowali się szukać pomocy w redakcji. Antek ostrzega mnie przed nim – z dobroci – jak mówi. A na dowód bezwzględności Tadka, daje przykłady. Ojca bił, Antkową chałupę i stodołę spalił. Zapowiedział, że z ogniem puści także ojca obejście. Ojciec gorąco Antkowi przepraszał.

– Tadek mi gumowce ukradł – wykłada swoje żale i opowiada jakie piękne to były gumowce.

Raz jeszcze patrzę na Antka ręce i mimowolnie pytam:

– Nie mógł pan przywołać Tadka do porządku? Tak po męsku, rozumie pan...

W odpowiedzi ciężkie westchnienie. Spotkanie z Tadkiem, z mego punktu widzenia, staje się coraz mniej atrakcyjne.

Tym bardziej, że obaj panowie mówią niby spokojnie, czuć jednak w ich głosie nienawiść. Tak można nienawidzieć kogoś naprawdę wartego nienawiści. Mają do Tadka żal. Konkretnie, poza stodołą i gumiakami, to nie mówią o co, ale mają. Dlaczego Tadek bił i palił, nie potrafią powiedzieć. Dowiem się tego później od matki. Póki co, przekonują o winie Tadka gorąco, chociaż policyjne śledztwo i strażackie ekspertyzy jasno stwierdzają, że stodoła spłonęła w wyniku elektrycznego zwarcia.

Ich zdaniem, to nie jest prawda. Stodoła spłonęła, bo Tadek podpalił. Działo się to w lutym tego roku – to już stary pożar. Najnowszy mieli dwa tygodnie temu. Spłonął dom Antka. Na potwierdzenie winy brata nie liczą. Ktoś miał widzieć, jak pił wódkę z policjantem. To wszystko wyjaśnia. Poza świadkiem, który miał potwierdzić ich wersję. Nie potwierdził.

Sąsiedzi śmieją się z rodziny. Dziwacznej, nawet jak na wiejskie odniesienia. I ciekawej. Dzisiejsza bowiem nienawiść do Tadka jest którąś z kolei w tej familii. Wcześniej na przykład ojciec nienawidził Antka. Nawet gospodarstwo, które na niego przepisał staral się mu sądownie odebrać. Nie wyszło. Dzisiaj więc ojciec Antka kocha, mimo że ten kiedyś w bójce przetrącił mu nogi. To stąd ta laska. Nie kocha dziś ojciec Tadka, bo nie kocha, i już. Trudno kochać wszystkich.

Kilka dni później mam okazję oglądać spalone obejście Antka. Potem z nim i z jego rodzicami spotykam się w domu ojca. Nędzę gospodarstwa widać już kilkaset metrów wcześniej. Lichy, niczym nie nawożony owies, ledwie wypełzał nad ziemię. Nawet nie próbowali go zbierać. Kury mają używanie. W sadzie zatrzęsienie śliw. Pełno gnijących owoców.

W samym domu poczuć się można niczym w scenerii wiejskich chałup z „Chłopów" Reymonta sfilmowanych przez Rybkowskiego. Ale z tych biedniejszych. Pokazywana wielokroć izba Boryny – przy tej chałupie – to luksus.

Znowu słyszę o gumiakach, pożarach. Winny Tadek. Na moje uparte dociekania, dlaczego ich niszczy, nie potrafią odpowiedzieć. Ziemi od nich nie chce, karmić też go nie karmią. Mieszka w ich domu rzadko. Częściej „gdzieś lata".

– On po prostu taki już jest. Zły człowiek – podsumowuje w końcu najbardziej z nich elokwentna matka.

„Złego człowieka" zastaję w pracy

Pierwszy zapytany o Tadka pracownik okazuje się być...Tadkiem. Stoi przede mną pan w okularach, o wyglądzie raczej intelektualisty. Gdyby nie upstrzone mąką robocze ubranie, sądziłbym, że mam do czynienia z urzędnikiem.

Nie chce rozmawiać. Na wieść, że ojciec i brat dotarli do prasy, kręci z niedowierzaniem głową.

– To chyba ostatnie stadium choroby w naszej rodzinie – rzuca krótko i próbuje odejść.

Zanim odejdzie doda, że obecną pracę traktuje jako tymczasową. Po sezonie – bo praca jest sezonowa, ale dobrze płatna – wyjedzie do miasta i tam coś sobie znajdzie. Fach ma typowo miejski. Ani przez moment, po kilkunastu latach pracy w Warszawie i Szczecinie, nie przyszło mu do głowy, żeby wrócić na wieś. Gdyby nie rozwód ze szczecińską żoną i brak nadziei na własny kąt, do brata i rodziców nadal wpadałby tylko na urlop. Wyrósł ze wsi. Już nie potrafiłby się w niej odnaleźć. Woli odrobić osiem godzin i cieszyć się życiem.

– On potrafi udawać słodkiego – ocenia ojciec Tadka. **– Niech tylko się dowie, że ktoś o nim myśli inaczej niż ja, już my nie będziem mieć życia...**

Życia nie ma też ciotka Antka. Ale o tym ojciec nie mówi. Mówi tylko, że kiedyś – tak jak on – też przepisała na Antka swoje gospodarstwo. Za dożywocie i rentę. Rentę ma. Coś ponad 200 zł miesięcznie. Dożywocia żadnego. W akcie notarialnym przekazującym gospodarstwo Antkowi stało, że ma on zapewnić jej połowę chałupy. Nie określono tylko, która połowa jest jej. Antek więc o godzinie 15 stawał w jednej połowie i mówił, że jest jego. Ona szła na drugą. O piętnastej piętnaście zmieniał zdanie. Brał tamtą połowę. I tak sobie ciotka wędrowała. Jak za wolno, to Antek łapał ją za gardło i dodawał jej szybkości.

Na pytanie, czy miała świadków lub obdukcję, łapie się po wiejsku za głowę i płacze.

– Toż, ja nawet nie wiem, co to jest ta obdukcja. Ja całkiem cała analfabetka...

Po kilkunastu minutach rozmowy, w ferworze walki o swoje, zapomina o „całkiem całym" analfabetyzmie. Wyjmuje akt notarialny i bezbłędnie czyta fragment o przysługującej jej połowie domu. Czyta też pozwy do sądu, w których chciała cofnąć darowiznę. Sąd nie zgodził się.

Teraz już nie ma o co walczyć. Spalony dom i stodoła były kiedyś jej, potem Antka. Dziś została tylko ziemia.

– I chlewik – zwraca uwagę ciotka. Chce odzyskać go razem z ziemią. W chlewiku po ociepleniu dałoby się zamieszkać. Bo teraz ciotka ma źle. W piętnastometrowym pokoiku mieszka razem z kuzynką, jej mężem i czwórką dzieci. Chlewik byłby lepszy.

Gdyby jeszcze odzyskała krowę z jałówką i świnię, co jej Antek ukradł, to byłaby znowu gospodynią. I dlatego nie popuści. Sprawa jest w sądzie.

– Będzie pani uprawiała ziemię? – pytam.

– Gdzież tam. Za stara jestem. Ale przynajmniej ja będę ziemię miała, a nie Antek!

Antek nie boi się sądów. Krowę wziął – nie wypiera się. Świnię też trzyma. Odda wszystko. Jak ciotka zwróci pieniądze za chowanie i karmienie przychówku. W oficjalnym piśmie kierowanym do sądu Antek napisał:

– Nadmieniam, że w dalszym ciągu krowę i wieprza stawiam do dyspozycji ciotki.

Ciotka za krowę i wieprza cześ 20 mln zł, Antek za ich chowanie, karmienie i pracę – 40. Jak ciotka da, to niech sobie bierze...

Sąd od Antka zażądał potwierdzenia jego wyliczeń. Najlepiej jak zrobi to fachowiec z WOPR. Antek wyliczenie będzie miał. Do WOPR, kilkanaście kilometrów, pójdzie piechotą. Bo wszystkie pieniądze w sądy poszły.

Ale jak trzeba będzie, to znajdą się. Gospodarstwo sprzeda, a z ciotką wygra. Wygra i z bratem. Jakby co, ojciec pomoże. On, rencista, za sądy nie płaci. Sprawiedliwość musi być. Antkowa, nie jakaś tam ciotki, czy brata. ■

PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCYJNO-USŁUGOWE

PLASTIMET

19-300 EŁK, ul. SUWALSKA 81, tel./fax (0-87) 10-66-06; 10-36-06

Firma produkująca stolarkę PCV i aluminium poleca:

– okna
– drzwi
– przeszklenia
– witryny sklepowe
– ścianki działowe
– okna rozsuwane
– ogrody zimowe

Stolarka z PCV w systemie PANORAMA i VEKA, oraz aluminium w systemie REYNAERS.

Prowadzimy również sprzedaż ratalną.

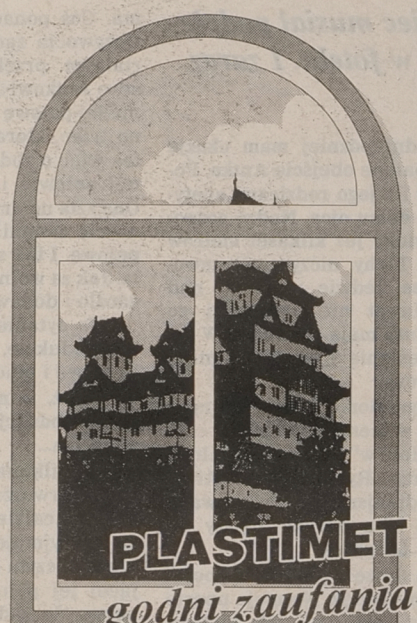

5778

P.H.U. Tewar"
ul. Białostocka 31
16-010 Wasilków

A & D s.c.
ul. Noniewicza 34
16-400 Suwałki

Przedsiębiorstwo
Budownictwa Ogólnego
Suwałki - Papiernia
16-400 Suwałki

"Jan-Pol"
ul. Czereśniowa 1
16-300 Augustów

"ROMAX Co."
ul. Krechowieckich 30
16-300 Augustów

Urząd Skarbowy w Suwałkach podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 14.09.1995 r. o godz. 10.00 odbędzie się w Urzędzie Skarbowym w Suwałkach, ul. 1 Maja 2A p. 251 licytacja następujących ruchomości:

» 1. Kamera „Panasonic" cena szac. 2.000 zł.
» 2. Telewizor „Sanyo" cena szac. 1.000 zł.
» 3. Magnetowid „Sanyo" cena szac. 500 zł.
» 4. Komputer „Optimus" cena szac. 7.000 zł.

Cena wywoławcza wynosi 3/4 ceny szacunkowej.

Przystępujący do licytacji winni wpłacić wadium w wysokości 10% ceny szacunkowej pracownikowi Urzędu Skarbowego w dniu licytacji.
Zajęte ruchomości można oglądać w Urzędzie Skarbowym p. 251 w dniu licytacji. Urząd Skarbowy nie odpowiada za wady ukryte oraz zastrzega sobie prawo unieważnienia licytacji bez podania przyczyn.
Ruchomości nie sprzedane w I licytacji, będą sprzedane w II licytacji, która odbędzie się w dniu 19.09.1995 r. o godz. 10.00 w US Suwałki.

(5893)

Zakład Gazowniczy Białystok zatrudni:

- – KIEROWNIKA Gazowni Mikołajki – wykształcenie wyższe sanitarne lub pokrewne, 5-letni staż pracy na stanowiskach samodzielnych, preferowany wiek do 35 lat.
- – MISTRZA ds. sieci i instalacji gazowych w Gazowni Węgorzewo – wykształcenie wyższe sanitarne lub pokrewne, 3-letni staż pracy na stanowiskach samodzielnych, preferowany wiek do 35 lat.
- – MISTRZA ds. sieci i instalacji gazowych w Gazowni Pisz – wykształcenie wyższe sanitarne lub pokrewne, 3-letni staż pracy na stanowiskach samodzielnych, preferowany wiek do 35 lat.
- – MAGISTRA ekonomii w Gazowni Białystok, ze znajomością gospodarki funduszem płac oraz statystyki zatrudnienia i płac. Wymagany 5-letni staż pracy, preferowany wiek do 35 lat.

Warunki pracy i płacy do omówienia w siedzibie Zakładu w Białymstoku, ul. Zacisze 8, telefon 75–21–71.

(5807)

światowid
Biuro Podróży
Białystok ul. Lipowa 4
329-183 326-371
CENTRUM REZERWACJI
PRZEWOZÓW AUTOKAROWYCH

AACHEN, OSLO,
HAMBURG, PARYŻ
LONDYN, PRAGA,
MANNHEIM, RZYM,
FRANKFURT, LYON.

5703

WYCIECZKI NA ZAMÓWIENIE
(ceny dla grup min.40 osób)
sprawdzone trasy
doświadczeni piloci
rewelacyjne ceny
WIEDEŃ-BRATYSŁAWA-REJS PO DUNAJU -TATRY-KRAKÓW 5 dni 195 zł (autokar, 4x noclegi i dwa posiłki dziennie, w cenie bilety!)
RZYM-ASYŻ-FLORENCJA-WENECJA-WIEDEŃ 8 dni 395 zł (autokar, hotele, możliwość audiencji)
PARYŻ-WERSAL-BRUKSELA-LUKSEMBURG 7 dni 395 zł (dla zainteresowanych-Euro Disney)
PRIMA TRAVEL 15-282 Białystok ul.Lipowa 12 (sklep sportowy) tel/fax **428 880 443 729** 5906

FSO
POLONEZ CARO



- wybór wersji, auto na zamówienie
- przyjmiemy samochód w rozliczeniu
- zrealizujemy przedpłatę FSO
- wersja na gaz (1/2 kosztów eksploatacji)
- bardzo korzystne raty (15,71%, do 7 lat)

AUTO SYSTEM
30
50 rat bez procentu
60 *POLONEZ już za 202,00 zł miesięcznie*

5836

AUTO SALON-KWIATKOWSKI

EŁK
ul. Kilińskiego 5
tel. (087) 108-111, 108-112

GIŻYCKO, ul. Kętrzyńskiego 12A
tel. (0878) 55-44

ZAPRASZAMY
ŁOMŻA
ul. Senatorska 1
tel. 16-62-66

SUWAŁKI, ul. Noniewicza 93
DH "Wigry", (087) 66-71-59

OSTROŁĘKA, DH "AWA"
tel. (029) 66-66-02

Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna

16–508 Smolany, gm. Puńsk.

Ogłasza sprzedaż maszyn rolniczych od dn. 1995 IX 11 od godz. 9.00. Informacja telefoniczna 20 Smolany

1. *Kombajn ziemniaczany Z–644* ..... szt. 1,
2. *Kopaczka ziemniaczana elewatorowa* ..... szt. 1,
3. *Sadzarka do ziemniaków* ..... szt. 1,
4. *Sortownik do ziemniaków* ..... szt. 1,
5. *Orkan* ..... szt. 1,
6. *Waga inwentarzowa* ..... szt. 1,
7. *Rozdrabniacz łęcin* ..... szt. 1,
8. *Rozsiewacz nawozów RCW 3* ..... szt. 1,
9. *Siewnik zbożowy SzU 3,6* ..... szt. 1,
10. *Pług 3 – skibowy* ..... szt. 1,
11. *Pług 4 – skibowy* ..... szt. 1,
12. *Prasa do słomy K–442* ..... szt. 1,
13. *Brona talerzowa* ..... szt. 1,
14. *Brona ciężka 7 – pol.* ..... szt. 1,
15. *Samochód Żuk A – 011* ..... szt. 1,
16. *Przyczepa Cysterna 3000 l* ..... szt. 1,
17. *Przyczepa 4,5 t* ..... szt. 4.

(5882)

WYCIECZKI NA ZAMÓWIENIE
WYPOCZYNEK
ADRIATYK-SAN MARINO-WENECJA-WIEDEŃ 10 dni 350 zł (autokar, apartamenty, pilot)
HISZPANIA-BARCELONA-AWINION-MONAKO -MONTE CARLO-WENECJA-WIEDEŃ 15 dni 495 zł (autokar, apartamenty, pilot)
PIELGRZYMKI
RZYM-MONTE CASINO-ASYŻ-FLORENCJA-WENECJA-MARIAZELL-WIEDEŃ-CZĘSTOCHOWA 8 dni 420 zł (autokar, hotele, pilot)
LOURDES-PARYŻ-BRUKSELA-REIMS-METZ KOLONIA 11 dni 560 zł (autokar, hotele, pilot)
PRIMA TRAVEL 15-282 Białystok ul.Lipowa 12 (sklep sportowy) tel/fax **428 880 443 729** 5907

TRANSBUD-EŁK" Sp. z o.o.
ul. Łukasiewicza 1,
tel. 108-423, 108-424

oferuje

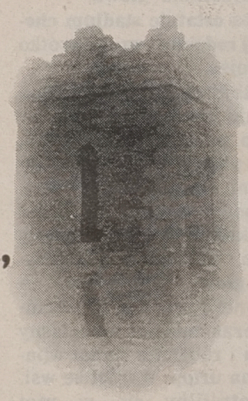

Cement P-35
(workowany) Chełm
odbiór z Ełku, Suwałk, Piszu, Sejn

Zlecenia na odbiór własny z cementowni Chełm w nowych lepszych cenach.

oferuje:

"Transbud" Suwałki, ul. Północna 27, tel. 675-979
Olecko (sklep firmowy) ul. Wojska Polskiego 5, tel. 42-51
"Transbud" Pisz, ul. Wojska Polskiego 35, tel. 34-512

5710

prima travel *proponuje:*

WIEDEŃ - TATRY
(ze zwiedzaniem Demianowskich jaskiń, Chopoku, Bratysławym, rejsem po Dunaju)
5 dni 225 zł 15-19.09, 16-20.10, 18-22.11
DOOKOŁA WŁOCH
(ze zwiedzaniem: RZYMU, WENECJI, ASYŻU, FLORENCJI, MONTE CASINO, POMPEI, CAPRI, NEAPOLU I WIEDNIA)
10 dni 565 zł 02-11.09, 21-30.09, 19-28.10
12 dni 795 zł(bez nocnych przejazdów) 01-12.10

5918

PRIMA TRAVEL: Białystok Lipowa 12(sklep sportowy) tel/fax 443 729 lub 428 880
punkty sprzedaży w regionie:
ŁOMŻA: Biebrza 162965 EŁK: Trans-Ekspres 103843 GIŻYCKO: Eskapada 3015 Gromada 3110 SUWAŁKI: Agruniwersal 665495

15-147 Białystok, ul. 27 Lipca 26, tel. 752-046

magton

Oferuje:
- Sadzonki roślin ozdobnych
- Krzewy
- Narzędzia ogrodnicze

pon.-piątek 10.00-18.00; sobota 7.00-15.00

ZAPRASZAMY

5726

- okna, drzwi
- witryny, rolety
- ogrody zimowe
- fasady

z profili PCV firmy **REHAU** z okuciami obwiedniowymi SIEGENIA

BIAŁYSTOK
tel. 514-693, fax 514-691
ul. Hetmańska 10
ŁOMŻA
ul. Dmowskiego 1
tel. (0-86) 16-55-07

rodex stolarka PCV

5752

New York s.c.
Biuro Podróży
15-062 Białystok,
ul. Warszawska 21, tel. 436-440
Augustów, ul. Mostowa 4,
tel. (0119) 47-740

OBSŁUGA LOTERII WIZOWEJ

PRZEJAZDY AUTOBUSOWE (CAŁA EUROPA)
BILETY LOTNICZE - KRAJ, ZAGRANICA
PAŹDZIERNIKOWA PIELGRZYMKA DO USA
MAJORKA, KRETA, TUNEZJA OD 899 ZŁ (CO TYDZIEŃ)

5205

SZWEDZKA BLACHA
DACHÓWKOWA
220.000/m² cena netto
TRAPEZOWA
160.000/m² cena netto
SIDING, RYNNY PCV
MATERIAŁY BUDOWLANE
Hetmańska 40
JAZ-BU tel/fax 510-201
5437

FSO
POLONEZ CARO
ZA GOTÓWKĘ I NA RATY
CENY PRODUCENTA
SALON Market abc
BIAŁYSTOK, MAZOWIECKA 5
5630

SUZUKI
wszystkie typy
Gotówka, raty, leasing
Serwis gwarancyjny
Części, akcesoria
Autoryzowany dealer SUZUKI
"FIMOT"
19-300 Ełk, ul. Słowackiego 11
tel./fax 10-31-03, 10-48-40
5650

Akademia Rolniczo–Techniczna
im. M. Oczapowskiego w Olsztynie
Polsko–Amerykański Ośrodek Marketingu
i Zarządzania w Rolnictwie
we współpracy
z Uniwersytetem Minnesota

ogłasza nabór na:

❑ **Dwuletnie studia magisterskie z zakresu:**
"Marketing i Zarządzanie na Obszarach Wiejskich"

Studia przeznaczone są dla absolwentów posiadających co najmniej stopień inżyniera, uzyskany na kierunkach: rolniczym, zootechnicznym lub technologii żywności i żywienia człowieka. Zajęcia prowadzone będą w systemie zaocznym (czwartek–niedziela, raz w miesiącu) przez renomowanych wykładowców polskich i amerykańskich (z tłumaczeniem na język polski). W programie intensywny kurs języka angielskiego. Absolwenci otrzymują dyplom magisterskich studiów uzupełniających Akademii Rolniczo–Technicznej w Olsztynie oraz odpowiedni Certyfikat Uniwersytetu Minnesota (USA).

Informacji (także pisemnych) udzielają i zapisy prowadzą dziekanaty Wydziałów

- **Rolniczego** – 10–957 Olsztyn, ul. M.Oczapowskiego 2, tel. (89)233–280.
- **Technologii Żywności** – 10–718 Olsztyn, ul. Plac Cieszyński 1, tel. (89)233–401.
- **Zootechnicznego** – 10–957 Olsztyn, ul. M. Oczapowskiego 5, tel. (89)233–640

❑ **Roczne studia podyplomowe z zakresu:**
"Marketing i Zarządzanie"

Studia przeznaczone są dla menedżerów średniego i wyższego szczebla zarządzania, przedsiębiorców, osób pracujących w sektorze usług, doradców, itp.

Zajęcia prowadzone będą w systemie zaocznym raz w miesiącu (piątek–niedziela).

Kandydaci ubiegający się o przyjęcie powinny posiadać:

- ukończone studia wyższe,
- co najmniej roczne doświadczenie zawodowe w biznesie.

Podania do dnia 25 września br. przyjmuje oraz informacji udziela codziennie w godz. 9.00–14.00 Biuro Polsko–Amerykańskiego Ośrodka Marketingu i Zarządzania w Rolnictwie, 10–957 Olsztyn, ul. R. Prawocheńskiego 19, p. 100, tel./fax (89) 234–928.

(5891)

Amortyzator nr 1
Dla bezpieczeństwa amortyzatory muszą być sprawdzane co 20.000 km

ROB–CAR
BIAŁYSTOK, UL. BIAŁÓWNY 10/1
TEL. 42–56–17

TOP–TEN
BIAŁYSTOK, UL. WYSOCKIEGO 35
TEL. 75–15–02

MIKRUS
SUWAŁKI, UL. KOŚCIUSZKI 21
TEL. 66–78–79

AUTO–ASZOFF
ŁOMŻA, UL. 1–MAJA 3 B
TEL. 16–54–97

RONDO
EŁK, UL. WOJSKA POLSKIEGO 93
TEL. 10–13–37

CONFEX
W–WA, UL. CYBERNETYKI 2
TEL. 43–20–22

GWARANCJA 2 LATA

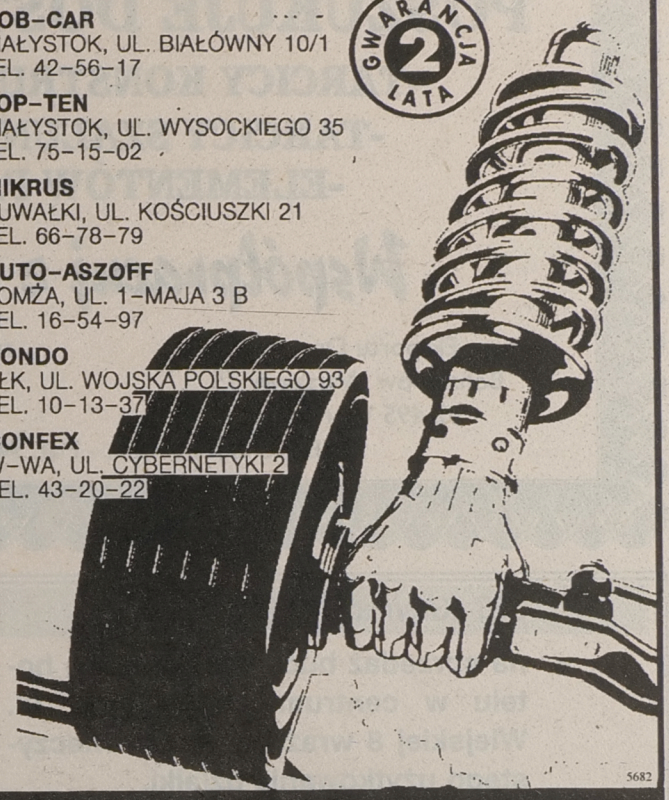

5682

MONROE amortyzatory

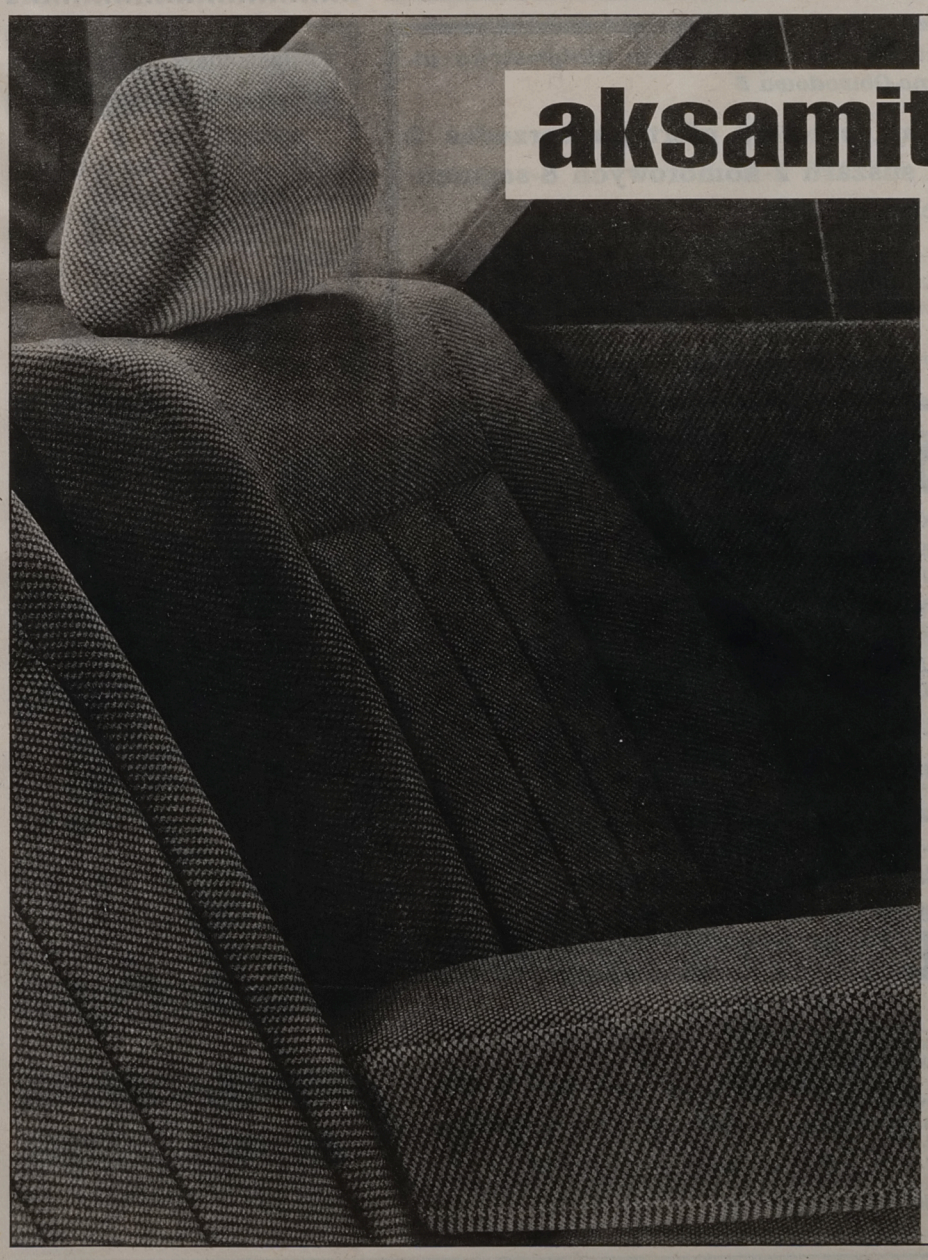

aksamitna przyjemność

Najbardziej ze wszystkiego cenisz sobie wygodę oraz przyjemność. Pociągają Cię przytulne, ciepłe wnętrza. Lubisz duże, wygodne, miękkie fotele oraz dyskretność przyciemnianych i automatycznie opuszczanych szyb. Takie szczegóły jak centralny zamek, wspomaganie kierownicy, zegar elektroniczny i lampka do czytania map są dla Ciebie niezbędne. Zwracasz uwagę na to, czy w samochodzie jest obrotomierz, regulacja oświetlenia deski rozdzielczej, regulowana wysokość kierownicy oraz centralna konsola. Lubisz komfortową i bezpieczną jazdę. To tylko kilka z wielu powodów, dla których powinieneś kupić **Peugeot 405 GR**!

Peugeot 405 GR - od 45500 PLN*
Peugeot 405 GL - od 38200 PLN*

POZNAŃSKI AUTO, ul. 27 Lipca 1/1, 15-181 Białystok, tel. 75 57 21, **POLAM**, ul. Sejneńska 24, 16-400 Suwałki, tel. 66 21 12

*Ceny wg kursu FRF z dn 7 VIII 1995

405 PEUGEOT
SAMA PRZYJEMNOŚĆ !

IBH WOOD & STEEL EXPORT

POSZUKUJE DOSTAWCÓW:

-TARCICY KONSTRUKCYJNEJ
-TARCICY SZALUNKOWEJ
-ELEMENTÓW PALET

Współpracuj z nami !

Biuro Eksportu Drewna i Stali
Bohaterów Warszawy 35
02-495 Warszawa

tel./fax (0-2) 662 66 33
tel. (0-2) 667 05 88
tlx 825635 ibh pl

Biuro czynne: Pon. - Piąt. 9⁰⁰ - 17⁰⁰

Urząd Skarbowy w Suwałkach podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 14 września 95 r. o godz. 10.00 odbędzie się w Spółdzielni „USŁUGA" w Suwałkach przy ul. Sejneńskiej 83 licytacja następujących ruchomości:

- ☆ 1. Trak tartaczny typ GKT–60 r. prod. 1980 cena szac. 3.500 zł.
- ☆ 2. Samochód dostawczy Żuk A11B rok prod. 1988 cena szac. 2.100 zł.
- ☆ 3. Tokarka TUE–40 cena szac. 1.200 zł.
- ☆ 4. Nożyce gilotynowe do blachy cena szac. 1.000 zł.
- ☆ 5. Nożyce gilotynowe MG–3 cena szac. 100 zł.
- ☆ 6. Pilarka elektryczna DM–402 cena szac. 120 zł.
- ☆ 7. Zgrzewarka punktowa ZPE–25 r. prod. 1979 cena szac. 1.200 zł.
- ☆ 8. Prasa mimośrodowa PMP–63 cena szac. 1.100 zł.
- ☆ 9. Prasa mimośrodowa PMS–25 cena szac. 800 zł.
- ☆ 10. Zgrzewarka punktowa ZPE–40 r. prod. 1978 cena szac. 600 zł.

Cena wywoławcza wynosi 3/4 ceny szacunkowej.

Przystępujący do licytacji winni wpłacić wadium w wysokości 10% ceny szacunkowej pracownikowi Urzędu Skarbowego w dniu licytacji. Zajęte ruchomości można oglądać w pomieszczeniach Tartaku przy ul. Sejneńskiej 83 w dniu licytacji.

Urząd Skarbowy nie odpowiada za wady ukryte oraz zastrzega sobie prawo unieważnienia licytacji bez podania przyczyn.

Ruchomości nie sprzedane w I licytacji, będą sprzedane w II licytacji, która odbędzie się dn. 19.09.1995 r. o godz. 10.00.

(5894)

OST „Gromada" ogłasza przetarg

❑ **na sprzedaż budynku dawnego hotelu w centrum Łomży przy ul. Wiejskiej 8 wraz z prawem wieczystego użytkowania działki.**

Oferty zakupu, zawierające cenę i warunki płatności, należy składać do 18.09.1995 r. w Oddziale OST „Gromada" 18–400 Łomża, ul. Rządowa 1a (Hotel „Gromada Polonez") tel. (0–86) 16–54–51 do 56, fax 16–31–96.

Pod powyższym adresem można uzgodnić termin i zasady obejrzenia przedmiotu sprzedaży.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 20.09.1995 r. o godz. 10.00.

(5709)

Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej Spółła z o.o. w Olecku, ul. Wojska Polskiego 5 ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż: Rok budowy Cena wywoławcza

- ❖ **1. Samochód osobowy Fiat 125p 1500 ....1975 ..... 440,00 zł.**
- ❖ **2. Samochód Star 28 polewarko-zmywarka 1972 ..... 600,00 zł.**
- ❖ **3. Przyczepa skrzyniowa D–50 6 ton .....1977 ... 1.600,00 zł.**
- ❖ **4. Przyczepa dwukołowa do dłużyc**
- ❖ **typ PŁ-2 .....1970 ..... 400,00 zł.**

Ceny zawierają podatek VAT 22%.

Przetarg odbędzie się w dniu 15 września 1995 r. o godz. 11.00 w biurze PGK sp. z o.o. w Olecku, ul. Wojska Polskiego 5. Pojazdy wystawione do przetargu można oglądać w dni robocze w godz. 7.00 – 15.00.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej w kasie przedsiębiorstwa, najpóźniej do godz. 10.00 w dniu przetargu.

PGK sp. z o.o. zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

(5852)

Hurtownia Kaset
„MIX"
Suwałki, 23 Października 87,
tel. /0–87/67–77–07

Oferuje szeroki wybór kaset z muzyką:

- ✔– DISCO POLO, DANCE, ROCK
- ✔– MUZYKA POWAŻNA
- ✔– KASETY CZYSTE AUDIO I VIDEO
- ✔– AKCESORIA, BATERIE
- ✔– oraz inne.

OPEL NA RATY 15,71%

KONIEC KONTYNGENTU '95
Nadal pełna ofert samochodów OPEL
CENY BEZ ZMIAN
ZAPRASZAMY
OPEL BLIŻEJ CIEBIE

- ■ Profesjonalny serwis
- ■ Części zamienne
- ■ Możliwość zostawienia samochodu używanego w rozliczeniu
- ■ Niskoprocentowy kredyt (już od 15,71%, do 7 lat)



Test-JAZDA PRÓBNA

ZAPRASZAMY

Autoryzowany dealer "KWIATKOWSKI" sp. z o.o.
Ełk, ul. Kilińskiego 5, tel. (087) 108111, tel./fax (087) 108112

❑ MONTUJEMY:
- szyberdachy
- alarmy
- radioodtwarzacze
- haki holownicze
- bagażniki

❑ USŁUGI BLACHARSKO-LAKIERNICZE

5835

Opel Assistance:

OPEL BLIŻEJ CIEBIE

Białostockie Fabryki Mebli SA w Białymstoku ul. Szosa Północno-Obwodowa 5

➥ **ogłaszają przetarg ofert na sprzedaż 2 sztuk suszarń 2-komorowych 8-segmentowych DOKD–2.**

Oferty prosimy składać w siedzibie Spółki, pokój nr 45, w terminie 10 dni od dnia ukazania się ogłoszenia.
Ww. suszarnie można oglądać na terenie Zakładu nr 4 przy ul. Ciołkowskiego 157.
Dodatkowe informacje można uzyskać pod telefonem: 75–45–72.

(5863)

Jeśli chcesz poznać mężczyznę swojego życia

wybierz się z firmą „DE LUCKY" na 6-dniowe party do Holandii.
Koszt pobytu – 1100 zł.

Adres:
Łomża, Aleja Legionów 12,
nr tel. 16–20–12
(Wypożyczalnia Kaset Video)
godz. 9.00 – 14.00, 15.00 – 20.00.

(5848)

W ŁOMŻY -
- tylko w Łomżyńskiej Centrali Materiałów Budowlanych

❖ **SZKŁO OKIENNE**
❖ **PŁYTY MIĘKKIE, POROWATE I PILŚNIOWE**

oraz
- ❑ *wysokiej jakości okna pcv poltrocal,*
- ❑ *drzwi drewniane i płytowe,*
- ❑ *ościeżnice,*
- ❑ *styropian, wełna mineralna, papa, lepik, abizol, dacholeum,*
- ❑ *izobud, dysperbit, cement, wapno,*
- ❑ *inne materiały budowlane.*

5878

ZAPRASZAMY!
Al. Legionów 120, godziny 7.00-17.00
telefon 18-34-75

Ośrodek Nauczania Języków Obcych
„IRNEST"
w Białymstoku

organizuje

Kursy Języków Obcych

✔angielskiego
✔francuskiego
✔niemieckiego
✔rosyjskiego

dla

- ¤ kandydatów na wyższe uczelnie (poza filologiami obcymi),
- ¤ studentów różnych typów szkół wyższych
- ¤ i wszystkich, którzy chcieliby przypomnieć, usystematyzować, uzupełnić wiadomości z wybranego języka

oraz

Kursy specjalistyczne,

✔rosyjski w biznesie,
✔doradztwo podatkowe.

** Zajęcia prowadzą głównie doświadczeni nauczyciele akademiccy,*
** grupy 12–15-osobowe,*
** opłata miesięczna,*
** zajęcia rozpoczynają się w październiku 1995 r.*

Zapisy pod numerem telefonu 614–883 (najlepiej w godz. od 15.00 do 18.00).

(5920)

Uwaga, Wyprzedaż Maszyn Rolniczych

- ■ – 3 kombajny – 7 ciągników
- ■ – przyczepy: 8 t, 6 t, 4 t,
- ■ – pługi, kultywatory, brony
- ■ – maszyny, części zamienne
- ■ – agregat uprawowy RAU.

Gospodarstwo Rolne Pietrasze, gm. Świętajno koło Olecka tel. (0–116)72–91.

Wyprzedaż 14 i 15 IX 95 r. w godz. 8–17.

(5883)

ACY AGA 15-157 Białystok, ul. Jutrzenki 3, tel./fax 762-294

WAPNO
140 zł/t - odbiór w ZPW BUKOWA
165 zł/t - odbiór PKP Białystok Fabryczny

CEMENT
100 zł/t - odbiór w cementowni CHEŁM
119 zł/t - odbiór PKP Białystok Fabryczny

5837

STYROPIAN, PAPY, LEPIK, WEŁNA MINERALNA, STAL ZBROJENIOWA, BLACHA ocynkowana i aluminiowa
Atrakcyjne ceny, transport, możliwość negocjacji.

Rada Nadzorcza Spółdzielni ogłasza konkurs na stanowisko

Prezesa Zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej

w Grajewie.

Kandydat na to stanowisko powinien:
- ✔– **być członkiem Spółdzielni,**
- ✔– **posiadać wykształcenie wyższe i 4–letni staż pracy na kierowniczym stanowisku,**
- ✔– **ew. wykształcenie średnie i 8–letni staż pracy na kierowniczym stanowisku.**

Oferty, łącznie z opinią z ostatniego miejsca pracy i kwestionariuszem osobowym, należy składać w Sekretariacie Spółdzielni – pokój Nr 1, w terminie 7 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

(5905)

Produkuję kotły c.o. typu UKS od 1,8 – 70 mkw. na węgiel, miał, drewno oraz z nadmuchem stałopalne na 24H.

Pleszew, tel. /062/ 42–22–40.

Futra
nowa dostawa
Kurtki płaszcze skórzane

sklep „PANDA" lokal 38 i 107 CH „PARK" sklep „ANNA" Lipowa 4 (od Rynku Kościuszki)

(6024)

Białystok
Nowowarszawska 128
tel. 414-479

DEKORA®

TAPETY
ZMYWALNE
GLAZURA
ARMATURA

Raty bez żyrantów

5314

ZAKUPY POD JEDNYM DACHEM

•RTV • MEBLE • AGD
•WYKŁADZINY DYWANOWE I PCV

Pluszowe wykładziny do bezpośredniego położenia na beton.
Expresowe obrębianie.



KAMA s.c. Białystok, ul. Wyszyńskiego 21, tel. 420-550

5483

Hurtownia Rowerów
OLYMPIC
hurt ● detal

Białystok, ul. Wasilkowska 89, tel. 750-768
Czynna w godz. 8.00-18.00
w soboty 8.00-14.00
dojazd os. Wygoda, linia 3, 9, 27.



rowery
części zamienne
serwis

ROMET, WHEELER, MBM, BIANCHI, CLINTON, APOLLO, RALEIGH
Największy dystrybutor w regionie płn.-wsch.
Sprzedaż ratalna

5617

UWAGA MIESZKAŃCY GRAJEWA I OKOLIC!

ARPP

PRZEDSIĘBIORSTWO
WIELOBRANŻOWE Sp. z o.o.
19-200 Grajewo
ul. Magazynowa 4
tel. 31-42

DYSTRYBUCJA GAZU
Propan-Butan

SZYBKO
SOLIDNIE
11,50 zł za 1 butlę

5707

Prywatne Centrum Stomatologiczne
EURODENTAL
zatrudni
LEKARZY STOMATOLOGÓW
na bardzo dobrych warunkach
tel. (0-22) 266-395

5371

Panorama Firm

BIAŁYSTOK
ŁOMŻA
SUWAŁKI

ZAWSZE
POD RĘKĄ

Panorama Firm - to wydawane przez U S WEST Polska od 1992 roku nowoczesne katalogi teleadresowe, zawierające kompletne i aktualne informacje o firmach działających w województwie. W 1995 roku *Panorama Firm* ukaże się w nakładzie 2 439 000 egzemplarzy, w 32 województwach.

Panoramę Firm - BIAŁYSTOK - ŁOMŻA - SUWAŁKI 95/96 otrzymają wszystkie firmy regionu.

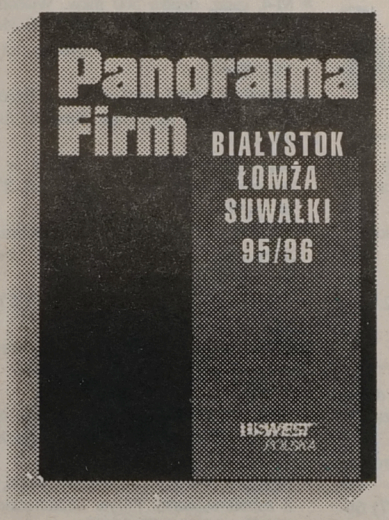

Pierwszy tak nowoczesny katalog teleadresowy dla trzech województw: białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego!

Bezpłatne
umieszczenie podstawowych danych firmy

Bezpłatna
dystrybucja katalogu w regionie

Bezpłatne
opracowanie reklamy i projektu logo firmy

U S WEST Polska
15-113 **BIAŁYSTOK** - ul. Szosa Północno-Obwodowa 38, IVp., tel./fax (0-85) 75 46 70, 75 30 22 w. 355
ŁOMŻA - tel. (0-86) 16 54 51 w. 130, 509, fax (0-86) 16 31 96
SUWAŁKI - tel. (0-87) 66 54 81 do 84 w. 320, 310

H

ODZIEŻ
ROBOCZA
"ROBOD"

Nowa jakość odzieży roboczej: bawełna z polyestrem ... ze znakiem Twojej firmy

Adres: 15-464 Białystok
ul. Włókiennicza 16
tel. 517-511, 517-603

➤ *odzież robocza, ochronna*
➤ *sprzęt BHP*

BUTY GUMOWE
W CENACH STOMILU

➤ *najtańsze rękawice robocze*

5671

NAJNOWSZA PROPOZYCJA "SUŁTANA"

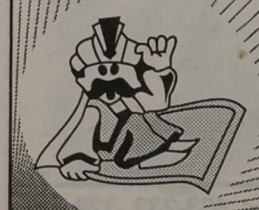

Najbardziej nowoczesne wzory wykładzin PCV z jesiennej kolekcji w rewelacyjnie niskich cenach.

Zapraszamy szkoły, biura, instytucje oraz indywidualnych klientów. Zapewniamy najlepszą jakość.

Białystok: ul. Mickiewicza 44
ul. Jurowiecka 21
Suwałki: ul. Noniewicza 93
Łomża: ul. Nowogrodzka 3A

5866

FIMOT EŁK
ul. Słowackiego 11
tel./fax (0-87) 10-31-03, 10-48-40
AUTORYZOWANY DEALER
FABRYKA SAMOCHODÓW W LUBLINIE
Żuk LUBLIN
FSO: Polonez, Caro, Truck
wszystkie typy CENY FABRYCZNE gotówka, raty, leasing
NYSA C-15
5652

PURMO GRZEJNIKI PŁYTOWE
rodex
• wodomierze
• zawory termostatyczne
• pompy do instalacji c.o.
• zawory kulowe
• armatura sanitarna
• węzły cieplne i kotłownie
• automatyka ciepłownicza
BIAŁYSTOK, ul. Hetmańska 10
tel. 518-714, 514-691-3, fax 514-691
ŁOMŻA, ul. Dmowskiego 1
tel. (0-86) 16-55-07
5753

BLACHY
· ocynkowane
· powlekane płaskie i profilowane
· aluminiowe
· czarne (zwykłe i tłoczne)
STAL ZBROJENIOWA
RURY STALOWE
KSZTAŁTOWNIKI
oraz inne materiały budowlane
MOŻLIWOŚĆ TRANSPORTU
HeBUD
Białystok · ul. Zwycięstwa 39
tel. 512-354 w. 44 · godz. 7-16, sob. 8-15

Czy chcesz zdobyć cenne doświadczenie w reklamie i dużo zarobić ?
Zostań przedstawicielem handlowym Biura Ogłoszeń, największego dziennika w regionie - "Gazety Współczesnej"
Szczegółowe informacje:
Biuro Ogłoszeń "GW"
Białystok, ul. Suraska 1
pok. 24, tel. 42-05-21



GAZETA współczesna
zleci przyjmowanie ogłoszeń w miastach
→ Gołdap
→ Pisz
→ Wysokie Mazowieckie
→ Łapy
Wymagana jest możliwość wystawiania faktur VAT i lokal. Informacje: (085) 420-521.

PRACA

ZATRUDNIĘ

» **MAGISTRA** farmacji lub małżeństwo na kierownicze stanowisko, mieszkanie służbowe. Hajnówka, 36-66, 28-80 (wieczorem). 14852
» **PIEKARNIA** w Kurianach k. Białegostoku zatrudni piekarzy oraz osoby do przyuczenia zawodu, 433-628. 14630
» **SZUKAM** opiekunki do dzieci -Łomża, Kazańska. Tel. 186-145. 14947
» **UNIA** EUROPEJSKA -wszystkie zawody /kobiety i mężczyźni/. Znajomość języków niekonieczna. Pełna informacja. Dołączyć 2 zł 20 gr znaczkami. "85 CONSUTING" Wrocław 15 box 71. 14677
» **USA** -Loteria wizowa; /0-42/ 52-47-76. 13822
» **USA** -praca w domach opieki, szpitalach, pensjonatach /również małżeństwa/. Pełna informacja -także dla rehabilitantów. Dołączyć 2 zł 20 gr znaczkami. "51 CONSULTING" Wrocław 15 box 71. 14633
» **WYSOKIE** ZAROBKI ! We współpracy z nami przy regeneracji taśm barwiących -Nowość! -Stały dochód! Po podpisaniu umowy -urządzenia bezpłatne - odbiór zregenerowanych taśm. PPHU "GRAFF" 78-600 Wałcz, Wojska Polskiego 27, fax. (0-67) 58-46-77. Do oferty dołączyć znaczek -2 zł. 14780
» **ZAPROPONUJEMY** dobrze płatną pracę chałupniczą. Kontakt "Dompol" 60-961 Poznań 36 BOX 1. Załącz znaczek 2 zł. 14396
» **ZATRUDNIĘ** tapicerów. Łomża tel. 180-778 po 19.00. 14827

SZUKAM PRACY

» **KOBIETA** wiek 34, po ART Olsztyn specjalność ochrona roślin. 16-010 Wasilków, Borsucza 10. 14899

NIERUCHOMOŚCI

KUPIĘ

» **DOM** w Augustowie murowany lub drewniany możliwość w rozliczeniu mieszkanie w bloku. (0-119)53-86. 14868
» **DOM** w Suwałkach lub okolicy kupię. Augustów (0-119)27-93. 14958
» **DZIAŁKĘ** budowlaną. 538-445. 14703
» **MIESZKANIE** 40 -50 mkw., 633-962. 14924

SPRZEDAM

» **"AMICUS"** -mieszkania, domy, działki. Kupno -Sprzedaż. Sienkiewicza 22, 435-872, 436-208. 13853
» **4-POKOJOWE,** 72 mkw., II piętro, telefon. 520-446. 14489
» **44** mkw (centrum). Suwałki, (0-87) 66-70-76. 14470
» **44** mkw. /Os. Tysiąclecia/. Grajewo, 21-70. 14064
» **AGENCJA** PROFILE PISZ, tel. (0-117)32962 oferuje domy w Piszu w cenach 56000, 78000, 86000, dom w Orzyszu 54000, siedlisko nad jeziorem 33000. 14929
» **BAR** Gastronomiczny "Jordan" przy trasie Łomża -Stawiski oraz szafę chłodniczą (1400), zamrażarkę (400). Wróblewski, Stawiski, Ogrodowa 30, tel. 78-52-00. 14901
» **CENTRUM** Handlu Nieruchomościami "GLINLEX", Łomża, tel. 183-937. 13256
» **DOM,** budynki inwentarskie, sprzęt rolniczy, 4 ha ziemi. Iłeczko Jarosław, Woźnice 75. 14672
» **DOM,** Suwałki, Artyleryjska 11. 14731
» **DOM** drewniany 12x7,5 do rozbiórki, stan bardzo dobry. Łapy, tel. 15-28-73. 14909
» **DOM** drewniany do przeniesienia. Pogorzelski Waldemar, Kobylin Pogorzałki 26, 18-204 Kobylin Borzymy. 14277
» **DOM** w stanie surowym w Mońkach. /0-85/ 16-21-82. 14612
» **DOM** w stanie surowym (Czarna Białostocka). 183-187 14881
» **DOM** w stanie surowym w Płocicznie sprzedam. Suwałki (0-87) 66-70-18. 14961
» **DWIE** działki budowlane ./prąd, woda/ obok siebie /500, 600 mkw./ lub jedna. Osiedle "Konarzyce" po drugiej stronie "Zajazdu Ruś". Na działkach do sprzedaży: pustaki /2200/, cegły /4500/. Łomża /0-86/ 16-47-03, /0-98/ 16-02-81. 14628
» **DWIE** działki budowlane w Wysokiem Mazowieckiem, przy nowym kościele: (0-86) 18-40-64. 14721
» **DZIAŁKA** budowlana 1000 mkw. Łomianki k. Warszawy, Mitsubishi Galant 2,0 (1994) sprzedam, 15-30-10. 14874
» **DZIAŁKĘ** 2000 mkw. w Sokółce. Wiadomość Ełk /087/ 10-38-69 po 15.00. 14522
» **DZIAŁKĘ** rekreacyjną. 521-753. 14496
» **DZIAŁKI** budowlane w Sokółce, tel. 31-10. 14921
» **DZIAŁKI** rekreacyjne z prawem budowy nad jeziorem Szelment sprzedam. Chojnowski Kazimierz Hultajewo 16-404 Jeleniewo. 14194
» **GOSPODARSTWO** 15 ha, położone rekreacyjnie -sprzedam z powodu wyjazdu. Bargłówka 39, gm. Bargłów. 14493
» **GOSPODARSTWO** 15 ha z budynkami -sprzedam. Wasilówka 27, Janów k. Sokółki. 14446
» **GOSPODARSTWO** 20 ha lub dom, maszyny. Mazuchówka 87 a Wydminy, suwalskie. PILNIE. 14739
» **GOSPODARSTWO** 9 ha. Mitros Waldemar, Pomiany, 16-320 Bargłów. 14491
» **GOSPODARSTWO** rolne 11 ha. Kuźma Henryk, 16-323 Rutki Stare 65. 14812
» **M-3** 40 mkw. i M-4 60 mkw. sprzedam. Łomża 18-46-65 (odliczenie od podatku). 14624
» **M-4,** garaż, działka 500 mkw. Wiadomość: Biuro Ogłoszeń Nr 14938. Grajewo 37-24. 14938
» **M-5,** I piętro sprzedam. Olecko, tel. /0-116/ 25-91. 14619
» **MIESZKANIE** 64,7 mkw. w Przebrodzie z działką sprzedam. Suwałki /0-87/ 67-28-86. 14617
» **MIESZKANIE** wraz z placem w Dąbrowie Białostockiej. Mońki, tel. 27-19 po 16.00. 14934
» **PAWILON** handlowy (powierzchnia 40 mkw.) sprzedam lub wynajmę. Łomża, tel. 16-53-70. 14719
» **PÓŁ** biźniaka stan surowy, WYŻYNY tanio, 520-503. 14820
» **SKRAJNĄ** szeregówkę stan surowy przy Rzymowskiego, 11-30-63 po 19.00. 14388
» **SPRZEDAM** dom 90 mkw., garaż, budynek gospodarczy. Wysiecze k. Węgorzewa, tel. (0-117) 77-203, 8.00 -15.00. 14738
» **SPRZEDAM** dom murowany (woda, c.o.) z zabudowaniami. Poryte Szlacheckie 12, gm. Stawiski, tel. 78-56-96. 14829
» **SPRZEDAM** dom z działką oraz dwie działki. Stawiski, tel. 78-56-61, ul. Wiejska 2. 14900
» **SPRZEDAM** działkę budowlaną 15 arów. Łomża, tel. 16-08-73. 14528
» **SPRZEDAM** działkę budowlaną w Giełczynie, tel. 16-55-24. 14716
» **SPRZEDAM** M-3, własnościowe w Giżycku. Tel. Mikołajki 16-578 po 15.00. 14316
» **SPRZEDAM** mieszkanie w Łomży (37,5 mkw.), Aleja Legionów 143 /17. 14704
» **SPRZEDAM** mieszkanie (39 mkw.) w Łomży, tel. 18-53-59. 14708
» **SPRZEDAM** notarialnie obiekt zabytkowy przy dworcu PKS w Łomży, tel. (0-86) 160-534. 14742
» **SPRZEDAM** po atrakcyjnej cenie nieruchomość położoną w Łomży: powierzchnia działki 866 mkw., budynek (pow. użytkowa 516 mkw.) przeznaczony na działalność, gastronomiczno-rozrywkową, działka ogrodzona, parking. Informacje telefoniczne: 16-52-91 w. 35, 16-20-02. 14943
» **TANIO** sprzedam działkę 60 arów ze stawem w Janowie (przylegającą do szosy Łomża- Ostrołęka). Wiadomość: Pruszkowski Zdzisław, Puchały 5. 14715
» **WILLĘ** niedrogo. Czarna Białostocka 102-243. 14698

POSZUKUJĘ

» **"DOMINIUM"** -Nieruchomości -Wynajem -Lipowa 4, 416-842. 14519
» **DR** inż. poszukuje mieszkania, najchętniej kawalerki z telefonem. 544-323. 14932
» **LOKALU** w centrum Suwałk poszukuję. Suwałki, tel. 67-77-07. 14611
» **MŁODE** małżeństwo poszukuje mieszkania w Suwałkach. Tel. (0-116) 342-18. 14870

WYNAJMĘ

» **BUDYNEK** murowany do wynajęcia, 280 mkw. Knyszyn, tel. 248. 14692
» **DO** wynajęcia lokal 90 mkw. oraz dom jednorodzinny. Łomża tel. 16-05-02. 14447
» **DO** wynajęcia M-4 w Łomży. Tel. /0-12/ 33-83-53. 14225
» **DO** wynajęcia mieszkanie. Łapy, 15-33-19. 14627
» **KAWALERKĘ** w Białymstoku. Tel. (0-119) 32-39. 14935
» **LOKALE** do wynajęcia. Przeznaczenie: sklepy, biura, gabinety lekarskie. Łomża, Piłsudskiego naprzeciw Nowego Szpitala. Budynek w trakcie wykańczania. Aranżacja pomieszczeń do wymagań wynajmującego. Łomża, tel. 16-53-01 po 16.00. 14621

WYNAJMĘ magazyn w Ełku na hurtownię lub działalność gospodarczą, 600 mkw., woda, telefon, duży plac, tel. Grajewo /08672/ 70-16.

» **WYNAJMĘ** od 1.11.95 lokal mieszkalno -usługowy (pow, c.a. 220 mkw.) w Giżycku przy dworcu PKP (Bar "Kobo"). Kontakt tel. (0-878)52-65 lub wieczorem (0-878) 51-21. 14740

USŁUGI

AGD, RTV

» **AUTOMATYCZNE** pralki, 444-610. 14471
» **SERWIS** RTV, 617-752. 13086

TRANSPORT

LIMUZYNA CADILAC. Zamówienia, Zwycięstwa 43. 14600

INNE

» **ALARMY** -autoalarmy -centralzamki - radiomontaż. Lipowa 28a, 617-178. 13906
» **CZYSZCZENIE** i odnawianie kurtek skórzanych, kożuchów, mebli skórzanych i innych. Suwałki, 1 Maja 27c; Łomża, Szosa Zambrowska 51, Lega koło Ełku /0-87/ 10-27-55. 14301
» **DRUK** samoprzylepnych etykiet na roli o dowolnym kształcie. Druk techniką sitodrukową. Ekspresowe wykonanie, niskie ceny. Białystok ul. Baranowicka 13, tel. 43-12-43. 14898
» **DRZWI** antywłamaniowe, folie ochronne okienne. Drzwi i okna aluminiowe, zabudowa balkonów. Kraty zwijane. "ZAMIS", 75-12-18. 13636
» **DYSKOTEKI** weselne, 410-017. 12639
» **ELEKTRYK,** 416-778. 14842
» **HYDRAULIK.** 320-976. 14695
» **KLEJENIE** szyb samochodowych. Bielsk Podlaski, Żwirki i Wigury 63, tel. 44-08. 13490
» **KRATY** -furtki -bramy sterowane pilotem. 617-178. 13907

MOŻESZ wybrać, obejrzeć gotowe pomniki, nagrobki, kamienne, granitowe, lastrico, dwuosobowe. Realizacja postawienia na cmentarzu do 5 dni. Transport na cmentarz do 100 km bezpłatnie. Oglądać codziennie -Dąbrowa Białostocka, Obwodowa 3, Paszkiewicz. 14969

» **OCIEPLANIE** domów, adaptacje, siding, dachy, rynny, obróbki, okna i suchy tynk, 444-442. 14632
» **PHU** "ALLADYN": montaż radiowych, bezprzewodowych systemów zabezpieczenia przeciwpożarowego i włamaniowego. Łomża, 16-65-42, Lipiński Marcin. 14904
» **PRODUKUJĘ** stelarze, /0-86/ 71-49-36. 14221
» **PROJEKTOWANIE** ogrodów, 755-367. 14967

PŁYTY GIPSOWO-KARTONOWE
RIGIPS
• zwykłe
• ognioodporne
• wodoodporne
• system do budowy ścian
GIPSY GIPS DOLINA NIDY
• szeroki asortyment uzupełniający
„KAMIR" • Białystok • ul. Baranowicka 115 • tel. 433-233, 328-437



SERWIS SPRZĘTU KOMPUTEROWEGO KLASY PC, DRUKAREK, PODZESPOŁÓW. ROZBUDOWA I MODERNIZACJA KOMPUTERA. WARSZAWSKA 55, TEL. 322-432. 5511

» **SZYCIE** futer, przeróbki. 610-418. 13605
» **TAPICERKA,** 43-14-73. 13834
» **TAPICERKA.** 431-766. 14694
» **UKŁADANIE:** glazura, terakota, marmury. Łomża, 18-63-69. 14835
» **ŻALUZJE** -montaż, naprawa. Czyszczenie Vertikale. Skobiej, 325-768. 13087
» **ŻALUZJE** -tanio, 755-800. 13345
» **ŻALUZJE** poziome, pionowe -produkcja. Gołdap, 15-04-33. 14688
» **ŻWIR,** 415-055. 12533

AUTO-MOTO

KUPIĘ

» **AUTA** powypadkowe, złomowane. Auto-Szrot Nowa Wieś Ełcka ulica Ełcka tel. /0-87/ 19-73-84. 14758
» **MERCEDESA** 207, 307 kupię. Suwałki, /0-87/ 66-78-84. 13610

SPRZEDAM

TORSA
AUTORYZOWANY DEALER
FABRYKA SAMOCHODÓW W LUBLINIE
oferuje: SZEROKI WYBÓR WSZYSTKICH MODELI
Żuk LUBLIN
CENY FABRYCZNE
gotówka, raty, leasing
Białystok, ul. Choroszczańska 24
tel. 513-165, 513-070, fax 510-972
Zapraszamy od 7.00 do 16.00.
5634

» **AUDI** 80, 2.0E (1993) Łomża 18-37-84. 14720
» **CINQUECENTO** 900 /1995/ Prostki 1-go Maja 98 tel. 148. 14894
» **CITROEN** CX2, 5D, 6500 zł. Kętrzyn 12-98. 14755
» **DODGE** Caravan (Model 1996). Pełne wyposażenie amerykańskie. Grajewo, tel. (0-8672) 27-13. 14928
» **FIATA** 125p (1988/89) sprzedam. Zymkowska Celina, Żytkiejmy, tel. /0-87/ 15-77-40. 14618
» **FORD** Escort combi, srebrny metalik (1991), 24000 mil, automat, 1900 cmsz, wtrysk, relingi, katalizator, klimatyzacja, elektryczna regulacja lusterek. 415-128. 14923
» **FORD** SIERRA 2,3D (1987, od 1991 w Polsce); bordo, otwierany dach, elektryczne szyby, auto -alarm, blokada zapłonu, hak. Łomża, 189-762. 14817
» **FORD** Sierra 2,3D 1987/88, przeb. 149.000, biały. Tel. /0-834/ 53-75 po 17.30 Bielsk Podlaski. 14710
» **FORD** Sierra 2,3 diesel (1986) sprzedam. Suwałki (0-87) 66-62-78. 14867
» **JELCZ** 325 chłodnia (1982) +przyczepa D-83 chłodnia (1986), tel. grzeczności (086) 75-30-34. 14822
» **JELCZ** składak (1992) ze skrzynią Skody, przyczepy D-82, D-82 wywrot, HL wywrot sprzedam. Jakubowska Alicja, Czerwony Folwark 16-412 Stary Folwark. 14866
» **KOMIS** Auto -Moto -Rowerowy. Botaniczna i Orzeszkowej 32A. Kupno, raty, zamiany. PTS, 44-55-48. 14484
» **KOPARKĘ** samochodową KS-251, wywrotkę Ził z silnikiem JFA, stan bdob. Biała Piska, tel. (0-117) 39-317. 14647
» **ŁADĘ** 2105 (1982) sprzedam. Suwałki (0-87) 67-53-05. 14863
» **ŁADĘ** 2107 (1991), Autoalarm, radio, oznakowanie -sprzedam. Suwałki (0-87) 67-09-20. 14603
» **MAZDA** 626, (1993). (0-85) 15-19-14. 14714
» **MERCEDES** 200D (1977). Krzywe 18 koło Suwałk. 14735
» **MERCEDES** 260E, 124 (koniec 1986). Łomża 160-004. 14752
» **MITSUBISHI** SHI Space, Runner 1,8 niebieski metalik ABS, wspomaganie elektryczne. Łomża (0-86)16-23-31. 14833
» **NOWY** Fiat Punto Sx55, Ełk 10-30-68 po 15.00. 14891
» **NYSĘ** T-522 (1985), 197-140. 14882
» **PODNOŚNIK** czterosłupowy -sprzedam. Udźwig 2,5 t. Zambrów, tel. 71-49-62. 14886
» **POLONEZ** (1987). Łomża 16-56-52. 14834

» **POLONEZ** (1993), Gołdap, 15-04-33. 14687
» **PRZYCZEPA** -wywrotka 6 ton. Grajewo, Ełcka 87B. 14930
» **SILNIK** 126p (nowy), garaż -blaszak. Giżycko, tel. 79-64. 14892
» **SILNIK** VW Golf. Szaciły 14, 197-095. 14702
» **SPRZEDAM** Bizona /1987/, Mazdę 626 /1984/, kunę. Świdry - Awissa 25 k. Szczuczyna. 14623
» **SPRZEDAM** BMW 3161 (1989) Łomża, tel. 16-53-70 14717
» **SPRZEDAM** ciągnik C-355. Mątwica 61, gmina Nowogród. 14622
» **SPRZEDAM** Fiata "TIPO" 1,4 (1993), tel. 18-95-76 Łomża. 14902
» **SPRZEDAM** Fiata 126p. Łomża, tel. 18-43-69 po 16.00. 14554
» **SPRZEDAM** Jecza 315, przyczepę HL 8 ton z wywrotem 12,5 tys. +VAT. Kolno, tel. (0-86) 78-29-31. 14547
» **SPRZEDAM** Jelcza rok prod. 1979 wywrot, Sterdyń tel. 281 woj. siedleckie. 14807
» **SPRZEDAM** Mazdę 323 1,7D Combi (1987). Augustów, tel. 45-712. 14936
» **SPRZEDAM** mercedes 406D (1975) pod plandeką. Łomża, tel. 16-44-08. 14940
» **SPRZEDAM** Nissan Sanny Cupe (1985 rok) -stan bardzo dobry. Tel. 18-50-93 Łomża. 14948
» **SPRZEDAM** Stara 3W-200 +przyczepa wywrotka 4,5 tony. Tel. 178-162 (łomżyńskie) wieczorem lub rano. 14727
» **STAR** 200 (1982) -stan dobry lub zamienię na ciągnik. Grajewo, Topolowa 3. 14926
» **STARA** W-200 /1989/. Sejny /0-87/ 16-28-76. 14616
» **TOYOTA** Camry 2,2LE (1995) sprzedam. Suwałki (0-87) 67-80-44. 14869
» **TOYOTA** Corolla (1988), BMW 318i (1992), Ford Transit (1990) diesel osobowy. Łomża 16-63-57. 14718

❒ NAPRAWY

GEOMETRIA zawieszeń, półosie i przeguby napędowe, opony (Olsztyn, Dębica, "Goodyear"). UNIMOT, tel. 42-63-58. 14298

❒ AUTOALARMY

» "**AUTO** -Market" -Autoalarmy -Montaż. Tanio! 44-55-48. 14483
» **320-106.** 14467
» **ALAR** -alarmy, autoalarmy, blokady, radiomontaż. Włókienicza 4A, 44-66-00. 12638
» **ALARMY**, autoalarmy. "KOMBIT", 436-095. 14620
» **AUTOALARMY**, blokady, radiomontaż, radia używane. RATY. Wysockiego 45, 761-563. 14626
» **AUTOALARMY**. 617-178. 13904
» **AUTOHANDEL** "Futura" -ZNZ: samochody używane na raty, autoalarmy, blokady, immobilizery, ubezpieczenia, sprawdzanie pochodzenia samochodów. Wysockiego 20, 75-10-15. 14513

BIZNES

LEASING 5838
Wschodnie Towarzystwo Leasingowe sp. z o.o.
Białystok, ul. Fabryczna 1, tel. 638-162, 539-006

» "**325-681**". 14318
» **AUTOWYCENY**, /0-85/ 327-743. 3254
» **BIURO** Rachunkowo -Finansowe. 413-594. 14666
» **FORMY**, stoły, wibratory, kostka brukowa, technologia, atesty. "LIDER" 0-85/ 323-735. 12779
» **KSIĘGI** przychodów i rozchodów. Promocja! 538-281 wew. 253. 14789
» **PRODUKCJĘ** drzewną -sprzedam, 754-016. 14859
» **PRÓŻNIOWĄ** komorę do suszenia drewna prod. ELVAK, Wrocław -sprzedam. Suwałki, (0-87)67-23-15. 14732

Rzeczoznawcy /085/ 325-681. 6720

» **SPÓŁKĘ** z o.o. (kapitał 40 mln) wraz z dochodową produkcją -sprzedam. (0-85) 443-501. 14488
» **SPRZEDAM** produkcję. Ełk, Tel. (0-87) 10-55-66. 14580

NAUKA

» **ANGIELSKIEGO** uczy absolwent amerykańskiej uczelni -tanio, 512-622. 14661

ALLIANCE FRANCAISE
Język francuski
Wszystkie poziomy nauczania
Zapisy – od 11.09.1995 r., ul. M.C. Skłodowskiej 14, III piętro, tel. 422–255, od 10.00 do 16.30.
(5484)

» **JĘZYK** niemiecki, 433-740 /16.00 - 19.00/. 14733
» **KOREPETYCJE** -Fizyka na Akademię Medyczną, 530-834. 14802
» **KURSY** komputerowe -ZETO S.A. tel. 416-858 w. 220. 14908
» **LEKCJE** muzyki, 109-043. 14074
» **OLC-KURSY** komputerowe /bezrobotni 20% taniej/, księgowości komputerowej. 324-958. 13891

TURYSTYKA

Klasyczne Włochy
❖ 22–29.09.95 - Cena 675 zł / os.
Wpłacając 20% kosztu, jesteś uczestnikiem imprezy!
Korzystne raty.
"BIATRA", tel. 328–304, 328–103.

» **PRZEJAZDY** autokarowe. Bilety promowe (PŻB, Unity Line). Bilety lotnicze. "BIATRA", tel/fax 328-304, 328-103. 14487
» **WCZASY** odchudzające (odnowa biologiczna) -profesjonalne urządzenia. Cena 726 zł (2 tygodnie, 1 tydzień -374 zł/ os.). "BIATRA", tel/fax. 328-304, 328-103. 14485
» **BUSEM** -Frankfurt w piątki. Augustów tel. (0-119)50-40. 14548
» **KANADA** -USA, BATORY, Warszawska 9, 435-527. 14607
» **SANATORIA** Druskienniki (zniżka), "KOSMOS", Lipowa 51, tel. 520-471 wew. 113. 14803

ZAKUPY

❒ SKLEPY

» "**3-SKI**" BIS" -okucia budowlane, sto wzorów klamek. Hurt -Detal. Białystok, Wysockiego 70, tel. 75-18-91. 14395
» "**SOLO**" pilarki spalinowe, wykaszarki, myjki, agregaty ciśnieniowe, prądotwórcze. Zwycięstwa 47, 511-849 w. 235. 14365
» **CYKLOP**, przyczepy, roztrząsacze, ciągniki, Jelcz chłodnie, kopaczka, widlak. "SMOLDEX" Smolniki Stawiski, 78-55-98. 14464

Sprzedaż telefonów komórkowych w cenach promocyjnych. Łomża ul. Śniadeckiego 2a, tel. 189-576. 14903

❒ HURTOWNIE

ALARMY
DOMOFONY, TV PRZEMYSŁOWA
DOMOCHRON S.C.
UL. TOWAROWA 2B
TEL. 321-421, FAX 323-974
5757

GRZEJNIKI KONWEKTOROWE
KOTŁY C.O., PODGRZEWACZE WODY
TERMITECH S.C.
BIAŁYSTOK, UL. TOWAROWA 2B
TEL. 324-342, FAX 323-974
5760

» **ORYGINALNA** niemiecka odzież używana bezpośrednio z TIR-a. Suwałki /0-87/ 66-95-15, 9.00 - 17.00. 13850
» **PRODUCENT** narzut poszukuje odbiorców. Kubasiewicz Włodzimierz, Rydzyny 95-200 Pabianice. Tel. /0-42/ 14-07-94, 13-33-24. 12603
» **SZKŁO** okienne, ornamentowe, zbrojone. Wiewiórcza 64, (085) 434-239. 14843
» **WYRÓB** i sprzedaż zniczy. Wszystkie rodzaje. Janusz Sosnowski, Olecko, Aleja Zwycięstwa 11, tel/fax (0-116) 20-44. 14736

ZDROWIE

» **BIOENERGOTERAPEUTA** Dr Gutowski przyjmuje dorosłych, dzieci. Łomża 11, 18, 25, września Dom Harcerza. Białystok 12. 19, 26 września, 10.00 - 16.00. Mazowiecka 39D "Milenium". 14199
» **CHOROBY** skóry i weneryczne. Dr hab. Adam Jakubowski, dr Maria Soszka-Jakubowska. Białystok, Waszyngtona 14B XIp, 16.00 -18.00 /oprócz sobót/, tel. 441-777. 8566
» **CHOROBY** wewnętrzne, Renata Soszka, 11.00 -18.00; 420-433. 14512
» **GABINET** Stomatologiczny. Malmeda 1 /10.00 -18.00/. 42-22-55. 9258
» **GINEKOLOG** -USG Krzysztof Arciszewski: ZAMENHOFA 1, /LECZENIE NADŻEREK LASEREM/. Rejestracja, 32-32-02 codziennie /8.00-18.00/. 14436
» **GINEKOLOG** Mirosław Kolada, Wąska 4 /od Jagienki/ poniedziałki, środy 16.00 -17.30. Codziennie, 761-828 /po 20.00/. 14709
» **MEDIN** -bezoperacyjne leczenie kamicy żółciowej, nerkowej, prostaty, hemoroidów. Białystok, 422-268. 13564
» **NOWORODKI**, dzieci starsze -wizyty domowe specjalisty, 412-982, 435-508. Zwolnienia. 14855
» **PRYWATNA** Przychodnia Stomatologiczna. Lipowa 23. 42-64-01. Porady bezpłatne. 14729
» **SOCZEWKI** kontaktowe, płyny dezynfekcyjne. Białystok, Krakowska 5, 422-268. 14555
» **USG** -DOROŚLI; DZIECI -Zamenhofa 1, rejestracja (8.00 -18.00). Tel. 32-32-02. 14438
» **ZATRUDNIĘ** lekarzy stomatologów. Wysokie Mazowieckie, (0-86) 753-226, (0-86) 753364 (9-20). 14774

ZWIERZĘTA

» **KLACZE** rasy Wielkopolskiej jednoroczne i dwuletnie (srokacze), kozy sprzedam. Suwałki (0-87) 66-27-74. 14945
» **KOZY** sprzedam. Giby /0-87/ 165-071. 14299
» **OWCZARKI** kaukaskie, 434-488. 14660
» **SPANIELKI** sprzedam, 615-308. 14814
» **SPRZEDAM** basseta -suczkę z rodowodem. Łomża tel. 18-46-27. 14460
» **SPRZEDAM** rocznego kucyka - klacz. 17-132 Wyszki, Nowa 8. 14466
» **SZCZENIĘTA** dalmatyńczyka - sprzedam. 614-738. 14691
» **ZWIĄZEK** Kynologiczny organizuje kurs szkolenia psów, rasowych i nierasowych w zakresie posłuszeństwa i obrony. Zebranie zainteresowanych 12.09.1995, godz. 17.00, Jurowiecka 33. 14954

RÓŻNE

❒ KUPIĘ

» **ODKUPIĘ** nr telefonu. Wiadomość: Bielsk Podlaski, 30-69. 14959
» **PRZYCZEPĘ** 8 -11 ton, 762-294. 14705
» **SKUPUJEMY** pieczarki. Łomża 16-58-49. 14722
» **SKUPUJĘ** tłuszcz zwierzęcy -Rutki (0-86) 71-68-40 w. 147. 14751
» **TOPOLA**. 102-735. 14942

❒ SPRZEDAM

WTRYSKARKĘ, KuAsy 400/100, tel. 538–152, 539–006.
(5839)

» **AMERYKAŃSKĄ** suknię ślubną z podpinanym trenem, Zambrów 71-13-63. 14782
» **AMIGĘ** 600. 755-712. 14505
» **BALE** sosnowe sezonowane, 754-016. 14858
» **BIZON** Super, ciągnik MTZ82, prasa wysokiego zgniotu. Małachwiej. Szczuczyn, Szczuki 17. 14240
» **BRONĘ** talerzową, pług "Atlas" 5 -skibowy, dmuchawę do zboża PT-200. Kowale Oleckie (0-116) 383-44. 14957
» **C-330** (1989), C-360 (1986). Wołkuny 6, k. Łap. 14674
» **C-3603P** (1989). Łupianka Stara 19, gm. Łapy. 14707
» **C-360** po remoncie -sprzedam. Iwanicki Marek, Wólka, 16-424 Filipów. 14939
» **C-360** sprzedam. Malinowski Piotr, Grauże Nowe, 16-421 Kaletnik. 14937
» **CIĄGNIK** C -328, kopaczkę ciągnikową, bronę talerzową, rozrzutnik dwuosiowy (zamiana). Sokółka, tel. 49-47. 14883
» **CIĄGNIK** C-360 (1987) sprzedam. Sidorek Stanisław, Żywa Woda, k. Suwałk. 14865
» **CIĄGNIK** C-360, młocarnię. Ostrowski Czesław, Turówka 21, 16-300 Augustów. 14502
» **CIĄGNIK** C-360, tel. 128 Dziadkowice. 14049
» **CIĄGNIK** C-360 oraz przyczepę samowyładowczą -sprzedam. Tel. (0-117) 37-882. 14896
» **CIĄGNIK** C-385A, 188-157 w dni robocze od 7.00 do 15.00. 14591
» **CIĄGNIK** C 385 przyczepę 6 ton, przyczepę asynizacyjną 6 tys. litrów, Bielsk Podlaski tel. 32-64. 14895
» **CIĄGNIKI** C-360 -12 szt., C-330 -2 szt., C-360-3P -2 szt., kombajn ziemniaczany "ANNA", przyczepy różne -5 szt. Toczyłowo (przy Mleczarni) k. Grajewa (w soboty możliwość transportu). 14897
» **CIĄGNIK** Ursus 1222 (1989). Osewski Andrzej, Gliniski 12, 16-311 Białobrzegi. 14549
» **DWA** barakowozy. Grajewo, tel. 34-35 po 20.00. 14680
» **FORTEPIAN** krótki. Łomża 16-44-36, 17-65-03 wew. 47. 14214
» **KAMERĘ** Sony, wieżę Sony, compakt Sony. 614-856. 14737
» **KOMBAJN** "NEPTUN" do buraków po jednym sezonie. Perkowska Bogumiła, Kowaleszczyzna Fol. 9, 18-219 Sokoły, woj. łomżyńskie. 14794
» **KOMBAJN** buraczany POSEJDON stan bardzo dobry -pilnie. Tel. 33 Nowe Piekuty, łomżyńskie. 14792
» **KOPARKO** -spycharkę "Białoruś" (1986) -sprzedam. Tel. (0-117) 37-882. 14893
» **MASZYNĘ** dziewiarską japońską, 423-021. 14757
» **MEBLE** połysk, piec akumulacyjny. 412-261. 14838
» **MLEKO** kozie. Kol. Porosły 26. 14922
» **NOWE** drzwi garażowe, drewniane. Giżycko, tel. 75-59. 14444
» **OPRYSKIWACZ** Pilmet 2000 l, 18 m, 5500 zł. Kętrzyn 12-98. 14756
» **PARKIET** -producent, 753-662. 12191
» **PC 486.** (022) 426-743. 14800
» **PIANINO** Legnica eksportowa. 447-895. 14925
» **PIEC** C.O. 16 msześc. (miał, trociny), wózek akumulatorowy "Bułgar" 1.5 tony (1988) sprzedam. Suwałki (0-87)66-27-74. 14941
» **PIECE** C.O. Baśniowa 27, tel. 762-093. 14306
» **PIEC** gazowy c.o. -tanio! 540-190. 14283
» **PILARKĘ** ze strugarką, 443-224. 14907
» **PRASY,** schłodziarki do mleka, dojarka Alfa Laval -przewodowa, kompletna. Grajewo, Plac Niepodległości 11/1, tel. (0-87) 10-13-21. 14933
» **REGAŁY** sklepowe metalowe szerokość 125 cm, używane, wózki "Sam" - tanio, tel. 71-10-92 Zambrów. 14589
» **ROZSIEWACZ** nawozów i wapna, 3 tony. Kol. Zabłudów 8/1, Wysocki. 14771
» **SADZONKI** truskawek, sosna sucha. Tel. Górany 8, gm. Krynki. 14625
» **SALON** maszyn krawieckich. Nowe, używane -najtaniej. Bogaty wybór. Białystok, ul. Sienkiewicza 24. 14952
» **SPRZEDAM** jęczmień, Sterdyń tel. 281 woj. Siedlce. 14808
» **SPRZEDAM** lub zamienię na większy C-360, Kotomski Kazimierz, Piętki Grężki 18-214 Klukowo, tel. /0-86/774-767. 14689
» **STÓŁ** bilardowy. Grajewo, tel (0-8672) 42-57. 14927
» **SUKNIĘ** ślubną. 52-41-27. 14905
» **SYPIALNIĘ** białą -sprzedam. Suwałki (0-87) 67-48-42. 14960
» **SZAFĘ** 3-drzwiową z nastawką, biblioteczkę. 610-992. 14777
» **ŚRUTĘ** sojową 690 zł brutto/1 tona, /0-85/ 185-261. 14313
» **T-050** samozbierającą, prasę 230 rolującą, siewnik zbożowy 4 m, rozsiewacz nawozów. Aneszko Krzysztof, Olszewo gm. Olecko. 14946
» **UBIJACZKA** cukiernicza, patelnia, piec, zamrażarka. Tel. 16-33-96, Łomża po 19.00. 14825
» **URSUS** 914 z napędem. Plewki 10 gm. Rutki. 14832
» **UŻYWANE** kserokopiarki, faxy. Serwis -gwarancja, materiały (9 -14.00), 75-36-96. 14190
» **ZETOR** 7211 (1989) 1000 mth. Senda Sławomir, Szypliszki, suwalskie, (0-87) 68-11-25. 14734

❒ INNE

» **BETONIARKI,** zagęszczarki -wynajem, sprzedaż. PPU "Palisander", 53-85-29. 13644
» **PRASY** niemieckie do słomy i siana, schłodziarki do mleka (300-1200l) przywożę. Pisz, (0-117) 347-86. 14289

GAZETA współczesna **KUPON NA OGŁOSZENIE ZA 1 ZŁ**

Maksymalnie 7 słów łącznie z adresem (telefonem):

.....

.....

.....

Ilość publikacji ☐ x 1 zł

imię, nazwisko:

adres, kod pocztowy:

nr dowodu osobistego:

1. Kupony przyjmujemy w Biurach Ogłoszeń w Białymstoku, ul. Suraska 1; w Łomży, Al. Legionów 7; w Suwałkach, ul. Kościuszki 32; w Giżycku, ul. Pocztowa 3; w Grajewie, ul. Piłsudskiego 13; w Siemiatyczach, ul. Pałacowa 18. Można również kupon wraz z dowodem wpłaty na konto 340409-808-136 PBG SA O/Białystok przesłać pod adresem: Gazeta Współczesna, 15-950 Białystok, skr. 193.
2. Kupon bez wpisanego numeru dowodu osobistego jest nieważny.
3. Publikacja pierwszego ogłoszenia nie później niż w ciągu 7 dni od daty otrzymania kuponu.
4. Ogłoszenia za 1 zł publikowane są w wydaniach codziennych gazety (pon.-czw.).
5. Kupon ważny do 31 października 1995 r.

Zakreśl wybraną rubrykę

☐ BIZNES
☐ UBEZPIECZENIA
☐ NAUKA
☐ TURYSTYKA
ZAKUPY
☐ hurtownie
☐ sklepy
PRACA
☐ zatrudnię
☐ szukam pracy
NIERUCHOMOŚCI
☐ kupię
☐ sprzedam
☐ poszukuję
☐ zamienię
☐ wynajmę
AUTO MOTO
☐ kupię
☐ sprzedam
☐ naprawy
☐ autoalarmy
☐ inne
☐ TOWARZYSKIE
☐ ZDROWIE
☐ ZWIERZĘTA
USŁUGI
☐ audiovideo
☐ naprawa AGD, RTV
☐ transport
☐ inne
RÓŻNE
☐ kupię
☐ sprzedam
☐ inne

URZĄD SKARBOWY W GIŻYCKU

podaje do wiadomości, że w dniach 19, 20 i 21 IX 1995 r. w Zakładzie Doświadczalnym Agrobiologii PAN w Baranowie, odbędzie się I LICYTACJA nw. RUCHOMOŚCI:

19 IX 1995 r. godz. 10.00 – pozycje 1-35 ● 20 IX 1995 r. godz. 10.00 – pozycje 36-72 ● 21 IX 1995 r. godz. 10.00 – pozycje 73-109

L.p.	Określenie	Marka, typ	Numer fabryczny	Numer silnika	Rok budowy	Numer inwentarzowy	Numer rejestracyjny	Wartość w zł	Uwagi
1.	Rozsiewacz nawozów	RCW-5	58	–	–	374/591	–	2.200	1/1
2.	Czyszczalnia do zboża	K-531/1	28453	–	1978	423/596	–	3.500	2/1
3.	Suszarnia komorowa	M-807	–	–	1974	247/596	–	8.000	3/1
4.	Kosiarka samobieżna	E-301	84-3015	–	1980	469/594	–	9.000	4/1
5.	Kosiarka samobieżna	E-301	84-14013	–	1976	470/594	–	9.000	5/1
6.	Kombajn zielonkowy	E-281	83-55337	–	1984	495/594	–	13.000	6/1
7.	Zespół do zielonki	E-299	–	–	1984	496/594	–	1.400	7/1
8.	Pług z korpusami	6PHx-35	–	–	–	503/590	–	2.400	8/1
9.	Przyczepa samozbierająca	TO 50	28026	–	1986	504/594	–	4.000	9/1
10.	Wał kruszący 3-czołowy	–	–	–	–	505/590	–	1.000	10/1
11.	Przyczepa samozbierająca	T0 50	28742	–	1986	506/594	–	4.000	11/1
12.	Ścinacz zielonek	ORKAN-2	14736	–	1987	516/590	–	900	12/1
13.	Ładowacz obornika	ND4-022	1240	–	1987	517/599	–	5.000	13/1
14.	Ładowacz samobieżny	T 174/2	13532	–	1987	523/599	–	14.000	14/1
15.	Agregat mieszalniczy	AMA-100	–	–	1987	528/597	–	4.000	15/1
16.	Przyczepa samozbierająca	TO 50/1	39233	–	1989	537/594	–	4.500	16/1
17.	Przyczepa samozbierająca	TO 50/1	39597	–	1989	538/594	–	4.500	17/1
18.	Tokarka	TUE-35	827	–	1973	15/540	–	2.400	18/1
19.	Wóz asenizacyjny	40001	–	–	–	172/591	–	300	19/1
20.	Wóz asenizacyjny	HTS-100.27	25357	–	1987	244/591	–	9.000	1/2
21.	Roztrząsacz obornika	N-218	–	–	–	543/591	–	2.800	2/2
22.	Ciągnik kołowy	Ursus C-360	335508	20724	1978	55/746	SUK 853C	5.200	3/2
23.	Ciągnik kołowy	Ursus C-385	22709	02578	1977	161/746	SUK 837C	8.500	4/2
24.	Ciągnik gąsiennicowy	DT-75	47851	8T2127	1981	203/748	–	4.500	6/2
25.	Ciągnik kołowy	Ursus 1204	2793	010442	1980	203/746	SUK 917C	12.500	7/2
26.	Ciągnik kołowy	Ursus 1002	00165	06313	1981	215/746	SUK 938C	12.000	9/2
27.	Ciągnik kołowy	Ursus 1204	00419	14306	1983	224/746	SUH 475C	14.000	10/2
28.	Ciągnik kołowy	Ursus C-3603P	509356	12886	1984	130/746	SUH 495C	7.000	12/2
29.	Ciągnik kołowy	Ursus 1204	00638	17195	1984	231/746	SUR 712C	15.000	13/2
30.	Ciągnik kołowy	Ursus 1004	00667	114158	1984	232/746	SUR 713C	13.000	14/2
31.	Ciągnik kołowy	Ursus 1614	01004	003268	1987	233/746	SUN 985C	26.000	15/2
32.	Ciągnik kołowy	Ursus C-360	635902	122123	1988	247/746	SUP 714C	8.500	16/2
33.	Ciągnik kołowy	Ursus MTZ-82	268679	462455	–	243/746	SUP 715C	8.000	17/2
34.	Samochód dostawczy	Żuk A-13	414912	856363	1984	1/742	SUC 103N	2.400	19/2
35.	Zespół prądotwórczy	ZE-400/3	–	–	1979	38/614	–	4.500	1/3
36.	Przyczepa technologiczna	TO 88	–	–	1980	198/748	–	4.000	2/3
37.	Przyczepa technologiczna	TO 88	–	–	1980	199/748	–	4.000	3/3
38.	Przyczepa technologiczna	TO 88	–	–	1980	201/748	–	4.000	4/3
39.	Przyczepa technologiczna	TO 88	–	–	1980	202/748	–	4.000	5/3
40.	Przyczepa technologiczna	TO 88	–	–	1980	209/748	–	4.000	6/3
41.	Przyczepa technologiczna	TO 88	–	–	1980	210/748	–	4.000	7/3
42.	Przyczepa skrzyniowa samowyładowcza	D-47A	106665	–	1983	222/748	SUB 535P	1.800	8/3
43.	Przyczepa skrzyniowa samowyładowcza	D-55	044893	–	1988	245/748	SUB 913P	3.500	9/3
44.	Przyczepa skrzyniowa samowyładowcza	D-55	044894	–	1988	246/748	SUB 912P	3.500	10/3
45.	Przyczepa samowyładowcza	HW-8011	1574	–	1980	431/594	SUX 862 P	3.000	11/3
46.	Przyczepa samowyładowcza	HW-8011	1564	–	1980	432/594	SUX 861 P	3.000	12/3
47	Przyczepa samowyładowcza	HW-8011	1562	–	1980	433/594	SUT 085 P	2.600	13/3
48.	Przyczepa samowyładowcza	HW-8011	1585	–	1980	434/594	SUD 086P	3.000	14/3
49.	Przyczepa skrzyniowa samowyładowcza	D-55	5783	–	1981	61/748	SUB 534P	2.000	15/3
50.	Przyczepa skrzyniowa samowyładowcza	D-47A	1080402	–	–	63/748	SUX 853P	1.800	16/3
51.	Przyczepa skrzyniowa samowyładowcza	D-47A	111128	–	1083	64/748	SUB 536P	1.800	17/3
52	Przyczepa dłużycowa	T-10	1689	–	1980	56/748	SUD 071P	2.000	18/3
53.	Kombajn zbożowy	Z-058/1	2089	197375	1986	512/594	–	28.000	1/4
54.	Kombajn zbożowy	Z-056	30804	–	1981	457/594	–	12.000	1/5
55.	Kombajn zbożowy	Z-056	30702	–	1981	458/594	–	12.000	2/5
56.	Kombajn zbożowy	Z-056	57612	205215	1987	521/594	–	24.000	3/5
57.	Kombajn zbożowy	Z-058/1	3682	223699	1988	534/594	–	32.000	4/5
58.	Tryjer	K-321	–	–	1980	424/596	–	1.100	1/6
59.	Stertnik	SEG-12	–	–	–	486/595	–	900	2/6
60.	Podbieracz pokosów	–	–	–	–	491/594	–	150	3/6
61.	Podbieracz pokosów	–	–	–	–	492/594	–	150	3/6
62.	Podbieracz pokosów	–	–	–	–	493/594	–	150	3/6
63.	Podbieracz pokosów	–	–	–	–	494/594	–	150	3/6
64.	Pług	U-103/1 Atlas	115	–	1985	509/590	–	2.200	4/6
65.	Pług	U-103/1 Atlas	238	–	1985	511/590	–	2.200	4/6
66.	Siewnik	SO52/1 Mazur	57	–	1987	514/591	–	4.500	6/6
67.	Siewnik	SZU-3,6	10056	–	1987	–	–	4.000	7/6
68.	Pług	5PHx-35	60283	–	1987	522/590	–	2.400	8/6
69.	Agregat wstępnego czyszczenia zbóż	KA-050	–	–	1987	529/596	–	12.000	9/6
70.	Rozsiewacz nawozów	N-016/1	6807	–	1987	531/591	–	2.600	10/6
71.	Opryskiwacz	Pilmet PO-55/0	1907	–	1988	532/593	–	2.800	11/6
72.	Siewnik	SZU-3,6	10626	–	1988	535/591	–	4.000	12/6
73.	Kosiarka rotacyjna	ZTR-165	677000	–	1989	536/594	–	1.100	13/6
74.	Agregat uprawowy	U-717	36	–	1990	540/590	–	750	14/6
75.	Agregat uprawowy	U-717	37	–	1990	541/590	–	750	15/6
76.	Belka nośna	U-902	–	–	–	542/590	–	300	16/6
77.	Samochód osobowy	Polonez	150148	459206	1984	–	SUC 446G	3.000	17/6
78.	Samochód terenowy	ARO 243D	98515	095914	1984	–	SUC 113K	2.000	18/6
79.	Kosiarka samobieżna	E-301	84-31918	554611	1980	214/594	–	9.000	2/7
80.	Ładowacz obornika	ND4-022	26-86	–	1983	205/594	–	1.000	3/7
81.	Kombajn zielonkowy	E-281C	83-60368	–	1985	281/594	–	14.500	4/7
82.	Ładowacz „Cyklop"	T-214/1	86444	–	1986	90/594	–	4.000	5/7
83.	Ładowacz czołowy	TUR-5	289	–	1990	263/597	–	2.000	6/7
84.	Przyczepa zbierająca	TO 55	–	–	1987	91/594	–	4.000	7/7
85.	Przyczepa technologiczna	TO 88	–	–	1984	271/594	–	4.000	8/7
86.	Rozsiewacz nawozów	N-035	6107	–	1988	96/594	–	2.800	9/7
87.	Rozsiewacz nawozów	N-035	6125	–	1988	97/594	–	2.800	9/7
88.	Pług 5-skibowy	B-201	13461112	–	1990	268/590	–	2.500	10/7
89.	Dmuchawa ssąca	T-262/1	9	–	1986	275/595	–	700	11/7
90.	Siewnik	SZU-3,6	19751238	–	–	224/591	–	2.000	12/7
91.	Wialnia zbożowa	Z-25	17729	–	1969	171/569	–	1.800	13/7
92.	Kombajn zbożowy	5050	11032S	120512	1976	61/594	–	7.500	1/8
93.	Kombajn zbożowy	ZO 56/3	44606	98684	1984	273/591	–	16.000	2/8
94.	Kombajn zbożowy	ZO 56/5	56691	204153	1987	92/594	–	22.000	3/8
95.	Ciągnik gąsiennicowy	DT-75	–	76561507	–	43/746	–	1.000	4/8
96.	Ciągnik kołowy	Ursus C-385	23369	68820	1977	74/746	SUK 908C	7.500	5/8
97.	Ciągnik kołowy	Ursus C-385	30932	106076	1980	92/746	SUK 905C	9.000	6/8
98.	Ciągnik kołowy	Ursus C-385	30920	105628	1980	93/746	SUK 907C	9.000	7/8
99.	Ciągnik kołowy	Ursus 904	10952	032190	1982	53/746	SUK 996C	11.000	8/8
100.	Ciągnik kołowy	Ursus C-360	567345	367196	1986	104/746	SUR 748C	8.200	10/8
101.	Ciągnik kołowy	Ursus C-330	380823	501185	1985	105/746	SUR 746C	8.000	11/8
102.	Ciągnik kołowy	Ursus 914	02725	012412	1987	109/748	SUN 974C	16.000	12/8
103.	Ciągnik kołowy	Ursus 1614	01976	037	1988	107/746	SUP 559P	28.000	13/8
104.	Przyczepa samowyładowcza	D-47A	93972	–	1977	75/748	SUK 273P	1.800	14/8
105.	Przyczepa samowyładowcza	D-47B	25363	–	1978	79/748	SUD 213P	1.800	14/8
106.	Przyczepa 2-kołowa	SAM	–	–	1985	86/746	–	1.000	15/8
107.	Przyczepa samowyładowcza	D-732	–	–	–	107/748	SUB 861P	2.000	17/8
108.	Wóz asenizacyjny	6000 l	401	–	1978	78/748	–	1.500	18/8
109.	Przyczepa samowyładowcza	PS0923 K20 9T	04217	–	1989	55/748	SUX 860P	5.500	19/8

Ruchomości można oglądać od 11 IX 1995 r. w godz. 10-15 w Zakładzie Doświadczalnym PAN w Baranowie, natomiast informacji w sprawie licytacji udziela Urząd Skarbowy w Giżycku (pokój nr 17) tel. 5546 w. 326.

Przystępujący do licytacji winni wpłacić przed licytacją (od godz. 9.00) poborcy skarbowemu wadium w wysokości 10% wartości szacunkowej.

Cena wywołania wynosi 3/4 wartości szacunkowej.

Licytacja może zostać odwołana bez podania przyczyn.

■ Służba zdrowia

AMBULATORIA

● **BIAŁYSTOK**

Pogotowie Ratunkowe, Ambulatorium Stomatologiczne, Internistyczne, Pediatryczne, ul. Poleska 89, tel. 970, 999, 524-192, informacja – 422-222.

Ambulatorium Chirurgii Dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3A, tel. 42-59-60.

SZPITALE W BIAŁYMSTOKU

OSTRE DYŻURY

● **PIĄTEK, 8 września**

Państwowy Szpital Kliniczny im. J. Sztachelskiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 42-24-31 do 39, 42-36-13 do 16 – **chirurgia, reanimacja, laryngologia, okulistyka.**

Wojewódzki Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. Warszawska 15, tel. 327-100 – **położnictwo z ginekologią.**

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14 do godz. 15 tel. 327-570, 327-694, po godz. 15 tel. 323-593 – **oddział gruźlicy, zakaźny dziecięcy.**

Specjalistyczny Psychiatryczny ZOZ, Choroszcz, tel. 42-70-51 – **neurologia.**

Szpital Miejski im. PCK, ul. Sienkiewicza 79, tel. 750-800, 788-824 – **wewnętrzny.**

Dziecięcy Szpital Kliniczny, ul. Waszyngtona 17, tel. 42-40-31 – **dziecięcy wewnętrzny + neurologia.**

● **SOBOTA, 9 września**

Wojewódzki Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 25, tel. 42-16-21 do 26, 42-70-41 – **chirurgia, reanimacja kardiologiczna, wewnętrzny, laryngologia, okulistyka, neurologia, zakaźny dziecięcy, dziecięcy wewnętrzny + neurologia.**

Państwowy Szpital Kliniczny im. J. Sztachelskiego, ul. M.Skłodowskiej-Curie 24, tel. 42-24-31 do 39, 42-36-13 do 16 – **położnictwo.**

Specjalistyczny Przeciwgruźliczy ZOZ, ul. Warszawska 18, tel. 412-952 – **oddział gruźlicy.**

● **NIEDZIELA, 10 września**

Państwowy Szpital Kliniczny im. J. Sztachelskiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 42-24-31 do 39, 42-36-13 do 16 – **chirurgia, reanimacja, wewnętrzny, laryngologia, okulistyka, neurologia.**

Wojewódzki Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. Warszawska 15, tel. 327-100 – **położnictwo z ginekologią.**

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14 do godz. 15 tel. 327-570, 327-694, po godz. 15 tel. 323-593 – **oddział gruźlicy, zakaźny dziecięcy.**

Wojewódzki Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M.Skłodowskiej-Curie 25, tel. 42-16-21 do 26, 42-70-41 – **dziecięcy wewnętrzny + neurologia.**

DYŻURY CODZIENNE

● **BIAŁYSTOK**

Wojewódzki Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 25, tel. 42-16-21 do 26, 42-70-41 – **dyżuruje rehabilitacja oraz oddziały dziecięce: chirurgia, reanimacja, laryngologia.**

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14 do godz. 15 tel. 327-570, 327-694, po godz. 15 tel. 323-593 dyżurują oddziały: **choroby płuc dzieci, sztucznej nerki, zakaźny dorosłych.**

Regionalny Szpital Onkologiczny, ul. Ogrodowa 12, tel. 320-116.

Specjalistyczny Dermatologiczny ZOZ, ul. Św. Rocha 3, tel. 42-53-01, 42-02-08.

Lecznica dla Małych Zwierząt, ul. Białówny 7, czynna codziennie w godz. 8.00-20.00, wizyty domowe tel. **761-742 – lekarz weterynarii Marcin Ramm.**

● **ŁOMŻA**

Wojewódzki Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 16-24-01 – **wewnętrzny, kardiologia, reanimacja, chirurgia, ortopedia, pediatria, zakaźny dorosłych i dzieci, ginekologia, położnictwo.**

SUWAŁKI

Wojewódzki Szpital Zespolony, ul. Szpitalna 60, tel. 67-25-46 – **położnictwo i ginekologia, dziecięcy, laryngologia, okulistyka, chirurgia, ortopedia, dermatologia, neurologia, urologia, reanimacja, wewnętrzny, sztuczna nerka.**

Szpital Miejski Zespołu Opieki Zdrowotnej, ul. Kościuszki 101, tel. 66-22-41 – **oddział gruźlicy, zakaźny, żółtaczki.**

SZPITALE W WOJEWÓDZTWACH

● **BIAŁOSTOCKIE**

Bielsk Podlaski, Szpital Rejonowy, ul. Kleszczewska 3, tel. 22-54.

Dąbrowa Białostocka, Szpital Rejonowy, tel. 12-11-79 – chirurgia, wewnętrzny, dziecięcy, położniczo-ginekologiczny.

Hajnówka, Szpital im. Oczki, tel. 24-08 – zakaźny, położniczo-ginekologiczny, chirurgia, dziecięcy, płucny.

Łapy, Szpital Miejski, tel. 15-28-31 – położniczo-ginekologiczny, dziecięcy, wewnętrzny.

Mońki, Szpital Rejonowy, tel. 16-25-52 – dziecięcy, chirurgia, wewnętrzny.

Sokółka, Szpital Rejonowy, tel. 11-22-04 – chirurgia, zakaźny, choroby płuc, oddział dziecięcy.

Siemiatycze, Szpital Rejonowy, tel. 55-22-00 – chirurgia, wewnętrzny, dziecięcy, położniczo-ginekologiczny.

● **ŁOMŻYŃSKIE**

Grajewo, Szpital Miejski, tel. 20-41 – chirurgia, wewnętrzny, dziecięcy, położniczo-ginekologiczny, zakaźny.

Kolno, Szpital Rejonowy, tel. 24-68, 21-09, 24-57.

Wysokie Mazowieckie, Szpital Rejonowy, ul. Szpitalna 5, tel. 22-61 – chirurgia, dziecięcy, ortopedyczny, położniczy, wewnętrzny.

Zambrów, Szpital Rejonowy, tel. 36-01, 36-29, 36-10, 36-74 – położniczy, dziecięcy, wewnętrzny, pomocy doraźnej, chirurgia.

● **SUWALSKIE**

Augustów, Szpital Miejski, ul. Szpitalna 69, tel. 22-40.

Ełk, Szpital Rejonowy, ul. Mickiewicza 19, tel. 10-25-37, 10-84-14 – wewnętrzny, zakaźny, ginekologia, pediatria, położnictwo.

Giżycko, Szpital, ul. Warszawska 41, tel. 52-71.

Gołdap, Szpital, ul. Słoneczna 2, tel. 15-02-75.

Olecko (Szpital we wsi Jaśki), tel. 22-95, 22-96.

Pisz, Szpital Rejonowy, ul. Sienkiewicza 2, tel. 331-51, 336-69, ul. Klementowskiego 18, tel. 336-01.

Węgorzewo, Szpital, ul. 3 Maja 21, tel. 732-52.

APTEKI NOCNE

● **BIAŁYSTOK**

ul. Lipowa 45, tel. 42-33-65, ul. Poleska 89, tel. 522-111 (całą dobę), niedziela (10-17): ul. Malmeda 12, ul. Suraska 2, ul. Batalionów Chłopskich 18 „W Leśnej Dolinie", soboty 10-18, niedziele 10-14, ul. Spółdzielcza 8 „HORN", codziennie 7.30-19, soboty 8-16.00, niedziele 9-14.00.

Apteki pracujące we wszystkie soboty: ul. Sienkiewicza 71/73 (9-16), ul. Lipowa 45 (gdy pełni dyżur – 7.30-21, pozostałe soboty 11-18), ul. Wesoła 18 (7.30-20, w.sob. 8-15), ul. Świętojańska 6 (7.30-20, w.sob. 8-14), ul. Malmeda 12 (gdy pełni dyżur – 7.30-21, pozostałe soboty 10-17), ul. Suraska 2 (gdy pełni dyżur 7.30-21, pozostałe soboty 9-16), ul. Witosa 38 (8-19, w.sob. 8-15), ul. Mickiewicza 38 (8-15), ul. Warszawska 79 (8-15), ul. Siewna 2 (8-19, w.sob 8-15), ul. Broniewskiego 4 (9-16, w.sob. 8-15), ul. Radzymińska 16 (8-19, w.sob. 8-15), ul. Gen.Berlinga 8 (8-19, w.sob. 8-15).

Apteki czynne w soboty robocze: ul. Szpitalna 23 (7.30-18), ul. Bema 2 (7.30-19), ul. Słonimska 15/1 (7.30-15).

● **ŁOMŻA**

ul. Dworna 35, tel. 16-32-44.

● **SUWAŁKI**

ul. Kościuszki 78, tel. 66-49-24.

POGOTOWIA

Pogotowie Ratunkowe – wszędzie 999, poza Wysokiem Maz. – 99, Dąbrową Biał. – 121-099, Mikołajkami – 16-337, Sokółką – 19-99.

Policja – wszędzie 997, poza Dąbrową Biał. – 121-007, Gołdapią – 150-027, Mikołajkami – 16-307.

Straż Pożarna – wszędzie 998, poza Wysokiem Maz. – 98, Dąbrową Biał. – 121-008, Mikołajkami – 16-351.

● **BIAŁYSTOK**

Pogotowie Energetyczne – 991, **Pogotowie Gazowe** – 992, **Pogotowie Ciepłownicze** – 993, **Pogotowie Wod.-Kan.** – 994, **Pogotowie Drogowe** – 981, **Pogotowie Opiekuńcze** – 325-688, **Pogotowie Weterynaryjne** – 511-542, **Straż Miejska** – 512-741, **Żandarmeria wojskowa** – 753-301, **Informacja PKP** – 910, **Informacja PKS** – 936, **Informacja o usługach** – 951, **Telefon Zaufania** – 988 (czynny codziennie w godz. 16-22), **Telefon Zaufania dla kobiet w ciąży i rodzin** – 32-22-22, **Komitet Ochrony Praw Dziecka** – 322-322 (czynny we wtorki i piątki w godz. 16-18), **Taxi** – 919, **Zakupy na telefon** – 42-14-02, **Informacja o lekach** – 752-437, 750-292, 752-474, 750-329, **Zielony Telefon** – 42-53-78, **TOnZ** – 42-45-02, 512-670, **„Droga"** (pomoc dzieciom z rodzin niewydolnych wychowawczo) – 432-916 (czynny codziennie w godz. 8-10, 19-22), **Okręgowa Inspekcja Pracy udziela bezpłatnych porad prawnych dotyczących prawa pracy** (7.30-15), **Klub Abstynentów „Krokus"**, ul. Warszawska 2 – 43-58-43 (17-21, oprócz niedziel), **Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska w Białymstoku „Zielony Telefon"** 42-53-78 czynny w godz. 7.15-15.15, 42-55-00 czynny w godz. 15.15-7.15 oraz 42-10-75.

● **ŁOMŻA**

Pogotowie Energetyczne – 991, **Pogotowie Gazowe** – 992, **Pogotowie Ciepłownicze** – 993, **Pogotowie Drogowe** – 954, **Pogotowie Telewizyjne** – 959, **Pogotowie Weterynaryjne** – 16-46-47, **Straż Miejska** – 16-45-42, **Informacja PKP** – 16-34-41, **Informacja PKS** – 18-55-54, **Taxi** – 16-57-60, **Ochrona Środowiska** – 16-21-69, **Telefon Zaufania** – 988 (czynny w poniedziałki, środy i piątki w godz. 16.30-21.30), **Telefon zaufania dla kobiet** – 16-45-53, poniedziałek, czwartek, godz. 20-22, **Informacja handlowo-usługowa** – 957 (czynna 8-18), **Informacja turystyczna** – 16-22-19 (czynna codziennie w godz. 9-16, w soboty w godz. 10-14).

● **SUWAŁKI**

Pogotowie Energetyczne – 66-52-21, **Pogotowie Gazowe** 66-57-23, **Pogotowie Ciepłownicze** – 66-49-13, **Pogotowie Kanalizacyjne** – 994, **Pogotowie Drogowe** – 954, **Straż Miejska** – 66-49-21, **Informacja PKP** – 66-27-63, **Taxi** – 66-25-30, 66-23-50, 66-42-40, **Biuro Zleceń Telefonicznych** – 917, **Telefon Zaufania** (codziennie oprócz sobót, niedziel i świąt w godz. 18-6) – 988, 66-49-41, **Policja Ekologiczna** – 66-44-10 (w razie dużych skażeń), **Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska** – 66-44-10 (7-15), 66-78-01 (całą dobę).

● **EŁK**

Pogotowie Energetyczne – 10-84-01, **Pogotowie Gazowe** – 10-21-87, **Informacja PKP** – 10-26-30, **Informacja PKS** – 10-33-52, **Taxi** – 10-21-01, **Straż Miejska** – 986.

Super 919 TAXI



Najszybsza obsługa pasażera
Przewozy bagażowe i towarowe
Pomoc drogowa i przewozy lawetą
Całodobowe zakupy
Serwis firmy "Radmor"
Bonifikata posiadaczom karty stałego klienta

Wszyscy mówią o jakości, my ją zapewniamy.

48

MINIMAX IV

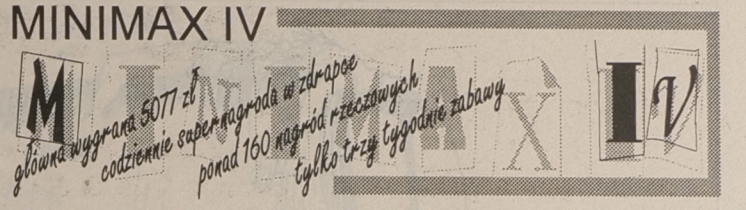



DRODZY CZYTELNICY!

Minęliśmy już półmetek MINIMAKSA IV. Do końca pozostał jeszcze tydzień. Do dnia dzisiejszego ponad 90 osób zgłosiło wygrane, a wiele atrakcyjnych nagród wciąż czeka.

Przypominamy, że główna nagroda 5.077 zł jeszcze nie została zgłoszona. Czeka również telewizor kolorowy i inny sprzęt rtv, artykuły gospodarstwa domowego, zestawy wyposażenia łazienek. Jest też coś dla majsterkowiczów: wiertarki, komplety kluczy. Dzieci i starsze i młodsze znajdą dla siebie ogromne pluszowe maskotki, klocki a także szkolne tornistry i plecaki. Razem jeszcze ponad 70 nagród do wygrania w MINIMAKSIE IV.

I tym właśnie konkursem zakończymy czteroodcinkową serię wspólnych, wakacyjnych zabaw pod nazwą MINIMAX. Cieszyły się one dużym powodzeniem i zebrały bardzo pochlebne opinie. Fakt, że ponad pięciuset Czytelników „Współczesnej" grających w Minimaksa wzbogaciło się o niemałe pieniądze, spędziło wakacje np. we Włoszech lub na Słowacji, wygrało telewizory, radiomagnetofony, sprzęt gospodarstwa domowego i mnóstwo niespodzianek, a wielu po prostu uwierzyło w swoje szczęście, świadczyć może o tym, że konkurs spełnił oczekiwania.

A 22 września zaproponujemy Państwu zupełnie nowy konkurs. Nie zdradzimy jeszcze żadnych szczegółów.

Możemy tylko powiedzieć, że jak zwykle, nagród będzie dużo i na pewno będą one wartościowe i atrakcyjne.

Formuła konkursu zaś doskonale sprawdziła się np. we Francji, a także w niektórych miastach zachodniej Polski. Mamy nadzieję, że naszym Czytelnikom również przypadnie do gustu. O szczegółach napiszemy za tydzień.

NAGRODA DNIA

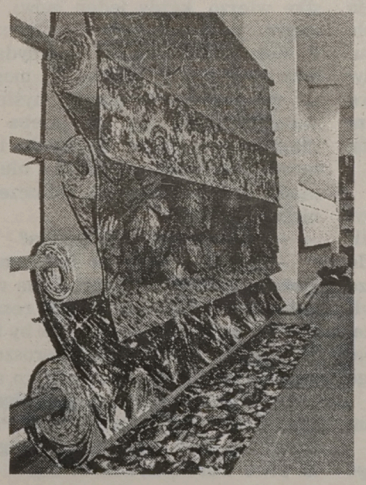

JEŻELI ZDRAPIESZ NA SWOJEJ KARCIE KONKURSOWEJ POLE POKRYTE SREBRNĄ FARBĄ POD CYFRĄ „6" I ZNAJDZIESZ TAM TAKI SYMBOL JAK NA KUPONIE W GAZECIE – WYGRAŁEŚ!

Talon na wykładzinę o wartości 250,00 złotych do zrealizowania w sklepie „KAMA" w Białymstoku, ul. Wyszyńskiego 21

Fot. A. Zgiet

BIURO GRY
9.00 - 16.00
☎ 42-32-42

POCZWÓRNA WYGRANA!

„Gazetę Współczesną kupuję od lat, a gram przy okazji" – powiedziała pani Anna Pawłowska odbierając swoją poczwórną wygraną ze zdrapki.



W wiosennym konkursie pani Pawłowska wygrała kalkulator. Wprawdzie kilka miesięcy wcześniej kupiła identyczny synowi na gwiazdkę, ale ta nagroda też ucieszyła i zmobilizowała do pilniejszego śledzenia naszych konkursów. W MINIMAKSIE IV pani Anna miała dwie karty. Jedna z nich przyniosła właśnie zdrapkową wygraną. Tym razem nagroda była poważna: komplet drewnianych mebli ogrodowych, 397 złotych gotówką, zasuwa antywłamaniowa do drzwi, talon na wykładzinę o wartości 250,00 złotych. Jak powiedziała nasza laureatka – „wszystko się przyda". Meble podaruje córce, która mieszka w domku jednorodzinnym, zasuwę pewnie wstawi do drzwi, nowa wykładzina będzie potrzebna po planowanym właśnie remoncie mieszkania, a gotówka – jak to pieniądze pewnie rozejdą się na bieżące wydatki. Przyjemnie jest wygrać!

Fot. A. Zgiet

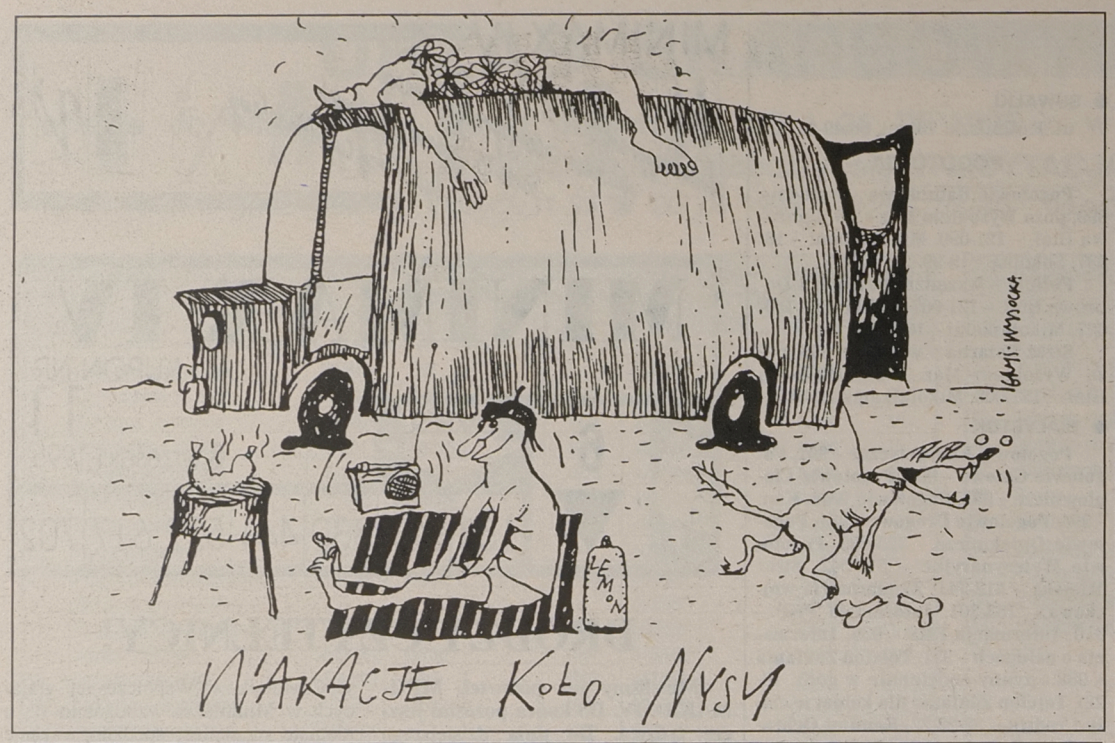

■ *Chora sprawa*

NAJLEPSZA LEKRAMA

Rozmowa z Cześkiem Tarasewiczem, mieszkańcem okolic ulicy Młynowej w Białymstoku.

– Co tam słychać, panie Czesiu?

– Coraz bardziej ja żałuje, że sie w pore nie namyślił i nie stanoł do wyścigu.

– Przepraszam najmocniej, ale w pana wieku...

– Nie o sportowym, a o prezydenskim mówie.

– Oj panie Czesławie!

– I czego oja, czy to ja gorszy od innych?

– No nie, ale...

– Żadnego ale nie ma. Widzi, jak ja wzioł i przeczytał o tych kandydatach, które sie już zgłosili, no to wzioł zrozumiał, że niezgłoszeniem głupote uczynił. Jeden jakeść wkładki dobutowe produkuje, drugi wynalaz beznapendowe maszyne, trzeci cyrk uprawia, czy tam cóś takiego co inne...

– Są też politycy.

– No jasne, bez ich nic by nie było. Jednego tylko co z kicia wypuścili dzie wyrok odsiadywał za podżegi do bicia, drugi siedzieć nie poszed ze zglendu na wariacke papiery czyli słaby stan tak zwanego umysłu, trzeci pare razy różne wysoke stołki tracił panstwowe, no to mus dla jego mieć do stracenia i ten najwyższy.

– Ale przecież są też i poważni kandydaci.

– Możliwe, no ale wedle mojego rozumu niżaden z ich niżadnej szancy nie ma. Te poważne wszystke razem sie nawzajem wygryzo. Toż któregość naród ma wybrać, a co naród słyszy? Ten dureń, tamten świnia, jeszcze inny nic nie umie... no to jak tu wybrać, jak do despozycji same take fafluki?

– To jest taka gra wyborcza, te wymysły...

– Niech takich rzeczy nawet do mnie nie mówi! Jeśli skoro jeden na drugiego kłamie, żep ten drugi nie wygrał... znaczy drugi na pierszego też również... no to ja ich obuch razem dzyndam. Na kłamczuchów nie głosuje! Tak... no ale nie o tym my mieli mówić. Czemuż ja nie zastartował ... a ja jaj, straszliwe zrobił pomyłke!

– Mógłby pan uwierzyć w swoją wygraną?

– A czemuż nie, niby? Oni wszystke wierzo, każdy jeden mówi, że wygra... no dobra, żarty sie skonczyli. Widzi, prawie wszystke kandydaty dobrze wiedzo, że wygrać nie mogo, nie ma siły. Jak by inaczej myśleli, natychmiastowo by ich trzeba w Choroszczy zamykać. No ale dla ich to bez znaczenia, oni jak te z olempiady, dzie nie wygrana, ale uczestnictwo sie liczy.

– Taka nominacja do Oskara?

– Że co? ... acha, no faktycznie. Może z dwóch czy czteruch na wygrane po cichu liczy, a cała reszta idzie w wybór po co inne. Ja by też nie wygrał, mnie też w Choroszczy póki co nie trzeba zamykać, no ale tylko sobie wyobrazi, co by to było. Ide ulico, a tu ludzi mówio – O! Prezydent! – i dawaj zarez mnie ciongno na piwo. Daremne, oczewiście.

– Yeee...

– Nie wierzy? To niech pomysli, jaki by interes moja Lilka zrobiła. Terez na dzień jakeś jedne, czy dwie szmaty sprzeda najwyżej, a po moim kandynastwie by kolejki sie do baby ustawiali po starzyzne. Na rynku. – Skond masz te dziurawe bluzke? – Od pani niedojszłej prezydent! – a ja jaj, ale by było!

– Panie Czesławie, wybory prezydenckie to zbyt poważna sprawa...

– Niech do mnie jak do dzieciaka nie mówi. Oni so poważne dla każdego, a już dla kandydatów piersze prymo czyli przede wszystkiem. Jeden swoje wkładke lepiej sprzeda ortopederastyczne, drugi dla ludzi przypomni, że jeszcze żyje... toż najlepsza to lekrama i bezpłatna całkowicie. Ten, co jego z pierdla wypuścili...

– Oj, panie Czesiu!

– No to niech bendzie z kicia, jak on taki stydliwy... no to ten ostatnio bonka jakiegość puścił. Jakeś głupote zasunoł, a telewiźja zarez o tym w głównym dzienniku! Już on źniknoł, już o im słychać wogle nie było! – i dobrze – a tu masz – kandydat! Trutu drutu – i znowuś sie w Polsce zrobił słynny. ■





Prezydent przestał wojować siekierką...

■ *Złote usta – srebrne pióra*

Ogłoszenia drobne

„Gazeta Wyborcza": **herbatniki biurowe** – petibiury?

Mówią politycy

Myślę o wycofaniu się (z uprawiania polityki – red.). Chcę uciec z tej strefy wiecznej kompromitacji – **Jarosław Kaczyński** – lider PC.

Nawet jak nas pokonają czołgami, to my i tak przy obiedzie oko wydłubiemy widelcem każdemu wrogowi – **Lech Wałęsa**, prezydent RP.

Ani Bolek ani Lolek nie będą rządzić państwem, tylko Jan Olszewski – **Zygmunt Wrzodak**, szef NSZZ „S" w Ursusie.

Kandydaci kandydują

Serce i głos ludu mówi mi, że będę prezydentem – **Andrzej Lepper.**

Gdyby Kwaśniewski był wierzący, to by się pewnie dwa razy dziennie modlił, żeby konkordat uchwalono, ale nie przy pomocy jego partii – **Adam Strzembosz.**

Niech on (Kwaśniewski – red.) przeprosi najpierw za całe czterdzieści pięć lat – **Lech Wałęsa.**

Tak jest! Mogę wziąć odpowiedzialność za cały PRL, ale dobrze by było, żeby prezydent Wałęsa wziął odpowiedzialność choćby za swoich synów – **Aleksander Kwaśniewski.**

W gazetach piszą

Politycy obozu (patriotycznego – red.) jakby zupełnie nie brali pod uwagę możliwości zmartwychwstania p. Wachowskiego. Katolicy politycy nie powinni tak ostentacyjnie demonstrować niedowiarstwa – **Stanisław Michalkiewicz**, „Najwyższy Czas".

Jacek Soska, poseł PSL, odwiedził ambasadę polską w Paryżu i zażądał od ambasadora zorganizowania „rozrywek gastronomicznych". Dziś Jacek Soska jest wiceministrem rolnictwa w rządzie Oleksego (...) Społeczeństwa zachodnie we własnym interesie i z pomocą środków przekazu natychmiast pozbywają się polityków lekceważących elektorat. Polskie media okazują się bezradne – Bogusław Mazur, „Wprost".

Zdaniem byłych

Z pewnym opóźnieniem chciałbym przypomnieć panu prezydentowi i panu premierowi (na prasowe enuncjacje, że chcą oni odwołać panią prezes NBP – red.), że urząd prezesa Narodowego Banku Polskiego to posada mocniej chroniona i trwalsza od prezydentury i premierostwa – **Lech Falandysz,** były prawnik prezydenta RP.

Nie da się ukryć, że śnił mi się po nocach (Wachowski – red.) niczym Wielki Książę Konstanty – **Piotr Szczepanik,** były piosenkarz, były podsekretarz stanu w kancelarii **prezydenta.**

Z kręgów kościelnych

Nie wszyscy mają oko, które odróżnia politykę od etyki – bp **Tadeusz Pieronek,** sekretarz generalny Episkopatu Polski.

Artyści dywagują

Dla mnie patriotyzm jest w ogóle sprawą podejrzaną – **Jacek Kaczmarski**, bard stanu wojennego.

Nauka poucza

Prawie połowa naszego społeczeństwa to współcześni analfabeci. Potrafią czytać, ale nie rozumieją, co czytają. Potrafią pisać, lecz nie wiedzą, co – **prof. Marek Dietrich,** rektor Politechniki Warszawskiej.

(waj)

PLESZATY STRASZY

Rada Błyskotliwych Polskiej Partii Łysych skierowała 5 bm. do prezydenta Lecha Wałęsy list zawierający protest wobec odwołania Tomasza Kwiatkowskiego z funkcji podsekretarza stanu w Kancelarii Prezydenta – poinformował PAP Karel Pleszaty, lider PPŁ.

„Uważamy, że dymisja ta jest przejawem dyskryminacji gołogłowych" – stwierdził Pleszaty. Lider PPł powiedział, że list zawiera również uwagi o konsekwencjach ewentualnego zdymisjonowania przez prezydenta honorowego przewodniczącego Zakola Młodych PPŁ, ks. Franciszka Cybulę. „Nie bierzemy odpowiedzialności za to, co mogłoby siĘ wówczas stać – za ogrom gołogłowego protestu. Wówczas z iskry rozgorzeje płomień"– ostrzegał Pleszaty.

(PAP)

KORPUS WYŻSZYCH

„Polityka" dokończyła druk listy rządowych VIP – ów i stwierdziła, że obecni ministrowie, wiceministrowie i dyrektorzy generalni otrzymali nominacje w 67 wypadkach od W. Pawlaka, w 48 – od J. Oleksego, 11 – od H. Suchockiej, 7 od J. K. Bieleckiego, 6 od T. Mazowieckiego i 4 od J. Olszewskiego. „Dziekanem" korpusu wyższych urzędników jest wiceminister finansów R. Pazura z nominacją podpisaną jeszcze przez Z. Messnera, a „wicedziekanem" wiceminister kultury M. Jagiełło, którego powołał M. F. Rakowski.

(PAI)